

TU JEST MOJE MIEJSCE

Pozótkę liście niesie drogą wiatr...



W numerze:

- Uroczystości w Kurowie
- Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego 2012/2013
- IUNG-PIB 150 lat tradycji nauk rolniczych
- Nowe zasady gospodarowania odpadami komunalnymi



*Kasztany z drzew spadają nam pod nogi,
Pożółkłe liście niesie drogą wiatr.
Przechodnie idą, tuląc się do płotów,
Zziębnięte twarze kryjąc w fałdach palt...*

Krzysztof Daukszewicz

Szanowni Państwo,

Jesień, jesień już, a wraz z nią długie wieczory, czas na refleksję, zadumę i lekturę Kwartalnika. W tym numerze polecamy Państwu wiele ciekawych artykułów, relacji z imprez i uroczystości oraz licznych wydarzeń. Zapowiadane w poprzednim Kwartalniku dożynki powiatowe i związane z nimi zawody oraz konkursy dostarczyły wielu emocji i wrażeń. Na łamach naszego wydawnictwa zamieszczamy relację z tego doniosłego, dorocznego święta plonów.

Nie mniej doniosły charakter miała Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego 2012/2013, która odbyła się w Zespole Szkół Technicznych w Puławach. Wybór naszego powiatu i szkoły kształcącej w wielu zawodach nie był przypadkowy. Miał on na celu zwrócenie uwagi na najnowsze trendy w edukacji, które zmierzają do poprawy jakości w zakresie kształcenia zawodowego. Najważniejsze zmiany zostały przedstawione w materiale Kuratorium Oświaty w Lublinie.

Jesienne, pogodne dni możemy poświęcić na spacer i zwiedzanie okolicy. Rekomendujemy Państwu ścieżkę edukacyjną „Spacerkiem po parku dworskim w Kęble”, podglądanie przyrody w lesie i bezpieczne grzybobranie oraz skorzystanie z licznych możliwości uprawiania sportu na świeżym powietrzu.

Na stronach naszego wydawnictwa mogą Państwo przeczytać o historii i działalności IUNG-PIB, który w tym roku obchodzi jubileusz 150-lecia, a także o jubileuszu 50-lecia Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach.

Na łamach Kwartalnika prezentujemy również wiele ciekawostek z gmin. W obecnym numerze, z racji obchodów 570-lecia Kurowa oraz 100-lecia funkcjonowania OSP Kurów, zagościła Gmina Kurów. Prezentujemy także ciekawe relacje z Gminy Końskowola i Gminy Puławy.

W cyklu „Okiem specjalisty” zamieszczamy ważny dla mieszkańców artykuł o nowych zasadach gospodarowania odpadami. W „Aktualnościach” można znaleźć najświeższe informacje dotyczące codziennego funkcjonowania powiatu i jego jednostek.

Zapraszamy Państwa do współpracy i miłej lektury Kwartalnika.

Teresa Kot, Redaktor Naczelny

Spis treści

Wstęp	2
Temat wydania	3
Aktualności	4
Z gmin	13
Kultura i historia regionu	23
Edukacja i sprawy społeczne	40
Okiem specjalisty	49
Znani i nieznani	53
Forum młodych	53
Kwartalnik dzieciom	55
Sport i turystyka	57

Wydawca:

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Puławach
ul. 6 Sierpnia 5, 24-100 Puławy, tel. 81 886 14 74
redakcja@pulawy.powiat.pl
www.pulawy.powiat.pl

Redakcja:

Teresa Kot, Danuta Szlendak, Agata Majcher (AM),
Aleksandra Kozak-Kotowska, Andrzej Wenerski

Projekt kwartalnika, redakcja i przygotowanie do druku:

Grażyna Hołubowicz-Kliza

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania, adiustacji i korekty redakcyjnej tekstów.

Okładka: Prezentacja ZS nr 1 im. S. Sempołowskiej w Puławach podczas III Europejskiego Kongresu Dyrektorów Szkół Zawodowych w Lublinie

Temat wydania

Inauguracja roku szkolnego 2012/2013

Początek roku szkolnego to szczególny czas w życiu uczniów, ich rodziców i nauczycieli. Cała społeczność szkolna wchodzi w nowy etap. Dla uczniów rozpoczynających naukę to krok w nową, nieznaną rzeczywistość, która pozwoli zweryfikować wiedzę i umiejętności nabyte do tego czasu. Maturzyści, przeżywając rozterki związane z wyborem dalszej drogi życiowej, wiedzą, że będzie to okres wytężonej pracy, która powinna zaowocować sukcesem na maturze.

W historii Zespołu Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie 3 września zapisał się jako dzień, w którym miała miejsce Wojewódzka Inauguracja Roku Szkolnego 2012/2013 – chwila, podczas której przed szerokim gronem gości mogliśmy pochwalić się swoją piękną przeszłością, aktualnymi sukcesami i planami rozwoju.

Szkoła, położona w centrum miasta i odremontowana nakładem wielu środków, od 45 lat jest miejscem kształcenia kadr technicznych dla zakładów przemysłowych regionu, a zwłaszcza dla Zakładów Azotowych, w których znaczną część załogi stanowią jej absolwenci.

Gospodarzami Wojewódzkiej Inauguracji roku Szkolnego byli: Wojewoda Lubelski Jolanta Szołno-Koguc, Lubelski Kurator Oświaty Krzysztof Babisz i Starosta Puławski Witold Popiołek. Swoją obecnością zaszczylicili nas także przedstawiciele władz państwowych, oświatowych, kościelnych, senatorowie, posłowie, przedstawiciele samorządów terytorialnych oraz innych instytucji i organizacji.

Uroczystości rozpoczęła msza święta odprawiona w kościele parafialnym pw. Matki Bożej Różańcowej, którą celebrował abp. Stanisław Budzik.

Po nabożeństwie liczni zgromadzeni, poprzedzani pocztami sztandarowymi szkół średnich powiatu puławskiego, przeszli do budynku szkoły, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości. Młodzież szkolna mogła obserwować ich przebieg



Goście zaproszeni na uroczystą inaugurację roku szkolnego



Pocztę sztandarową z puławskich szkół ponadgimnazjalnych

na telebimie w sali gimnastycznej, a także dzięki transmisji w salach lekcyjnych.

Po wprowadzeniu pocztów sztandarowych i odśpiewaniu hymnu państwowego zgromadzonych powitał Krzysztof Babisz. Przemówienia wygłosili: Sekretarz Stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej Tadeusz Sławewski i Sekretarz Stanu w Ministerstwie Administracji i Cyfryzacji Włodzimierz Karpiński. Słowa skierowane przez nich do uczniów i nauczycieli zawierały życzenia sukcesów w zdobywaniu wiedzy i pracy dydaktycznej. Podkreślały one także rolę nauczania i wychowania w kształtowaniu młodego pokolenia.

O drogach rozwoju edukacji i wadze szkolnictwa zawodowego mówił wiceminister Tadeusz Sławewski, absolwent Zespołu Szkół Technicznych, który wypowiedział wiele ciepłych słów pod adresem uczniów i nauczycieli. Zwrócił również uwagę na najważniejsze zmiany w edukacji w nowym roku szkolnym, ze szczególnym uwzględnieniem właśnie szkolnictwa zawodowego.

Uczestnicy zgromadzeni na uroczystości, oglądając prezentację przygotowaną przez uczniów, mieli okazję zapoznać się z osiągnięciami Zespołu Szkół Technicznych. 45-lecie istnienia popularnego w środowisku lokalnym „Chemika” było także okazją do wielu podsumowań. Po zakończeniu części oficjalnej uroczystości goście zwiedzili sale lekcyjne i obejrzyli przygotowane wystawy. Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego 2012/2013 towarzyszyły: koncert zespołu muzycznego „Myli Ludzie”, wystawa malarstwa Kazimierza Kotlińskiego – pierwszego dyrektora ZST oraz ekspozycja poświęcona patronce szkoły Marii Skłodowskiej-Curie.

Swoimi osiągnięciami i nowoczesnymi metodami pracy mogły też pochwalić się inne szkoły zawodowe z terenu powiatu puławskiego, które tego dnia przygotowały ciekawe prezentacje na swoich stoiskach.

Goście zwiedzili także budynek Centrum Kształcenia Praktycznego, które w oparciu o nowoczesne technologie oferuje młodzieży z terenu powiatu puławskiego różnorodne formy kształcenia zawodowego.

Kończąc uroczystość, Starosta Puławski Witold Popiołek złożył podziękowanie za zorganizowanie Wojewódzkiej Inauguracji Roku Szkolnego 2012/2013 w Zespole Szkół Tech-



Msza inauguracyjna

nicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach i życzył powodzenia oraz wielu sukcesów w nowym roku szkolnym. Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych w Puławach Henryk Głos złożył podziękowanie za wyróżnienie szkoły organizacją tegorocznej inauguracji i także dołączył się do życzeń z okazji rozpoczynającego się roku szkolnego.

*Anna Junkuszew i Małgorzata Wiśniecka-Ozimek
ZST w Puławach*

Aktualności

Pół roku za nami



Zgodnie z art. 266 ustawy o finansach publicznych Zarząd Powiatu Puławskiego przedstawił Radzie Powiatu Puławskiego oraz Regionalnej Izbie Obliczeniowej w Lublinie informację o przebiegu wykonania budżetu powiatu za pierwsze półrocze 2012 r., a także informację o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej za pierwsze półrocze 2012 r.

W nocie zawarto podstawowe dane dotyczące wykonania planów dochodów i wydatków oraz przychodów i rozchodów budżetu za okres od 1 stycznia 2012 r. do 30 czerwca 2012 r.

Dochody budżetu planowane na kwotę ponad 113 mln zł zrealizowano w wysokości ponad 58 mln zł, co stanowi 51,87% planu. Wydatki budżetu planowane w wysokości ponad 116 mln zł zrealizowano w kwocie ponad 48 mln zł, co stanowi 41,72%.

Analiza wykonania budżetu pozwala stwierdzić, że podstawowe zadania i cele założone w budżecie będą na koniec roku zrealizowane. Dostatecznie niskie wykonanie wydatków inwestycyjnych – 15,93% w stosunku do planowanych – nie budzi niepokoju, gdyż sytuacja taka jest typowa. Z reguły w pierwszym półroczu notowane jest niskie wykonanie wydatków inwestycyjnych, gdyż część przedsięwzięć jest przygotowywana

do realizacji, a poza tym największe płatności przewidziano dopiero w drugim półroczu. Sytuacja taka ma również plusy, gdyż pozwala to na uzyskiwanie dodatkowych dochodów do budżetu powiatu w postaci odsetek od środków na rachunkach bankowych oraz środków z lokat.

Na dzień 30 czerwca 2012 r. uzyskane dochody z tego tytułu wyniosły 434 tys. zł. Na bieżąco są również spłacane raty kredytów i pożyczek zaciągniętych w latach poprzednich. Na dzień 30 czerwca 2012 r. zadłużenie z tego tytułu wynosi 9,6 mln zł, co daje 8,49% planowanych dochodów ogółem. Do kwoty długu dolicza się również, zgodnie z przepisami, potencjalne zobowiązania związane z udzielonymi poręczeniami. Powiat na dzień 30 czerwca 2012 r. posiada takie zobowiązania w wysokości 13,4 mln zł. Sumując te dwa rodzaje zobowiązań, należy stwierdzić, że dług publiczny Powiatu Puławskiego wynosi 23,1 mln zł, co stanowi 20,35% planowanych dochodów Powiatu.

W informacji o kształtowaniu się Wieloletniej Prognozy Finansowej przedstawiono między innymi stopień zaawansowania realizacji przedsięwzięć zawartych w WPF.

Pełna informacja o przebiegu wykonania budżetu Powiatu Puławskiego za pierwsze półrocze 2012 r. zamieszczona jest na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w zakładce budżet powiatu: www.pulawy.powiat.pl.

A co przed nami?

Przed Powiatem Puławskim pozostaje jeszcze opracowanie projektu budżetu na przyszły rok. 28 września 2012 r. Zarząd Powiatu Puławskiego podjął uchwałę w sprawie przyjęcia założeń do projektu budżetu na 2013 r. Zgodnie z Uchwałą nr XLVI/403/2010 Rady Powiatu w Puławach z 25 sierpnia 2010 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej do 30 września, jednostki organizacyjne Powiatu oraz kierownicy wydziałów Starostwa Powiatowego zobowiązani są do złożenia materiałów planistycznych. Projekt budżetu na 2013 r. Zarząd Powiatu przedstawi do 15 listopada 2012 r.

Uchwała budżetowa powinna być podjęta przez Radę Powiatu Puławskiego do końca 2012 r., a ostateczny termin uchwalenia budżetu na 2013 r. to 31 stycznia 2013 r.

Anna Krzysztofik, Skarbnik Powiatu

Rada i Zarząd Powiatu

Na sesji 29 sierpnia 2012 r. Rada Powiatu:

- Zajął stanowisko popierające ustalenia Rady Miasta Puławy w sprawie planów dotyczących konsolidacji branży chemicznej i przyszłości Zakładów Azotowych „Puławy” S.A.;
- Podjęła Uchwałę w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2012 r.;
- Zapoznała się z informacją o realizacji zadań powiatu w dziedzinie kultury, promocji i sportu, działalności Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, a także notą z przebiegu wykonania planu finansowego SP ZOZ w Puławach.

Na sesji 19 września 2012 r. Rada Powiatu:

- przyjęła Uchwałę w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2012 r. oraz w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej;
- przyjęła Uchwałę w sprawie reorganizacji i zmiany nazwy Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Puławach;
- przyjęła informację o przebiegu wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2012 r.;
- zapoznała się z informacjami o stanie realizacji zadań remontowych oraz inwestycyjnych powiatu, w tym także finansowanych z udziałem środków zewnętrznych.

Najważniejsze decyzje podjęte przez Zarząd Powiatu w ostatnim okresie to:

- Na początku lipca podpisanie umowy z wykonawcą realizującym zadanie „Termomodernizacja powiatowych budynków użyteczności publicznej powiatu puławskiego. Termomodernizacja budynku Starostwa Powiatowego w Puławach”. Aktualnie trwają intensywne prace przy wymianie stolarki okiennej w budynku;
- Zatwierdzenie programu dożynek powiatowych wraz z kosztorysem i regulaminami konkursów towarzyszących imprezie (relacje z dożynek oraz zawodów strażackich znajdują się w aktualnym numerze Kwartalnika).
- Podpisanie umowy na realizację kompleksowej modernizacji ewidencji gruntów i budynków (modernizacja jest realizowana w Gminie Baranów, w obrębach: Huta, Karczunek, Nowomichowska i Zagózdź);
- Podpisanie umowy z wykonawcą wielofunkcyjnego, ogólnodostępnego boiska dla dzieci i młodzieży na terenie I Liceum Ogólnokształcącego im. A.J. ks. Czartoryskiego. Boisko jest kolejnym obiektem wzbogacającym infrastrukturę sportową dla uczniów szkół Powiatu Puławskiego;
- Zlecenie opracowania Studium Wykonalności zadania „Poprawa jakości usług świadczonych w Wielofunkcyjnej Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Puławach” dla potrzeb wniosku o dofinansowanie w ramach Szwajcarsko-Polskiego Programu Współpracy;
- Podpisanie umowy z Gminą Baranów w sprawie przebudowy chodnika przy drodze powiatowej Żyrzyn – Baranów – Michów w miejscowości Baranów;
- Zatwierdzenie projektu przygotowanego przez Powiatowy Urząd Pracy na konkurs ogłoszony w ramach EFS POKL pn. „Biznes z k(l)asą” (celem projektu jest tworzenie warunków sprzyjających samozatrudnieniu oraz tworzeniu miejsc pracy i jest on skierowany do 60 osób bezrobotnych z terenu powiatu);
- Podpisanie umów na dostawę systemu nagłaśniającego i stołów konferencyjnych do Sali Pompejańskiej w budynku Starostwa będącej miejscem obrad Rady Powiatu oraz organizacji innych spotkań i konferencji;
- Wpisanie do budżetu powiatu zadania pn. „Budowa bieżni sportowej wraz ze skocznią” na terenie I Liceum Ogólnokształcącego w Puławach;
- Zawarcie umowy z Gminą Kazimierz w sprawie udzielenia pomocy finansowej na realizację zadania „Przebudowa drogi powiatowej Kazimierz Dolny – Podgórz – Wilków” oraz umowy w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej na wykonanie dokumentacji budowlano-wykonawczej na budowę chodnika i oświetlenia drogowego przy drodze powiatowej Bochoznica – Kazimierz Dolny – Uściąg w Kazimierzu przy ul. Puławskiej, a także umowy: z Gminą Kurów w sprawie odbudowy chodników przy ul. Głowackiego w Kurowie oraz z Gminą Nałęczów w sprawie budowy chodników przy ul. Powstańców w Nałęczowie.
- Podjęcie decyzji o złożeniu dwóch wniosków o dofinansowanie ze środków finansowych PFRON w ramach Programu wyrównywania różnic między regionami II. Zadania przewidziane do realizacji to zakup 9-osobowego busa przystosowanego do przewozu osób na wózkach inwalidzkich i wymiana podłóg na antypoślizgowe w SOSW w Puławach;
- Podjęcie decyzji o wydaniu Informatora Powiatowego Programu Ochrony Zdrowia Psychicznego na lata 2011-2015. Celem opracowania jest przekazanie mieszkańcom powiatu informacji o dostępnych formach opieki zdrowotnej, pomocy społecznej i aktywizacji zawodowej w przypadku odczuwania i przeżywania zaburzeń zdrowia psychicznego. Informator jest dostępny w siedzibie starostwa;
- Zgłoszenie Drużyny Powiatu Puławskiego do udziału w IV Mistrzostwach Polski Samorządowców w piłce nożnej w Zakopanem;
- Zawarcie umowy z Gminą Miasto Puławy w sprawie udzielenia Powiatowi Puławskiemu pomocy finansowej na opracowanie dokumentacji projektowej dla potrzeb realizacji budowy ulicy Kilińskiego w Puławach oraz umowy z Gminą Końskowola w sprawie udzielenia pomocy finansowej na remont chodnika w miejscowościach: Młynki, Końskowola, Stara Wieś oraz na wykonanie odwodnienia w Chrzęchowie;
- Podjęcie decyzji o przeznaczeniu środków finansowych na wkład własny w projekcie przygotowanym przez SOSW w Kęble pn. „Spacerkiem po parku dworskim w Kęble – edukacja ekologiczna poprzez doświadczenie i obserwację”. Projekt jest dofinansowany przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska;
- Zaakceptowanie wniosków Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Puławach na konkurs „Dobry Klimat dla Rodziny” o nagrodę Pary Prezydenckiej;
- Na wniosek skarbnika podjęcie (28 sierpnia 2012 r.) Uchwały w sprawie przyjęcia założeń do projektu budżetu powiatu na 2013 r. oraz Uchwały w sprawie przyjęcia oraz przedstawienia Radzie Powiatu i Regionalnej Izbie Obrachunkowej informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu za pierwsze półrocze 2012 r.;
- Zawarcie umowy z firmą wykonującą Insygnia Powiatu Puławskiego – Łańcuch Starosty Puławskiego oraz Łańcuch i Laskę Przewodniczącą Rady;
- Podjęcie decyzji o objęciu honorowym Patronatem Starosty Puławskiego konkursu wiedzy o regionie puławskim oraz imprezy pn. „Rekreacyjny Rajd Rowerowy” przygotowanych przez Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach.

- Podjęcie decyzji o wsparciu finansowym dla Młodzieżowego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, w związku z obchodami jubileuszu 50-lecia oraz ufundowaniem szkole sztanbaru;
- Podpisanie umowy z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej o wsparcie realizacji zadania publicznego w ramach resortowego programu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej na 2012 r. – „Koordynator rodzinnej pieczy zastępczej”. W ślad za umową powiat otrzymał dotację w wysokości 10,5 mln zł;
- Podpisanie porozumienia z Prezydentem Miasta Puławy dotyczącego wsparcia dziennego dzieci i młodzieży na podstawie ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej;
- Zawarcie umowy partnerskiej z Gminnym Ośrodkiem Kultury w Kurowie, dotyczącej organizacji VI Poetyckiego Apelu Pamięci „O Niepodległą”;
- Podjęcie decyzji o ogłoszeniu nieograniczonego przetargu na zadanie: „Budowa nowego internatu w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Kęble” oraz przetargu na pełnienie nadzoru inwestorskiego w trakcie realizacji tego zadania;
- Przyznanie wsparcia finansowego dla Zespołu Szkół nr 1 w Puławach, który zorganizował stoisko promujące szkołę i powiat na III Europejskim Kongresie Dyrektorów Szkół Zawodowych w Lublinie;
- Przyłączenie się do organizacji XII Integracyjnych Zawodów Strzeleckich Miast i Gmin Powiatu Puławskiego o puchar Przewodniczącego Rady Powiatu oraz Starosty Puławskiego;
- Podjęcie, po uzgodnieniu z Lubelskim Konserwatorem Zabytków, decyzji o renowacji schodów wejściowych do budynku Starostwa.

Teresa Kot, Sekretarz Powiatu

Zarządzanie jakością w Starostwie Powiatowym w Puławach – ISO 9001-2009



Po raz kolejny, w dniach 30-31 sierpnia 2012 r. Polska Izba Handlu Zagranicznego (jednostka certyfikująca) przeprowadziła audyt certyfikujący w nadzorze w Starostwie Powiatowym w Puławach. Miał on na celu ocenę zgodności systemu zarządzania z dokumentami i kryteriami audytu, a także stwierdzenie, czy urząd podejmuje skuteczne działania doskonalące zarządzanie oraz poprawiające jakość obsługi klientów.

Sprawdzeniu została poddana dokumentacja SZJ ISO oraz wybrane losowo obszary działalności urzędu, a w tym przede wszystkim: realizacja zadań związanych z postępowaniem skargowym, postępowaniem w zakresie ochrony i przetwarzania danych osobowych, zabezpieczenia systemów informatycznych oraz realizacja zadań w Wydziale Zdrowia, Spraw Społecznych i Obywatelskich, Wydziale Promocji, Kultury,

Sportu i Turystyki, a także w Biurze Obsługi Rady i Zarządu Powiatu.

Audyt zakończył się pomyślnie, bez stwierdzenia niezgodności. Wskazane zostały obszary do doskonalenia oraz do synchronizacji z funkcjonującym w Starostwie systemem kontroli zarządczej. Audytor wiodący PIHZ Anna Pożoga poinformowała Starostę Puławskiego i kadrę kierowniczą urzędu o utrzymaniu w nim certyfikatu SZJ Jakością ISO 9001-2009.

Na spotkaniu podsumowującym certyfikację Starosta Puławski Witold Popiołek podziękował pracownikom i zapewnił ich o kontynuacji doskonalenia pracy urzędu oraz profesjonalizacji obsługi klientów.

*Teresa Kot, pełnomocnik SZJ Jakością ISO
w Starostwie Powiatowym w Puławach*

Dożynki Powiatowe 2012



Tegoroczne święto plonów Powiatu Puławskiego odbyło się w dniach 25-26 sierpnia w Puławach. Pierwszego dnia na puławskich błoniach miały miejsce zawody sportowo-pożarnicze ochotniczych straży pożarnych. Natomiast w niedzielę w Zespole pałacowo-ogrodowym IUNG-PIB odbyły się uroczystości dożynkowe, które rozpoczęła msza św. odprawiona na dziedzińcu pałacowym. Celebrował ją ks. dziekan Piotr Trela, ks. Proboszczowie: Adam Szponar, Tadeusz Siwkiewicz, Henryk Olech, Aleksander Zeń i Waldemar Żyszkiewicz. O oprawę muzyczną zadbali: Gminna Orkiestra Dęta z Kurowa oraz Międzygminny Chór „Pokolenie” prowadzony przez Tadeusza Salamandrę. Następnie uczestnicy udali się w barwnym korowodzie wieńców dożynkowych i przy dźwiękach Gminnej Orkiestry Dętej z Kurowa na teren puławskiego parku.

Na scenie odbywały się występy artystów ludowych i liczne konkursy. Na stoiskach regionalnych wystawców z terenu powiatu można było degustować potrawy, podziwiać sztukę ludową i obserwować dożynkowe pokazy. Dużym powodzeniem wśród oglądających cieszyła się wystawa wieńców: tradycyjnych i nowoczesnych. Nie zabrakło również stoisk przy-



Starostwie Dożynek Powiatowych 2012



Korowód wianców dożynkowych z poszczególnych gmin



Wręczenie nagród najlepszym rolnikom

gotowanych przez instytucje związane z rolnictwem: Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – PIB, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego czy Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego. W trakcie dożynek odbyło się szereg konkursów: potraw regionalnych, na najładniejsze stoisko, sołtysów oraz nowość – skierowany do dzieci konkurs plastyczny o pracy rolnika. Nagrody otrzymali również wyróżnieni z poszczególnych gmin powiatu rolnicy. Nagrody główne zostały ufundowane przez Starostę Puławskiego Witolda Popiołka. Dodatkowe upominki dla rolników przygotowały Zakłady Azotowe „Puławy” S.A. Podczas święta plonów odbywał się również konkurs wiedzy nt. bezpieczeństwa pracy w gospodarstwie rolnym, zorganizowany przez puławską placówkę KRUS i Starostwo Powiatowe. Dużym zainteresowaniem cieszyła się loteria fantowa związana z prowadzoną przez Lasy Państwowe społeczną kampanią informacyjno-edukacyjną „Świadomi zagrożenia” współfinansowaną ze środków Instrumentu Finansowego LIFE+ oraz Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Imprezę zakończył koncert zespołu „Alergen”.



Organizatorzy Dożynek Powiatowych
Starosta Puławski Witold Popiołek i Prezydent Miasta Puławy Janusz Grobel

W Dożynkach Powiatu Puławskiego 2012 wzięło udział wielu przedstawicieli administracji państwowej i samorządowej. Gospodarzami byli Starosta Puławski Witold Popiołek i Prezydent Puław Janusz Grobel, a starostami Elżbieta Kowalczyk – pszczelarz (prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Polskich „Polanka”) oraz Leszek Telec – Kierownik Rolniczego Zakładu Doświadczalnego IUNG-PIB „Kępa” w Puławach. Współorganizatorami tegorocznych dożynek byli: Gmina Miasto Puławy, Puławski Ośrodek Kultury „Dom Chemika” oraz Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – PIB.

Laureaci konkursów:

Konkurs Wianców Dożynkowych w kategorii:

Wieniec tradycyjny:

1. Zespół Śpiewaczy „Kotlinianki” z Kotlin z gminy Żyrzyn
2. Koło Gospodyń wiejskich z Żyrzyna
3. Czołna z gminy Baranów

Wieniec nowoczesny:

1. Opatkowice z gminy Puławy
2. Żerdź z gminy Żyrzyn
3. Skowieszyn z gminy Końskowola

Konkurs na najładniejsze stoisko:

1. Gmina Żyrzyn
2. Gmina Baranów
3. Nałęczowski Ośrodek Kultury

Nagrody dla rolników:

1. Katarzyna i Paweł Siwcowie
2. Jerzy Marek i Piotr Borkowski
3. Justyna i Tomasz Michalscy
4. Jacek Mazurkiewicz
5. Małgorzata Szyszko
6. Maria i Andrzej Saranowie
7. Iwona i Zbigniew Pecio
8. Grzegorz, Mirosław i Dariusz Pacochowie
9. Jacek Grzegorzak
10. Robert i Monika Kacperk

Andrzej Wenerski, kierownik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki, Starostwo Powiatowe w Puławach

Powiat Puławski na Dożynkach Wojewódzkich w Siennicy Różanej

W niedzielę 16 września, w czasie Dożynek Wojewódzkich w Siennicy Różanej Powiat Puławski reprezentowały delegacje wieńcowe z Opatkowic (gmina Puławy) oraz Kotlin i Żyrzyna (gmina Żyrzyn). Tegoroczne święto plonów w województwie lubelskim rozpoczęło się korowodem wieńców dożynkowych, a następnie została odprawiona msza dziękczynna za tegoroczne zbiory. Na scenie odbywały się występy artystów ludowych i konkursy. Tradycyjną atmosferę dożynek podkreślały kolorowe, regionalne kramy i ludowa zabawa. Stosisko reprezentujące powiat puławski zachęcało piękną dekoracją i cieszyło się dużym zainteresowaniem wśród uczestników.



Uczestnicy Dożynek Wojewódzkich 2012



Wyróżnienie dla KGW Kotliny za wieniec tradycyjny

Do wojewódzkiego konkursu wieńców dożynkowych stało ponad 75 okazałych i przepięknie zdobionych prac. Komisja przyznała wyróżnienie w kategorii wieniec tradycyjny KGW miejscowości Kotliny. Koła Gospodyń Wiejskich z Żyrzyna i Opatkowic otrzymały nagrody pamiątkowe.

*Anna Luty, Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki,
Starostwo Powiatowe w Puławach*

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych w Puławach

Tradycyjnie podczas Dożynek Powiatowych w Puławach 2012 w dniach 25 i 26 sierpnia 2012 r. odbywały się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu puławskiego. Zawody zostały rozegrane w sobotę 25 sierpnia na błoniach przy ul. Słowackiego w Puławach. Piękna pogoda sprzyjała rywalizacji 10 męskim i 5 kobiecym drużynom pożarniczym OSP. Organizatorem zawodów był Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Puławach oraz Komenda Powiatowa PSP w Puławach przy współudziale Starostwa Powiatowego i samorządów gminnych. Gospodarzem zawodów była Gmina Miasto Puławy.

Na terenie powiatu puławskiego funkcjonuje 67 jednostek OSP, z czego 64 wyposażone są w samochody ratowniczo-gaśnicze, a 18 włączonych jest do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Są to jednostki najlepiej wyposażone w sprzęt i bardzo dobrze wyszkolone.

Startujące w zawodach drużyny wystąpiły w 2 grupach:

Grupa A – Męskie Drużyny Pożarnicze – wiek powyżej 18 lat (dopuszcza się młodzież od 16 lat, z wyjątkiem funkcji mechanika i dowódcy).

Grupa C – Kobiące Drużyny Pożarnicze – wiek powyżej 16 lat. Zawody sportowo-pożarnicze są formą intensywnego szkolenia pożarniczego niezbędnego w przygotowaniu do działań ratowniczych. Głównym celem organizacji tego typu zawodów sportowo-pożarniczych jest mobilizowanie młodych strażaków do stałego doskonalenia umiejętności, obsługi sprzętu oraz popularyzacji wśród społeczeństwa zagadnień ochrony przeciwpożarowej. Zawody służyły także popularyzacji i zmaganiom gminnym. Na podstawie uzyskanych wyników można także ocenić stan wyszkolenia pożarniczego oraz określić kierunki przygotowania OSP do startu w zawodach na szczeblu wojewódzkim.

Zawody zostały rozegrane zgodnie z „Regulaminem zawodów sportowo-pożarniczych ochotniczych straży pożarnych” z 10 lutego 2011 r. w dwóch konkurencjach: sztafeta pożarnicza 7x50 m z przeszkodami i ćwiczenie bojowe.



Zawodnicy przy podeście z motopompą



Drużyna skutecznie podała dwa prądy wody

Startujące drużyny oceniała komisja sędziowska złożona z funkcjonariuszy Komendy Powiatowej PSP w Puławach, a sędzią głównym był st. kpt. Tomasz Gębala.

Kolejność czołowych miejsc w klasyfikacji generalnej zawodów była następująca:

Grupa A – Męskie Drużyny Pożarnicze:

1. OSP Kłoda z łącznym wynikiem 100,2 pkt.
2. OSP Leokadiów z łącznym wynikiem 101,3 pkt.
3. OSP Czołna z łącznym wynikiem 111,6 pkt.

Grupa C – Kobiące Drużyny Pożarnicze:

1. OSP Wierzchoniów z łącznym wynikiem 117,6 pkt.
2. OSP Kłoda z łącznym wynikiem 125,5 pkt.
3. OSO Witoszyn z łącznym wynikiem 138,9 pkt.

Ceremonia zakończenia zawodów odbyła się podczas Dożynek Powiatowych 26 sierpnia 2012 r., a najlepsze drużyny otrzymały cenne nagrody ufundowane przez Starostę Puławskiego, Prezydenta Miasta Puławy oraz Nadleśniczego Nadleśnictwa Puławy.

Męskie Drużyny Pożarnicze:

- I. pompa zanurzeniowa elektryczna, 1 latarka, 4 pary rękawic specjalnych;
- II. zestaw flar ostrzegawczych, 6 par rękawic specjalnych, 2 latarki;



Nagrodzeni przez Starostę Puławskiego Witolda Popiołka



Kobięca Drużyna Pożarnicza OSP z Wierzchoniowa

- III. bon o wartości 2000 zł;
- IV. 2 latarki, 6 par rękawic specjalnych;
- V. spalinowa pilarka do drewna;
- VI. 2 latarki.

Kobięce Drużyny Pożarnicze:

- I. 8 kompletów ubrań koszarowych, 1 latarka;
- II. zestaw flar ostrzegawczych, 1 latarka;
- III. 6 par rękawic specjalnych.

Dodatkowo wszyscy zawodnicy z drużyn męskich od miejsca VII do X oraz drużyn kobięcych od miejsca IV do V otrzymali nagrody rzeczowe w postaci koszulek z napisem „Straż”. Głównymi sponsorami zawodów i nagród byli:

- Starosta Puławski pełniący jednocześnie społeczną funkcję Prezesa Zarządu Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Puławach;
- Miasto Puławy;
- Nadleśnictwo Puławy.

Laureaci otrzymali z rąk zaproszonych gości dyplomy oraz puchary ufundowane przez Komendanta Powiatowego PSP w Puławach. Każda z drużyn wykazała się hartem ducha i sportową rywalizacją. Na zawodach nie zabrakło także kibiców i sympatyków oraz rodzin strażackich, które gorąco dopingowały zawodników.

*mł.bryg. Krzysztof Morawski,
rzecznik prasowy KP PSP w Puławach*

Wydarzenia objęte Patronatem Honorowym Starosty Puławskiego



III Festiwal Produktu Lokalnego



Od trzech lat w ostatnią niedzielę lipca Lokalna Grupa Działania „Zielony Pierścień” organizuje Festiwal Produktu Lokalnego w Nałęczowie. Jest to jedna z największych cyklicznych imprez promocyjnych organizowanych przez Stowarzyszenie.

Patronat honorowy nad tegorocznym festiwalem objął Marszałek Województwa Lubelskiego, Starosta Puławski i Burmistrz Nałęczowa.

W tym roku w wydarzeniu wzięło udział ponad 40 twórców. Festiwal to nie tylko prezentacja twórczości lokalnych artystów i degustacja potraw, to także spotkanie twórców z turystami – gośćmi z różnych regionów Polski i z zagranicy. Odwiedzający festiwal mogą spotkać na nim tkaczki, garncarzy, plecionkarzy, rzeźbiarzy, mistrzów plastyki obrzędowej, miłośników lokalnej kuchni i wielu innych twórców bardziej lub mniej znanych z gmin należących do LGD.

W tym roku wyróżniały się lokalne wyroby spożywcze z Końskowoli z wykorzystaniem róży – najbardziej charakterystycznego zasobu tej gminy. Certyfikaty produktu lokalnego otrzymały m.in. „Końskowolska konfitura z płatków róży” oraz „Rogaliki z konfiturą z płatków róży”. Za te wyroby spożywcze specjalne wyróżnienie dostała Małgorzata Salamandra ze Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych Gminy Końskowola.

Źródło: <http://www.zielonypierscien.pl>

Plebiscyt EURO-POWIAT, EURO-GMINA, EURO-PARTNER



Z roku na rok polskie miasta, gminy i firmy, pod względem infrastruktury, komfortu życia mieszkańców, aktywności władz lokalnych, rozwoju i przedsiębiorczości coraz bardziej zbliżają się do swoich europejskich odpowiedników i coraz szybciej stają się widoczne te zmiany.

W tym roku Fundacja Gospodarcza Euro-Partner po raz kolejny zorganizowała cykl plebiscytów mających podkreślić zasługi powiatów, gmin i firm dla rozwoju lokalnego oraz zachęcić je do dalszego działania. Tym razem po raz pierwszy współzawodnictwo o tytuły EURO-POWIAT, EURO-GMINA, EURO-PARTNER rozgrywać się będzie na turnie województwa lubelskiego. Gala Finałowa I Edycji Plebiscytu EURO-POWIAT, EURO-GMINA, EURO-PARTNER, zorganizowanej pod honorowym patronatem Starosty Puławskiego Witolda Popiołka, odbędzie się 26 października 2012 r. w Sali Błękitnej Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie.

Rekreacyjny rajd rowerowy



W kontynuacji obchodów jubileuszu 60-lecia Młodzieżowego Domu Kultury w Puławach, 16 września odbył się Rekreacyjny Rajd Rowerowy na trasie Puławy – Bonów – Puławy (ok. 27 km) adresowany do dzieci, młodzieży oraz całych rodzin z powiatu puławskiego. Do rajdu przystąpiło 30 uczestników, a ukończyło go 28. Puchar „dla najmłodszego uczestnika rajdu” otrzymał 5-letni Bartek Kotkiewicz, a „dla najstarszego” – Andrzej Fabiański (rocznik 1926). Puchary ufundowała firma rowerowa Matras i Janusz Sajnog. Gratulujemy zawodnikom sportowej postawy i doskonałej formy.



Uczestnicy rajdu rowerowego po okolicach Puław

Konkurs Wiedzy o regionie



19 września 2012 r. w Młodzieżowym Domu Kultury w Puławach odbył się finał II Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powiecie Puławskim pod Honorowym Patronatem Starosty Puławskiego i Prezydenta Miasta. Impreza skierowana do starszych uczniów szkół podstawowych ponownie cieszyła się ogromnym zainteresowaniem. W pierwszym etapie konkursu, który odbył się pod koniec maja 2012 r., wzięło udział 58 uczniów z wielu puławskich szkół.

Do finału zakwalifikowano 15 uczestników, którzy najlepiej napisali test wiedzy o powiecie puławskim. Wśród nich znalazło się ośmioro uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 3, czwórka uczniów ze Szkoły Podstawowej Nr 1, dwie uczennice ze Szkoły Podstawowej Nr 10 oraz jeden przedstawiciel Szkoły Podstawowej Nr 2.

Wyłonienia zwycięzców w turnieju dokonała Komisja konkursowa w składzie: Andrzej Wenerski, Teresa Szelewicz-Karolik i Mariola Błazik.

Konkurs finałowy składał się z pięciu rund. Pierwsza polegała na rozwiązaniu szyfru, który brzmiał „Kazimierski Park Krajobrazowy”, a druga to pytania należące do kategorii ła-



Uczestnicy Powiatowego Konkursu Wiedzy o Powiecie Puławskim



Uczestnicy i nagrodzeni w konkursie

tych. Trzecia runda polegała na jak najszybszym ułożeniu puzzli, z których powstały puławskie zabytki, czyli Świątynia Sybilli i Altana Chińska. Kolejna runda była zaskoczeniem dla uczniów. Mogli na chwilę cofnąć się w okres wczesnego dzieciństwa, układając z klocków wieżę widokową. W ostatniej rundzie uczniowie musieli odpowiadać na najtrudniejsze pytania dotyczące powiatu puławskiego. Wielu z nich zaimponowało zgromadzonym ogromną wiedzą.

Emocjonującą rywalizację wygrała uczennica Szkoły Podstawowej nr 10 – Julia Białota (16 punktów konkursowych), która odebrała dyplom oraz nagrodę książkową.

Kolejnym laureatem konkursu (za zajęcie II miejsca) okazał się uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 1 – Dominik Woźniak, który uzyskał 15 punktów. Po dogrywce na III miejscu uplasował się uczeń ze Szkoły Podstawowej nr 3 – Andrzej Domała (14 punktów).

Uczestnicy konkursu oprócz pamiątkowych dyplomów otrzymali atrakcyjne nagrody i upominki sponsorowane przez Starostwo Powiatowe w Puławach i Urząd Miasta Puławy.

Marcin Mitruczuk, SP nr 3 w Puławach

VI Poetycki Apel Pamięci „O Niepodległą”



Tradycyjnie Starosta Puławski Witold Popiołek objął Honorowym Patronatem Poetycki Apel Pamięci „O Niepodległą”. To już szósta odsłona tego konkursu, który na stałe wpisał się w kalendarz kulturalny Powiatu Puławskiego.

VI Poetycki Apel Pamięci „O Niepodległą” polega na recytacji poezji i prozy patriotycznej poświęconej walkom Polaków o niepodległość ojczyzny.

Rokrocznie organizatorem tego przedsięwzięcia jest Gminny Ośrodek Kultury w Kurowie, a uczestnikami młodzież ze szkół podstawowych i gimnazjalnych z terenu gminy i okolic.

X Międzynarodowy Konkurs Pracy Wyżłów Wielostronnych i Regionalny Konkurs Pracy Wyżłów Wszechstronnych



W dniach 20-21 października 2012 r. do Nałęczowa zjechali myśliwi i kynolodzy z całej Europy na dwie imprezy: X Międzynarodowy Konkurs Pracy Wyżłów Wielostronnych oraz Regionalny Konkurs Pracy Wyżłów Wszechstronnych. Połączone imprezy stały się cyklicznym wydarzeniem kynologicznym o zasięgu regionalnym, krajowym, a okresowo nawet międzynarodowym. Zgromadziły one wielu miłośników psów myśliwskich zarówno z kraju, jak i zagranicą. Konkursy te są doskonałą okazją do promowania Powiatu Puławskiego, a także całej Lubelszczyzny.

*Anna Luty, Wydział Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki,
Starostwo Powiatowe w Puławach*

Wrzesień w Puławskim Oddziale Związku Sybiraków



Wrzesień z 1939 r. powinien na zawsze pozostać w pamięci narodu polskiego. II wojna światowa rozpoczęła się 1 września napaścią Niemiec hitlerowskich od zachodniej granicy i 17 września Rosji stalinowskiej od wschodniej granicy, w myśl podpisanej przez obu agresorów 23 sierpnia 1939 r. tajnej umowy o czwartym rozbiórce Polski zwanym „Umowa Ribbentrop – Mołotow”. Rezultatem tych haniebnych czynów była śmierć ponad 50 milionów ludzi wielu krajów, w tym 6 milionów obywateli Polski. Ruiny i zgliszcza miast i wsi, straty w gospodarce tych krajów oraz rany zarówno na zdrowiu, jak i w psychice ludzkiej są niezagojone do czasów współczesnych. Tragiczne losy narodu polskiego to śmierć w walce obronnej, zesłania do obozów śmierci, przymusowe roboty na rzecz okupanta niemieckiego, łagry, masowe stracenia oraz deportacje z obszaru zajętego przez Rosję sowiecką.

Sybirakom zrzeszonym w reaktywowanym w 1989 r. Związku szczególnie utkwiły w pamięci przeżycia własne i rodziców. Nielicznym szczęśliwcom, głodnym i zawszonym, udało się w łachmanach wrócić do ojczyzny, także obdarzonej przez obu okupantów ze wszystkiego. Po okresie terroru i obaw mówienia o swoich losach dziś poprzez liczne akademie, spotkania oraz we wspomnieniach, poezji, filmach i publikacjach do historii Polski wnoszą prawdę o tych tragicznych dla narodu polskiego wydarzeniach XX w.

Tegoroczny wrzesień w Oddziale Puławskim obfitował w wiele wydarzeń. 2 września 2012 r. delegacja Oddziału Puławskiego Związku Sybiraków uczestniczyła w uroczystościach poświęconych 15. Pułkowi Piechoty „Wilków” AK. Od zakończenia wojny takie uroczystości odbywają się w kościele



Jadwiga Szczepińska odbiera odznaczenie z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego

w Dęblinie w każdą pierwszą niedzielę września. Byli żołnierze tego Pułku przybywają na nie jednak coraz mniej licznie.

W dniach 6-7 września delegacja Oddziału uczestniczyła w XII „Międzynarodowym Marszu Żywej Pamięci Polskiego Sybiru” w Białymstoku. Tegoroczny marsz odbył się pod hasłem „Wracamy do Ciebie Polsko”. Patronat nad nim objął Prezydent RP Bronisław Komorowski. Dzięki wsparciu Starosty i Zarządu Powiatu Puławskiego dwunastoosobowa delegacja mogła uczestniczyć w białostockim marszu. Dwie członkinie Oddziału otrzymały z rąk Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego odznaczenia. Były to: Jadwiga Szczepińska, która otrzymała „Złoty Krzyż Zasługi” i Halina Ścibior odznaczona „Brazowym Krzyżem Zasługi”. W tegorocznym marszu udział wzięło około 13 tysięcy osób i ponad 270 sztandarów z kraju i z zagranicy.

17 września 2012 r. prezes Oddziału uczestniczył w odsłonięciu i poświęceniu tablicy dedykowanej Sekretarzowi Generalnemu Związku Sybiraków Edwardowi Duchnowskiemu, który zginął w katastrofie smoleńskiej 10 kwietnia 2010 r.

Czterem szkołom: Zespołowi Szkół Europejskich im. Szarych Szeregów w Puławach, Zespołowi Szkół im. S. Sempołowskiej w Puławach, Zespołowi Szkół im. Jana Koszczyca Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym i Liceum Ogólnokształcącemu im. 15. Pułku Piechoty „Wilków” AK w Dęblinie prezes Oddziału wręczył filmy edukacyjne o tematyce historycznej „Martyrologia Polaków Zesłanych na Syberię” opracowanych przez Zarząd Główny i Oddział Warszawski Związku Sybiraków pod patronatem Mazowieckiego Kuratora Oświaty, z nadzieją uzupełnienia wiedzy na lekcjach historii.

Aktualnie Oddział Puławski Związku Sybiraków rozpoczął przygotowania do świętowania 25. rocznicy powstania, która przypadnie w 2014 r.

Henryk Skirgajło, prezes Oddziału Związku Sybiraków w Puławach



Powrót

Wracam do Ciebie Polsko, stepem srebrnego burzanu,
Idę przez pustkę złych nocy, dni obłąkanych tęsknotą.
Chcę ucałować Twą ziemię, bólem i męką zoraną,
Chcę ucałować Twą ziemię, zlaną krwią, łzami i potem.

W smutnej tułaczce wędrówce długie miesiące i lata,
Ty mi świeciłaś w ciemnościach gwiazdą złocistej latarni,
Wolno mijaly godziny, smutek z nadzieją się bratał,
Ty gdzieś czekałaś daleko, Ty gdzieś walczyłaś ofiarnie.


Wracam do Ciebie Ojczyzno... To, co mi było tak drogie,
To, co się stało daleko – może już wkrótce się zbliży.
Spotkasz mnie słońcem wolności, szeptem skarżących się mogił,
Szumem zwycięskich sztandarów, jękiem chylących się krzyży.

Przyjdę do Ciebie, Ojczyzno, stanę na progu Twych granic,
Klęknię, jak pielgrzym strudzony, w jasnym obliczu świętości.
I żem nareszcie wróciła z dróg dalekiego wygnania
Tylko to jedno Ci powiem, powiem jak można najprościej.

Anna Rudawcowa, Karaganda 1946

(wiersz napisany przez Sybiraczkę wracającą do Polski z Syberii)

IUNG-PIB uczestnikiem IX Lubelskiego Festiwalu Nauki

 IX Lubelski Festiwal Nauki odbywał się od 17 do 21 września 2012 r. Tak jak w poprzednich latach przygotowane przez pracowników naukowych projekty skierowane były do uczniów szkół średnich, gimnazjalnych, a nawet podstawowych i przedszkoli. Głównym celem Festiwalu było przedstawienie licznej rzeszy odbiorców wyników badań naukowych, czyli przybliżenie tego, czym zajmują się naukowcy.

Podczas minionego tygodnia pracownicy IUNG-PIB stanęli wobec wyzwania, jak za pomocą przystępnych narzędzi komunikacji pozwolić młodym, a czasem bardzo młodym odbiorcom, poznać i zainteresować się tym, co stanowi przedmiot poważnych badań i poszukiwań ludzi nauki. Ten sposób przekazu pozwolił młodym ludziom poszerzyć wiedzę, prze-



Zajęcia dendrologiczne w parku

kroczyć granice instytutkich sal wykładowych i pól doświadczalnych, by stać się udziałem młodzieży i dzieci, którym pytania „jak?” i „dlaczego?” są szczególnie bliskie.

Lubelski Festiwal Nauki, angażując środowisko naukowe Instytutu, pokazał odbiorcom w sposób interesujący i bogaty wiedzę, a także uwrażliwił młodych ludzi na potrzebę dążenia do mądrości.

Spśród zgłoszonych projektów największym powodzeniem cieszyły się takie tematy, jak: „Czy potrafisz rozpoznać drzewa”, „Działalność jednej z najstarszych stacji meteorologicznych”, „Formy ochrony przyrody”, „Mikroświat w glebie, czyli mikrobiologia glebowa pod mikroskopem” czy „Z czego pieczemy chleb”.

Podczas tego tygodnia nauki odwiedziła nas młodzież i dzieci z Puław, Lublina, a także wielu innych miejscowości powiatu puławskiego, a nawet lubelskiego.

Zamykając IX Lubelski Festiwal Nauki w ośrodku puławskim, mamy poczucie dobrze spełnionego zadania, którego podjęli się pracownicy Instytutu. Zainteresowanych zapraszamy na kolejną edycję Festiwalu, a także na „Dni Otwartych Drzwi” w IUNG-PIB, które odbędą się w ostatnim tygodniu maja 2013 r.

dr Grażyna Hołubowicz-Kliza, pracownik IUNG-PIB w Puławach

Bezpieczne grzybobranie

Rozpoczął się sezon zbierania grzybów. Ta piękna polska tradycja może być źródłem wielkiej przyjemności wynikającej z obcowania z naturą podczas zbierania grzybów, a także kulinarnej, gdy przygotowujemy z nich pyszne potrawy. W Polsce występuje ponad 4,5 tys. gatunków grzybów, ale tylko niektóre z nich stanowią istotny składnik potraw tradycyjnej kuchni polskiej.

Zachowujmy jednak najwyższą ostrożność! Znajomość grzybów to podstawowy warunek bezpiecznego grzybobrania. Brak wiedzy w tym zakresie może doprowadzić do poważnego uszczerbku na zdrowiu, a nawet śmierci.



Muchomor sromotnikowy i czubajka kania



Borowik szatański i borowik szlachetny

Ważne informacje na temat bezpiecznego zbierania i wykorzystania grzybów udostępnia Państwowa Inspekcja Sanitarna na stronie www.grzybyjadalne.wordpress.com. We współpracy Ministerstwa Zdrowia i Państwowej Inspekcji Sanitarnej przygotowany został także edukacyjny materiał filmowy, pt. „Poznaj grzyby – unikniesz zatrucia”, który można oglądać na ww. stronie internetowej, a także pod adresem: http://www.youtube.com/watch?v=poSfk_mXGvs&feature=player_embedded

(AM)

Z gmin

570-lecie Kurowa

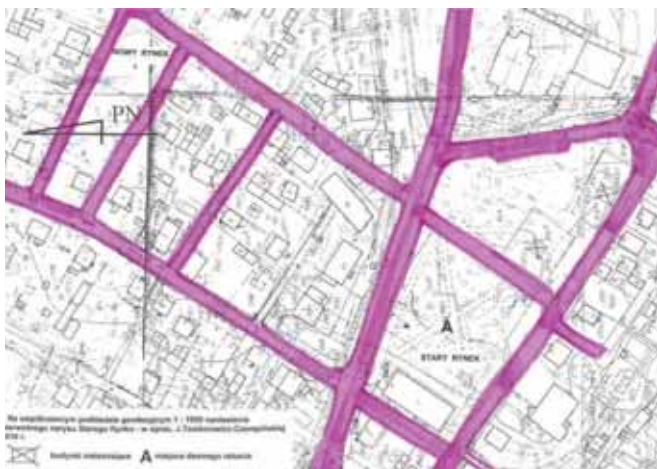
W 2012 r. upływa 570. rocznica lokacji Kurowa na prawie magdeburskim. Czasy panowania w Polsce dynastii Jagiellońskiej to dla Lubelszczyzny intensywny rozwój osadnictwa, a zwłaszcza ośrodków wymiany handlowej czyli miast. Sprzyjało temu zawiązanie unii między Polską i Litwą i utworzenie ważnych szlaków handlowych między tymi państwami. W XV w. na tej trasie założono 15 miast. Jednym z nich był Kurów. Inicjatorem jego założenia był rycerz Piotr h. Szreniawa wywodzący się z małopolskiej rodziny możnowładczej z Kurowa (parafia Wiśnicz k. Bochni). Była ona związana z dworem królewskim. Ojciec Piotra – Klemens h. Szreniawa przybył na Ziemię Lubelską w 1399 r., kiedy nabył Bochotnicę, a prawdopodobnie także Klementowice. Po śmierci Klemensa (ok. 1405 r.) posiadany przez niego majątek przeszedł w ręce Piotra, który w tym czasie zaczął używać nazwiska Kurowski. Był on zarazem starostą i kasztelanem lubelskim. Jego lubelskie dobra obejmowały miasto Kurów i wsie: Bochotnica, Klementowice, Wierzchoniów, Stok, Płonki, Brzozowa Gać, Wola Wielicka i Wielkie. Tworzyły one klucz kurowski. Jego grani-



Herb Szreniawitów

ce prawdopodobnie pokrywały się z granicami powiatu kurowskiego (*Districtus Curoviensis* w latach 1456-1465), pierwszego powiatu na obszarze obecnego powiatu puławskiego. Jego brat, Mikołaj z Kurowa był w okresie panowania króla Władysława Jagiełły kanclerzem koronnym i biskupem gnieźnieńskim. Nie jest znany przywilej lokacyjny zawierający zezwolenie królewskie na założenie miasta Kurów, jednak taki dokument był wydany. Mogło to nastąpić za panowania Władysława Jagiełły (zm. 1434 r.) lub Władysława Warneńczyka (zm. 1444 r.). Na prośbę mieszczan, rady, wójta i pisarza miejskiego dokument lokacyjny został wystawiony przez Piotra w sobotę, w święto Trzech Króli 6 stycznia 1442 r. Świadczy to o tym, że miasto było w trakcie organizacji. W połowie XV w. było już zabudowane. Funkcjonował kościół, szkoła, dwa młyny, łąźnia i domy mieszkalne. Zdarzało się, że między wydanym przywilejem królewskim na założenie miasta a dokumentem lokacyjnym dziedzica upływało kilka, a nawet kilkanaście lat. Domniemywa się, że mogło tak być również w przypadku Kurowa, gdzie miasto powstawało na terenie wcześniej niezabudowanym, w pobliżu siedziby mieszkalno-obronnej Kurowskich, pomiędzy Brzozową Gacią a Płońską Wolą.

Przywilej królewski sprawił, że miasto zostało zwolnione z podległości „prawu pospolitemu”, czyli królewskiemu (urzędnicy królewscy nie sprawowali już władzy sądowej i nie zbierali podatków). Miast natomiast zostało poddane surowemu prawu magdeburskiemu, czego wzorem organizacyjno-prawnym było miasto Magdeburg. Takie prawo przyjęło wiele miast: Wrocław, Poznań, Warszawa, Kraków, Sandomierz, Wilno, Lwów i Lublin. Prawo magdeburskie było to spisane prawo zwyczajowe z terenu Saksonii, oparte na prawie rzymskim i kanonicznym. Władzę administracyjną, policyjną, sądowniczą i wojskową w mieście sprawował wójt podległy dziedzicowi. Cechą charakterystyczną tak lokowanych miast była regularna zabudowa z rynkiem w centrum i wy-



Rozplanowanie przestrzenne Kurowa

chodzącymi od niego ulicami przecinającymi się pod kątem prostym. Działki przylegały do rynku i ulic krótszymi bokami. W dokumencie lokacyjnym dziedzica określone zostały prawa i obowiązki mieszczan. We czwartki wprowadził w Kurowie targi, zezwolił na budowę ratusza, ław rzemieślniczych, kramów kupieckich, a mieszczanom nadał grunty rolne ciągnące się w stronę Końskowoli, zwolnił ich na 20 lat z podatków na zagospodarowanie oraz zobowiązał do świadczeń na wyprawy wojenne. W 1452 r. uposażył on probostwo, co pozwoliło na utworzenie parafii Kurów, w skład której weszły: Płońska Wola, Brzozowa Gać, Wolica (wcześniej parafia Klementowice) oraz Kurów. Piotr Kurowski nadał miastu nazwę Kurów, a w ustanowionym herbie umieścił stojącego kura.

Piotr Kurowski założył miasto, kierując się względami natury ambicjonalnej i prestiżowej, czyli spodziewanymi dochodami, dogodnym położeniem nad rzeką, a także z uwagi na przebiegające w pobliżu szlaki handlowe do Małopolski i na Mazowsze.

Po śmierci Piotra Kurowskiego w 1463 r. kolejnymi, na ponad 200 lat, właścicielami dóbr Kurowa zostali Zbąscy. Dołączyli oni dodatkowy element do herbu Kurowa – Nałęcz umieszczony w dziobie Kura. Najprawdopodobniej po pożarze miasta w 1553 r. nastąpiło wytyczenie „Nowego Rynku”, co świadczy o rozwoju układu urbanistycznego miasta. Nazwa taka występuje w księgach miejskich Kurowa pod datą 1704 r., które zachowały się od 1680 r. Rozplanowanie przestrzenne nowej części Kurowa na tle innych historycznych miasteczek Lubelszczyzny charakteryzuje się wysokim profesjonalizmem. Nastąpiło przemyślane powiązanie Starego i Nowego Rynku parą równoległych ulic poprowadzonych wzdłuż wschodniej i zachodniej pierzei obu rynków. Najstarsza pieczęć miejska pochodząca z 1557 r. znajduje się w Muzeum Czapskich w Krakowie. Widoczny jest na niej wizerunek Kura z Nałęczem w dziobie z napisem: „*Syggillum Consules Civitas Kurum – 1557*”.

W 1870 r. Kurów, za udział jego mieszkańców w powstaniu styczniowym 1863 r., został pozbawiony praw miejskich przez władze carskie. W związku z tą rocznicą ukazała się publikacja współfinansowana z funduszy UE pt. „Dziedzictwo Kulturowe Gminy Kurów”, stanowiąca syntezę podstawowych informacji o: genezie i zarysie historii gminy, powiatu i województwa, sieci osadniczej i zarysie historii miejscowości, krajobrazie kulturowym, prawnych formach ochrony zabytków, zabytkach nieruchomości i ruchomych krajowej, wojewódzkiej i gminnej ewidencji zabytków oraz miejscach pamięci narodowej niewpisanych do krajowej, wojewódzkiej czy gminnej ewidencji zabytków i dziedzictwa narodowego.

Stanisław Wójcicki, wójt Gminy Kurów



*Syggillum Consules
Civitas Kurum – 1557*

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia pomnika w Klementowicach

5 sierpnia 2012 r. na skraju lasu klementowickiego w gminie Kurów dokonano odsłonięcia pomnika poświęconego pamięci dwóch legionistów – Henryka Zetnika i Leopolda Jarosika z 4. Pułku Piechoty Legionów Polskich, którzy polegli w tym miejscu 2 sierpnia 1915 r. Pomnik powstał z inicjatywy Puławskiego Towarzystwa Tradycji Narodowych oraz wójta Gminy Kurów.

W uroczystości wzięli udział: wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Sadurska, prezes Puławskiego Towarzystwa Tradycji Narodowych Robert Och oraz jego członkowie, przedstawiciele Związku Strzeleckiego w Puławach, członkowie Stowarzyszenia „Kobiety Razem” z Klementowic, sołtys Klementowic Justyna Mucha, wójt Gminy Końskowola Stanisław Gołębiowski, poczty sztandarowe i mieszkańcy okolicznych miejscowości.

Odsłonięcie i poświęcenie pomnika poprzedziła polowa msza święta celebrowana przez proboszcza parafii w Klementowicach ks. Zbigniewa Fiduta. Odsłonięcia pomnika dokonali: Małgorzata Sadurska, Robert Och i Stanisław Wójcicki, który przedstawił zgromadzonym rys historyczny ówczesnych wydarzeń:

„Dziś przy tym oto, nowo ufundowanym obelisku, 240 lat od I rozbioru Polski (5 sierpnia 1772 r.) wspominamy tragiczne wydarzenia I wojny światowej, które ostatecznie przyniosły nam wolność. Już Adam Mickiewicz w »Litaniu pielgrzyma« wołał: »o wojnę powszechną, o Wolność Ludów, ...o niepodległość Ojczyzny Naszej prosimy Cię Panie«. Wojna ta, w której uczestniczyły 33 państwa, zmobilizowała 70 mln żołnierzy i pochłonęła 20 mln ofiar ludzkich. Wybuchła ona na przełomie lipca i sierpnia 1914 r., kiedy Polska od 120 lat rozdarta była między trzech zaborców: Austrię, Niemcy i Rosję. Z uwagi na to brało w niej udział również 2 mln Polaków po obu stronach frontu i zginęło 390 tys. z nich. Do wojny doprowadziło dążenie Niemców do ekspansji terytorialnej w Europie i poza jej terytorium, rywalizacja o wpływy na Bałkanach między Rosją i Austro-Węgrami, żądza odwetu Francji za przegraną wojnę (1871 r.) z Prusami i chęć odzyskania zagarniętych prowincji Alzacji i Lotaryngii, obawy Wielkiej Brytanii o program zbrojeń Niemiec i możliwość utraty przez nią z tego powodu dominacji w świecie. Wojna ta zniszczyła starą Europę cesarzy i carów. Powstało i odrodziło się wiele państw narodowych, w tym także Polska. To, że w tej wojnie zaborcy stanęli po przeciwnych stronach frontu, ponownie wskrzesiło nadzieje Polaków na odzyskanie niepodległości. Ścierały się wśród nich trzy spojrzenia na przyszłość Polski: lojalistyczny, zakładający jedynie autonomię ziem polskich w ramach państwa zwycięskiego w tym konflikcie zbrojnym, ruch klasowy międzynarodowego proletariatu negujący państwo narodowe oraz niepodległościowy. Za granicą jego przedstawicielami byli: Roman Dmowski – przywódca endecji (Narodowej Demokracji), który przebywając w Szwajcarii i Francji założył Komitet Narodowy Polski, Ignacy Paderewski – wybitny artysta i patriota z Podola, mieszkający w USA, który swoją popularność wykorzystywał do krzewienia idei niepod-

ległości Polski. To pod jego wpływem ówczesny prezydent USA Thomas Wilson w orędziu ze stycznia 1917 r. na zakończenie wojny i ustalenie po niej ładu politycznego jako jeden z jego warunków zawarł istnienie Polski z dostępem do morza. W kraju natomiast Józef Piłsudski twierdził, że do odzyskania niepodległości nie wystarczą zabiegi dyplomatyczne i traktaty, lecz niezbędna jest własna siła zbrojna oraz krew i ofiara synów polskiej ziemi. Niechętna tej tezie i przeciwna tworzeniu Legionów była większość ziemiaństwa. W 1908 r. poprzez swojego współpracownika, późniejszego generała, Kazimierza Sosnkowskiego utworzył Związek Walki Czynnej skupiający przyszłe kadry dowódcze wojska polskiego – Drużyny Strzeleckie (1910-1912), konspiracyjną POW (1914 r.) i I Kampanię Kadrową (1914 r.), która 6 sierpnia 1914 r. wyruszyła na front austriacko-rosyjski i w czasie wojny rozrosła się do trzech brygad Legionów Polskich (łącznie około 15 tys. żołnierzy). Ponadto po stronie rosyjskiej funkcjonował Legion Puławski, a po upadku caratu w 1917 r. powstała we Francji „Błękitna Armia” gen. Józefa Hallera. W dniach 2-6 maja 1915 r. Niemcy i Austriacy w morderczej bitwie pod Gorlicami, z udziałem Legionów Polskich, przerwali rosyjski front i rozpoczęli wielką ofensywę w kierunku Lubelszczyzny. 30 lipca 1915 r. wojska rosyjskie opuściły Lublin. W dniach 31 lipca – 3 sierpnia 1915 r. trwała krwawa, ale zwycięska bitwa pod Jastkowem. W walce wzięły udział 4 Pułki Piechoty Legionów, tzw. „Czwartacy” oraz I brygada Legionów pod dowództwem ppłk Roji. W bitwie zginęło 128 legionistów. Front przesunął się na linię drogi krajowej Jastków – Garbów – Markuszów – Kurów. Natomiast 2 i 3 sierpnia 1915 r. trwały zwycięskie walki na terenie gminy Kurów – od Klementowicami i Pożogiem. Kurów w czasie tych działań nie został zniszczony, natomiast znacznie ucierpiała Końskowola. 5 sierpnia 1915 r. została wyzwolona od wojsk rosyjskich Warszawa.

W tym miejscu, pod tym oto obeliskiem spoczywali polegli legionści Henryk Zetnik i Leopold Jarosik. Mogli oni wchodzić w skład jednego z licznych patroli rozsyłanych w teren w celu rozpoznania stanowisk rosyjskich podczas walk między Klementowicami a Pożogiem. Jednego z nich rodzina ekshumowała w latach 30. XX w. Niech to upamiętnienie przypomina przechodniom, że poległście wierni w służbie Polsce – Ojczyźnie Naszej i przyczyniliście się do jej Odrodzenia”.



Uroczystość odsłonięcia pomnika w Klementowicach

Po tym wystąpieniu prezes Puławskiego Towarzystwa Tradycji Narodowych Robert Och przedstawił historię pomnika i podziękował wszystkim, którzy przyczynili się do jego powstania oraz scharakteryzował działalność Stowarzyszenia. Tego dnia zostali uhonorowani dyplomami i medalami okolicznościowymi: wójt Gminy Kurów Stanisław Wójcicki i Piotr Tużnik.

*Barbara Nowacka, Sekretarz Gminy Kurów
fot. Grzegorz Skwarek, dyrektor GOK w Kurowie*

Z Kurowa do Austrii



W dniach 21-24 lipca 2012 r. Gminna Orkiestra Dęta z Kurowa pod batutą Stanisława Korniańskiego, wraz z przedstawicielami władz samorządowych, przebywała z rewizytą w gminie partnerskiej we Frankenburgu leżącym niedaleko Salzburga. W 2010 r. członkowie austriackiej orkiestry Marktmusikkapelle gościli w Kurowie na I Festiwalu Orkiestr Dętych. Wówczas orkiestra koncertowała między innymi w nałęczowskim uzdrowisku i Garbowie.

Delegację z Kurowa przyjął burmistrz Frankenburga Franz Sieberer, manager orkiestry, a także muzycy Marktmusikkapelle. Podczas powitania wójt gminy Kurów Stanisław Wójcicki wręczył gospodarzom tradycyjne wyroby z Kurowa – dwie skórzane kamizelki. Sobota była przeznaczona na zwiedzanie malowniczych okolic Frankenburga. Austriacy zaproponowali wędrówkę na wieżę widokową, wspinaczkę na górę Rothauptberg, podróż statkiem po Attersee, próbę w Domu Muzyki oraz wspólne grillowanie. Atrakcją turystycznym towarzyszyła muzyka i niezwykle miła atmosfera. Niedzielny poranek rozpoczął się mszą świętą, podczas której ksiądz i wierni modlili się w intencji zmarłego muzyka Czesława Furtaka, człowieka niezwykle zasłużonego dla kurowskiej orkiestry. Po południu w centrum miejscowości orkiestra zainaugurowała niedzielny festyn targowy „Marktfest”. Imprezy i koncerty odbywały się jednocześnie na pięciu scenach. W godzinach wieczornych muzycy dali kolejny koncert na



Koncert Gminnej Orkiestry Dętej z Kurowa w Austrii

scenie położonej w innej części miejscowości. Orkiestra została przyjęta przez austriacką publiczność wielkimi owacjami. W dowód uznania i sympatii muzycy z Marktmusikkapelle, w której gra również burmistrz Frankenburga, ofiarowali kurowskiej orkiestrze ręcznie wykonaną austriacką tubę. Wyjazd stał się także okazją do zaprezentowania dorobku orkiestry dętej z Kurowa poza granicami kraju i wymiany muzycznych doświadczeń między orkiestrami. Wzięli w nim udział członkowie orkiestry będący przedstawicielami wielu pokoleń. Wszyscy członkowie orkiestry są pod ogromnym wrażeniem gościnności i serdeczności gospodarzy.

*Zofia Kamińska-Dobrzyńska, przedstawiciel Rady Sołectkiej Kurowa
fot. Piotr Tużnik, radny Rady Gminy Kurów*

OSP w Kurowie ma sto lat



Piękny Jubileusz 100-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurowie odbył się 8 września 2012 r. W południe nastąpił przemarsz pododdziałów w asyście Gminnej Orkiestry Dętej na miejsce uroczystości. Mszę świętą połową w intencji jednostki odprawili: wojewódzki kapelan strażaków ks. kan. st. kpt. Mirosław Ładniak, proboszcz parafii w Kurowie ks. Wiesław Cieszek oraz proboszcz parafii w Dębnie ks. Roman Bednarczyk. Po mszy nastąpiło przekazanie i poświęcenie tablicy pamiątkowej oraz wręczenie nagród i odznaczeń. Z okolicznościowymi życzeniami wystąpili zaproszeni goście. Po uroczystości oficjalnej, przy piosenkach w wykonaniu zespołu Eventer Band, rozpoczęła się biesiada strażacka. Z wyjątkowym koncertem wystąpił chór strażaków z OSP w Kurowie, który został stworzony specjalnie na potrzeby tego jubileuszu. Etiudę pantomimiczną wykonał Józef Markocki z Oławy – miasta partnerskiego z kurem w herbie. Publiczność bawił także kabaret z Kopydłowa i gwiazda wieczoru czyli zespół disco polo „Akcent”. Nie zabrakło jubileuszowego tortu dla uczestników obchodów, wystrzałowego pokazu fajerwerków, a także dyskoteki. Tego dnia ochotnicy oddawali krew w mobilnym punkcie krwiodawstwa. Dzieci bawiły się na dmuchanych zjeżdżalniach, kulach wodnych i karuzeli. Dorośli oglądali sprzęt Straży Pożarnej, Policji, Inspekcji Transportu Drogowego, Służby Więziennej i Wojska. To wyjątkowe święto podkreśliło poczucie wspólnoty i dumę z dorobku wielu pokoleń, a także było wielkim i uroczystym wydarzeniem nie tylko dla strażaków, ale także dla całej społeczności, o której dobro i bezpieczeństwo z tak wielką pasją dbają kurowscy strażacy.

Podczas uroczystości jubileuszowych zostali odznaczeni druhowie:

Złotym Medalem za zasługi dla pożarnictwa: Waldemar Drązkiewicz, Witold Drązkiewicz, Eugeniusz Majerek, Jerzy Błach, Janusz Kozak i Stanisław Taracha;

Srebrnym Medalem za zasługi dla pożarnictwa: Robert Chmurzyński i Jerzy Poniewierski;

Brązowym Medalem za zasługi dla pożarnictwa: Paweł Banaszek, Jakub Drązkiewicz, Marek Grzegorzczak, Jerzy Gawron, Ryszard Gliniak, Ryszard Kęsik, Piotr Księżniak, Arkadiusz



Prezes Zarządu OW ZOSP RP w Lublinie Marian Starownik dekoruje sztandar OSP w Kurowie

Małecki, Łukasz Mrozek, Artur Poniewierski, Przemysław Skwarek i Janusz Strumnik.

*Zofia Kamińska-Dobrzyńska, przedstawiciel Rady Sołeckiej Kurowa
fot. Albert Guz*

Dożynki Gminy Kurów – 2012



Dożynki gminne w Kurowie odbyły się 9 września 2012 r. Z uwagi na to, że we wrześniu 1939 r. rozpoczęła się II wojna światowa, tegoroczne święto plonów połączono z obchodami 73. rocznicy bombardowania Kurowa, które wydarzyło się 8 i 10 września 1939 r. W wyniku tego zdarzenia zginęło 25 osób cywilnych i 7 żołnierzy Wojska Polskiego. Obchody święta plonów połączono także z 69. rocznicą akcji żołnierzy BCh na niemiecki pociąg amunicyjny pod Gołębiem 12 września 1943 r. Obchody tych rocznic rozpoczęto od złożenia wieńców i wiązanek pod pomnikiem ofiar wojny 1939-1945 oraz obeliskiem poświęconym komendantom BCh Stefanowi Rodakowi ps. „Rola” z Łakoci (gm. Kurów) i Zygmuntowi Kozakowi ps. „Walter” z Kłody (gm. Kurów).



Dożynki w gminie Kurów

Uroczystości dożynkowe rozpoczęła msza święta odprawiona w podziękowaniu za zebrane plony, a także w intencji rolników i ofiar bombardowania Kurowa i Brzozowej Gaci oraz żołnierzy BCh, którą celebrował ks. proboszcz Wiesław Cieszko. Wspaniałą oprawę muzyczną zapewnił chór z gminy Kurów. Po mszy wyruszył z kościoła barwny korowód dożynkowy prowadzony przez Gminną Orkiestrę Dętą z Kurowa. Za pięknymi wieńcami dożynkowymi niesionymi przez delegacje z: Bronisławki, Brzozowej Gaci, Buchałowic, Choszczowa, Dęby, Klementowic, Kłody i Olesina, szli Starostowie dożynek – Lidia Szałas i Eugeniusz Król z Kurowa. To z ich rąk gospodarz dożynek wójt Stanisław Wójcicki przyjął bochen chleba upieczony z tegorocznego ziarna i dzielił go sprawiedliwie między uczestników dożynek jako symbol mądrego rządzenia oraz troski o dobrobyt i pomyślność mieszkańców gminy.

Podczas trwania dożynek odbyło się wiele konkursów, a ich uczestnicy otrzymali z rąk wójta dyplomy, nagrody i podziękowania. Liczne, barwne stoiska z potrawami przygotowały Koła Gospodyń Wiejskich z Bronisławki i Dęby oraz Stowarzyszenie „Kobiety Razem” z Klementowic. Imprezę urozmaiciły także kiermasze Gminnego Koła Pszczelarzy, Kurowskiego Towarzystwa Regionalnego i Rady Sołeckiej Kurowa, a miasteczko rekreacyjne „Pod Kogucikiem” stanowiło niezwykłą atrakcję dla dzieci. Dożynki uświetniły występy zespołu śpiewaczego „Echo z pól” z Bronisławki, Młodzieżowego Zespołu Tańca Ludowego z Zespołu Szkół Agrobiznesu z Klementowic oraz występy dzieci z Przedszkola w Kurowie. Tego dnia odbył się również Festiwal Orkiestr Dętych z cyklu „Muzyczne tradycje bez granic” z udziałem orkiestr dętych z Kraśnika, Milanowa, Goraja i Kurowa. Dożynki zakończył koncert zespołu „Heliks” z Puław.

Barbara Nowacka, Sekretarz Gminy Kurów

XV Święto Róż w Gminie Końskowola



Święto Róż odbyło się w dniach 14-15 lipca 2012 r. Choć długo oczekiwane, pełne atrakcji – nie do końca stanowiło powód do radości. Obecna sytuacja producentów róż zdecydowanie nie nastraja optymistycznie. Po zimowych mrozach wiele upraw zostało zdziesiątkowanych, a zniszczeń dopełniły letnie wichury i burze. Niektórzy zaorali plantacje, gdzie zachowały się tylko pojedyncze krzewy, inni próbowali radzić sobie z sytuacją, chociażby przesadzając ocalałe rośliny w inne miejsca. Problem stanowi nie tylko utrata roślin przeznaczonych do jesiennej sprzedaży, ale także materiału do zbliżającej się okulizacji. Tegoroczna wystawa kwiatów – jeden z najważniejszych elementów Święta Róż – początkowo stała pod znakiem zapytania, jednak dzięki wielkiej życzliwości naszych producentów doszła do skutku. Wprawdzie nie wszystkie bukiety mogły być okazałe, jednak sam fakt przekazania kwiatów zasługuje na szczerze wyrazy wdzięczności. Dlatego na wstępie serdeczne słowa podziękowania kierujemy do piętnastu szkółkarzy, którzy ofiarowali róże na wystawę. Podziwialiśmy kwiaty w blisko

osiemdziesięciu bukietach z plantacji: Małgorzaty Spasówki, Anny Kuny, Jolanty Mazurkiewicz, Anny Ceglarskiej, Krysztyny Wrótniak, Małgorzaty Kozak, Tadeusza Pałki, Janusza Pruchniaka, Tomasza Kowalczyka, Andrzeja Białka, Tomasza Krzyżanowskiego, Mirosława Dziegła, Mariusza Próchniaka, Tomasza Tusińskiego, Agnieszki Brzozowskiej. Serdecznie dziękujemy również pracownikom LODR, którzy zadbali o ułożenie kompozycji kwiatowych: Elżbiecie Antas, Justynie Matras, Danucie Sobich, Marlenie Wójcik, Anecie Ziębie oraz pomagającym im Karolowi Ćwikle i Pawłowi Kopińskiemu. Nad całością wystawy czuwały także Elżbieta Urbanek, Teresa Dymek, Teresa Orłowska oraz Agnieszka Brzozowska. Różane bukiety budziły zachwyt przybyłych. Chwalono je i fotografowano, a XV Święto Róż, poza pięknymi kwiatami, obfitowało w przeróżne atrakcje dla ciała i ducha...

Sobotnie wyprawy

Tradycyjnie Święto Róż rozpoczęły dwa rajdy: pieszy i rowerowy, zorganizowane 14 lipca 2012 r. Jako pierwsi wyruszyli piechurzy prowadzeni przez Artura Pomykałę. Komunikacją miejską wyruszyli do Puław, a dalej w dziesięciokilometrową trasą z Parchatki do Skowieszyna. Uczestnicy rajdu szli poprzez pola różane i mimo zmęczenia byli bardzo zadowoleni z wyprawy. Rowerzyści natomiast tradycyjnie wyruszyli spod urzędu gminy w stronę Pożoga i dalej do Stoku, Lasu Stocznego i Skowieszyna. Z roku na rok rajd rowerowy cieszy się coraz większą popularnością. Uczestniczyły w nim 84 osoby, które pokonały około trzydzieści kilometrów. Trasa wijąca się wśród pól różanych i słoneczne przedpołudnie stanowiły idealny początek aktywnego spędzania wolnego dnia. Najmłodszy uczestnik rajdu za swój trud zostali nagrodzeni słodyczami, a na najstarszego rowerzystę również czekała symboliczna nagroda. Uczestnicy obu rajdów spotkali się w Skowieszynie, gdzie posiłek zapewniły gospodynie ze Stowarzyszenia Kobiet Gminy Końskowola „Róża”. Grochówkę ugotowaną przez: Danutę Suszek, Ewę Ejtę, Sylwię Skwarek, Jolantę Mazurkiewicz, Elżbietę Antas, Izabelę Murat oraz Grażynę Kozę zjedzono z wielkim apetytem.



Rajd rowerowy szlakiem różanym

Niedzielnny festyn

Obchody XV Święta Róż rozpoczęła uroczysta msza święta odprawiona w kościele parafialnym w Końskowoli. Oprawę muzyczną zapewnił jej Międzygminny Chór „Pokolenie” prowadzony przez Tadeusza Salamandrę. Następnie ulicami Końskowoli w kierunku placu LODR przy ul. Pożowskiej, wyruszył korowód prowadzony przez grupę kilkudziesięciu motocyklistów. Uczestniczyli w nim mieszkańcy i władze gminy oraz wielu zaproszonych gości. Tam wójt Gminy Stanisław Gołębiowski wraz ze Starostą Puławskim Witoldem Popiołkiem, księdzem proboszczem Adamem Babem, Małgorzatą Szpyrą – przewodniczącą Rady Gminy Końskowola, Mariolą Stałęgą – dyrektorem LODR oraz z prezesem Zrzeszenia Producentów Róż i Materiału Szkółkarskiego Końskowola Krzysztofem Kozakiem dokonali uroczystego otwarcia tegorocznej wystawy róż. Oficjalne rozpoczęcie XV Święta Róż nastąpiło po przywitaniu przybyłych gości i podpisaniu umowy inauguracyjnej współpracę partnerską z gminą Chrzypsko Wielkie. Aktu tego dokonali: wójt gminy Końskowola Stanisław Gołębiowski, przewodnicząca Rady gminy Końskowola Małgorzata Szpyra oraz wójt gminy Chrzypsko Wielkie, a także Edmund Ziółek i Grzegorz Sułek – przewodniczący Rady Gminy Chrzypsko Wielkie.

Po części oficjalnej ogłoszono wyniki kilku konkursów organizowanych tradycyjnie przez wójta gminy Końskowola. W tegorocznej edycji konkursu „Najładniejsza posesja gminy Końskowola 2012” zwyciężyło domostwo Anny Górzynskiej z Witowic, drugie miejsce uzyskała Elżbieta Antas ze Skowieszyna, a trzecie Bożena i Zbigniew Chabrosowie z Pożoga Starego. Jury oceniało m.in. zagospodarowanie i utrzymanie zieleni, zróżnicowanie roślinności, estetykę zabudowań, obecność elementów regionalnych oraz rozwiązań ekologicznych w danej posiadłości. Sponsorem nagród w konkursie był Jan Sławomir Czarnecki – właściciel Hurtowni Szkółkarskiej „Janczar”.

Tegoroczną nowością był konkurs „Róża w ogrodzie”. Jego zwyciężczyni – Sylwia Skwarek zaskoczyła komisję konkursową. Nie tylko w jej ogrodzie można było znaleźć doskonale prezentujące się krzewy różane. Gospodyni przywitała jury w sukience z motywem różanym, a na stole zagościły produk-



Wójt S. Gołębiowski wręczył nagrody zwycięzcom licznych konkursów



Sylwia Skwarek z córeczką w otoczeniu róż

ty z różą podane na porcelanie także w różę. Jednak dla Sylwii Skwarek najpiękniejsza w ogrodzie była zupełnie inna róża – jej córeczka przystrojona w kapelusik z różanym kwiatem. Drugie miejsce w konkursie „Róża w ogrodzie” przypadło Elżbiecie Antas, u której również podziwialiśmy piękne okazy kwiatów, a trzecie Małgorzacie Mazurkiewicz, także właścicielce różanego ogrodu. Wyróżnienia wręczono również Jolancie Mazurkiewicz i Monice Bartuzi. Nagrody sfinansowano dzięki środkom pochodzącym z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Podczas niedzielnego festynu rozstrzygnięto kolejny konkurs „Róża na talerzu”. Była to nowa inicjatywa tegorocznych obchodów Święta Róż. Spośród jedenastu zgłoszonych potraw największe wrażenie na jury wywarła „Końskowolska konfitura z płatków róży” Małgorzaty Salamandry. Drugie miejsce uzyskała „Nalewka różana Pożowianka” Henryka Barankiewicza, a trzecią „Tort malinowo-różany” Zofii Skindzier. Wyróżniono również: „Sok różany do herbaty” Henryka Barankiewicza, marmoladę „Końskowolska różana fantazja” oraz „Nalewkę z płatków róży” Jolanty Mazurkiewicz, „Końskowolskie różyczki” Sylwii Skwarek, „Nalewkę z owoców dzikiej róży” i „Galaretkę malinowo-różaną z płatkami” Krystyny Kotter, a także „Wino z płatków róży” i „Końskowolskie rogaliki z konfiturą z płatków róży” Małgorzaty Salamandry. Nagrody dla zdolnych kucharzy również ufundowano ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Część artystyczną spotkania rozpoczął koncert Orkiestry Dętej Gminy Końskowola, po którym zagościł na scenie Chór „Sonata” z Narola. Grupa ta, pod okiem zdolnej dyrygentki Aleksandry, działa od niedawna i wykonuje różnorodne utwory. Chórzyści chętnie wracają do Końskowoli i uczestniczą w obchodach Święta Róż. Brali oni nawet udział w sobotnim rajdzie pieszym.

Po występie Chóru „Sonata” nadszedł czas wręczania kolejnych nagród. Najpiękniejszą różą wystawy 2012 została odmiana „Tea Time” (nr 51) z plantacji Janusza Pruchniaka, drugie miejsce uzyskał bukiet kwiatów „Roter Korsar” (nr 8) Tadeusza Pałki, a trzecie róża „Kronenburg” (nr 76) Mirosława Dzięgla. Wszyscy wystawcy otrzymali zestawy ogrodnicze ufundowane przez organizatorów – Zrzeszenie Producentów

Róż i Materiału Szkółkarskiego „Końskowola” oraz Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli. Nagrody dla zwycięzców zapewnił również: właścicielka salonu kosmetycznego Róża Wolska BEAUTY&SPA STUDIO, „Agro-Zbyt” Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe Dariusza Pielaka oraz poseł Włodzimierz Karpiński. W konkursie „Róża Miss Publiczności” zwyciężyła odmiana „Double Delight” z plantacji Anny Ceglarskiej, drugie i trzecie miejsce przyznano odmianom „Ascot” oraz „Satelita” hodowanym przez Janusza Pruchniaka.

Po wręczeniu laureatom konkursów nagród na scenie zaprezentował Dziecięcy Zespół Tańca Ludowego „Końskowola”. Międzygminny Chór „Pokolenie” zagościł na scenie z krótkim, jednak pięknie wykonanym programem. Koncert Kapeli Ludowej „Końskowolskie Chopaki” dostarczył humoru i okazji do tańca w rytm znanych szlagierów.

Akcja „Cała Polska Czyta Dzieciom” doskonale przyjęła się w naszej gminie. Za sprawą sympatycznej i kreatywnej koordynatorki przedsięwzięcia Magdaleny Fijoł również podczas tegorocznego Święta Róż znalazły się zabawy dla dzieci nawiązujące do tematyki uroczystości. Rozrywkę dla nieco starszych widzów zapewnił kabaret „Szara Eminencja”. Członkowie zespołu pojawili się w Końskowoli po raz drugi. Debiutowali oni podczas Kabaretowego Pożegnania Lata. Poczucie humoru kabareciarzy, zabawne stroje oraz aktualność tematyki skeczy były mocną stroną kabaretu „Szara Eminencja”. Koncert zespołu „Sharena” także stanowił ciekawą pozycję w programie XV Święta Róż. Sami wykonawcy przyznają, że muzyka to ich pasja: *Od 2004 r. wykonujemy tradycyjne melodie z Serbii, Macedonii, Bułgarii, Bośni i Albanii, doprawione cygańskim i żydowskim smakiem*. Zespół ten to energetyczna bomba rozpulsowana dzikim metrum, muzyka skrzęca radością i humorem, a czasem przełamana nostalgiczną nutą pełną zadumy nad mrokiem bałkańskich dziejów. Zdecydowanie zaskoczyli publiczność oraz zapewnili doskonałą zabawę. Blues Band „Zły Sen” wprowadził nieco cięższe brzmienie. Zespół posiada swoich fanów na terenie gminy Końskowola, którzy z utęsknieniem oczekują na kolejne ich występy. Zdolni, doświadczeni muzycy także tym razem zaprezentowali się znakomicie.

Kolejną debiutującą na końskowolskiej scenie grupą był zespół „The Postman”. Jego członkowie – czterej młodzi muzycy, grają razem od niedawna, a inspiracją są dla nich Beatles. Hity lat 60., 70. i 80. ubiegłego wieku dla wielu były przypomnieniem młodości, a dla innych miłą niespodzianką. Występ zespołu „Alfa” również zapewnił dawkę dobrej muzyki. Charyzma i pasja jego członków, zróżnicowany repertuar oraz dbałość o kontakt z publicznością stanowią o sukcesie grupy. Zespół ten zapewnia repertuar „dla każdego”, od klasyki włoskich przebojów po melodie akordeonowe, o czym mieliśmy okazję przekonać się podczas ich debiutanckiego występu z okazji Dnia Matki.

Obchody XV Święta Róż zakończyły się występem Pierwszej Puławskiej Grupy Tańczącej z Ogniem „Dyptam”. Oryginalne stroje, układy choreograficzne i efekty pirotechniczne tym razem także zaskoczyły widzów.

Miejmy nadzieję, że kolejne Święto Róż będzie równie udane. Oby w przyszłym roku piękne, okazałe różane plan-

tacje cieszyły oko i stanowiły powód do dumy dla plantatorów. W imieniu organizatorów: Urzędu Gminy Końskowola, Zrzeszenia Producentów Róż i Materiału Szkółkarskiego Końskowola, Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Końskowoli oraz Gminnego Ośrodka Kultury w Końskowoli serdecznie dziękujemy wszystkim tym, którzy przyczynili się do zorganizowania obchodów XV Święta Róż oraz uczestniczyli w tegorocznym przedsięwzięciu. Dziękujemy Bankowi Spółdzielczemu w Końskowoli za okazane nam, jak co roku, wsparcie materialne.

Agnieszka Brzozowska i Krzysztof Kosmala

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013, Oś 4 – Leader.



Izba Tradycji w Woli Osińskiej

W środę 15 sierpnia 2012 r. podczas uroczystości Wniebowzięcia NMP miało miejsce oficjalne otwarcie Izby Tradycji Pokoleń Marii Rodak, mieszkanki Woli Osińskiej w Gminie Żyrzyn. W to sierpniowe święto gościom przygrywała końskowolska Kapela Ludowa, a na stołach zagościły specjały wykonane przez gospodynię. Izba Tradycji Pokoleń Marii Rodak to miejsce niezwykle, gromadzące ciekawe i dopracowane w najmniejszych detalach zbiory. Nie tylko chatka, ale i jej otoczenie utrzymane są w klimacie z dawnych lat. Można tu znaleźć ludowych „chłopków” pilnujących obejścia i sadzawki, niemal jak żywe koguty na płocie, kołowrotek, stary wózek oraz maliny, jeżyny i poziomki. Sielskość i piękna strona dawnych dziejów przywodzi na myśl urok dawnej wsi, znanej z pieśni Kochanowskiego, Reja czy Szymonowica. Gospodyni w ludowym stroju częstująca gości tradycyjnymi potrawami i śpiewająca przyspiewki urzeka ciepłem i serdecznością.

Historia Izby Tradycji Pokoleń Marii Rodak

Moja pasja, związana ze śpiewem, ludowością oraz zbieraniem zabytkowych przedmiotów jest kontynuacją rodzinnych tradycji. Na fotografiach babcia nierzadko prezentowała się w stroju ludowym, dziadek przed wojną grał w kapeli ludowej i kolekcjonował stare przedmioty. Pragnęłam, żeby to wszystko przetrwało, a przyjeżdżający gość mógł powiedzieć »Warto się poświęcić, warto mieć takie plany«. Podczas składania życzeń okolicznościowych – zdrowia, szczęścia, spełnienia marzeń, w mojej głowie zawsze będzie myśl – moje marzenie się spełniło.

Izba Tradycji Pokoleń zdecydowanie została utworzona z potrzeby serca. A jak już mówiłam, zaczęło się dawno temu. Miałam swoją cichutką pasję – to co stare, zostawić, nie wyrzucać, nie niszczyć. W pokoju i garażu przechowywałam trochę starodawnych przedmiotów, ale zaczęło robić się ciasno. Należało więc szukać rozwiązania – co można zrobić.

Wraz z mężem postanowiliśmy kupić mały domek i przenieść do niego nasze zbiory. Właśnie w ten sposób powstała izba regionalna, w której się znajdujemy. Ponadto w ścianie tego domu znaleźliśmy bardzo dobrze zachowaną kennkartę, dawne pieniądze oraz bardzo starą pieczętkę z grawerowanymi inicjałami. Nie tylko zyskałyśmy miejsce dla eksponatów, ale również powiększyłyśmy nasze zbiory.

Moje skarby

Ciekawym przedmiotem jest trąbka z czasów młodości mego ojca, choć z dorobionym plastikowym ustnikiem, to jednak zdecydowanie bardzo stara. Warto poświęcić nieco uwagi bagnetowi z pierwszej wojny światowej, który wnuki – Kacper i Weronika znalazły podczas zabawy. Ukryty był on pod kamieniem. Niewątpliwą ozdobę izby regionalnej stanowi siennik z żytniej słomy i poduszki z pierza ozdobione koronkowymi wstawkami. Natomiast kilim wiszący nad łóżkiem to nowy, ręcznie tkany nabytek przywieziony z giełdy.

Szczególnie ważny jest dla mnie warsztat tkacki, wykonany specjalnie dla mnie dwadzieścia pięć lat temu przez ojca. Dawniej robiłam na nim skórkowe chodniki. Nici na warsztacie są oryginalne i jest to prezent od gospodyni z Czołny. Obiecałam jej, że usiądzie do warsztatu i będziemy razem tkąć – to jej marzenie. Wełna uprzednio przygotowana – uczesana, wygremplowana i barwiona specjalnie do produkcji kilimów, została przywieziona spod Łodzi w latach 70. XX w. Do pamiętek rodzinnych należą fotografie pochodzące z wesela mego stryja, z czasów, kiedy wozem drabiniastym jechano do ślubu. W tle widoczna jest stara chałupa pod strzechą. Cenne jest dla mnie przedwojenne zdjęcie dziadka Antoniego Woźniaka z okresu, kiedy pracował w Niemczech, gdzie założył kapelę ludową, w której grał między innymi na skrzypcach. Mam nadzieję, że uda mi się je odzyskać.

Ważnym przedmiotem w moich zbiorach jest również obraz przedstawiający Najświętsze Serce Pana Jezusa z 1899 r. i podpisany w kilku językach. Pierwotnie był on w dwóch szklanych ramach. Oczyszczałam go i oprawiłam na nowo. Natomiast książeczka – mały modlitewnik z Pierwszej Komunii Świętej z podpisem »Dla płci obojga« – należała prawdopodobnie do żony stryja. Rozważania różańcowe z 1948 r. to ko-



Maria Rodak przy warsztacie tkackim w Izbie Tradycji

lejna ważna publikacja w moich zbiorach, jak również mapa polityczna Polski z 1926 r.

Staram się pamiętać o detalach, które dodają uroku i podkreślają ludowość izby.

Plany i marzenia

W przyszłości planuję utworzenie przed chatą nietypowego gospodarstwa. Ustawione tu zostaną rzeźbione w drewnie figurki zwierząt (świnki, koń itp.). Znalazłam już piękny stary wóz do kupienia. Byłby on już drugim w naszych zbiorach, ponieważ pierwszym jest tzw. linijka, którą dziedzic żyrzyński objeżdżał pola. Mój ojciec służył w żyrzyńskim dworze i pamiętam wiele jego opowieści o tamtych czasach. Mówił, jak wyglądały wykopki, zasady pracy, a także piękna oranżeria dworska. Były w niej okazałe drzewa cytrynowe, które na Wielkanoc ustawiano przy grobie Pana Jezusa. Ojciec opowiadał o budowie dawnych ziemianek, jak niegdyś wyglądały obyczaje i tradycje. Ja żyję tą historią – on również. Mam też małą kuchnię położoną porzuconą w lesie na Łysej Górze przez żołnierzy podczas II wojny światowej. Często zupełnie przypadkowo natrafiam na nowe, ciekawe przedmioty do kolekcji. Ostatnio nabyłam maszynkę marmurek i brzytwy do golenia. Ponadto staram się zachować charakter dawnych czasów. Ostrożnie wprowadzam nowoczesność do izby. Niegdyś w chatach palono drzewem czy gałęziami. Kiedy zapytałam naszego leśniczego o zgodę na przyniesienie gałęzi z lasu, odpowiedział: »*Pani Rodakowa – płachtę na plecy i do lasu*«. Będzie ciepło w chacie.

Goście, goście...

Goście zawsze są u mnie mile widziani. Najmłodszy poznają dzieje wsi i okolicy, a osoby starsze zatopią się we wspomnieniach. Wszyscy odwiedzający naszą Izbę Tradycji są bardzo zadowoleni. Nawet przedszkolaki przybyłe w ramach wycieczki zainteresowały się zbiorami. Jedna z refleksji szczególnie wpisała się w moją pamięć. Starsza osoba po obejrzeniu eksponatów stwierdziła, że wszystko byłoby rzeczywiście jak dawniej, gdyby nie takie czystobiałe firanki.

Agnieszka Brzozowska

„Samodzielni – nie sami”



1 września 2012 r. na placu przy boisku sportowym KS „Powiślak Końskowola” odbyła się impreza sportowo-kulturalna dla osób niepełnosprawnych, zorganizowana przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Puławach. Od 2008 r. PCPR realizuje projekt systemowy „Samodzielni – nie sami” w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Impreza odbyła się już po raz drugi. W ubiegłym roku miała ona miejsce w gminie Wąwolnica.

Sobotni festyn cieszył się dużą popularnością wśród osób niepełnosprawnych z terenu naszego powiatu, ich rodzin oraz zaproszonych gości. Po powitaniu przybyłych przez dyrektor PCPR Małgorzatę Suszek-Zawadzką głos zabrali: Marzanna



Jeden z konkursów festynu

Skwarek – radna Rady Powiatu Puławskiego, Leszek Gorgol – przedstawiciel Zarządu Powiatu Puławskiego oraz wójt Stanisław Gołębiowski. Wiele ciepłych słów zostało skierowanych zarówno do organizatorów imprezy, jak i zgromadzonych gości. Marzanna Skwarek zwróciła zgromadzonym uwagę na potrzebę integracji i współpracy osób zdrowych oraz niepełnosprawnych, a wójt Stanisław Gołębiowski zachęcił do organizowania kolejnych tego typu imprez na terenie gminy.

Tego dnia odbyły się wszystkie zaplanowane konkursy i zawody. Spotkanie rozpoczęło się występem artystycznym chóru „Pokolenie” z Końskowoli i Markuszowa, Kapeli Podwórkowej „Końskowolskie Chopaki” oraz przedstawicieli Środowiskowego Domu Samopomocy w Końskowoli, a także wokalistki Karoliny Rak z Trzydnika Dużego. Najmłodszych uczestników przyciągały „dmuchańce” i trampolina, a także wesoły clown prowadzący minizawody sportowe. Dzieci mogły wykazać się umiejętnościami plastycznymi, nauczyć się tworzenia lampionów i kartek 3D. Starsi uczestnicy imprezy podziwiali prace wykonane przez uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Końskowoli i warsztatów terapii zajęciowej w Nałęczowie.

Na zakończenie dyrektor PCPR Małgorzata Suszek-Zawadzka podkreśliła wielkie znaczenie integracji środowiska osób niepełnosprawnych.

Agnieszka Brzozowska

Ponowny pochówek księżnej Zofii z Opalińskich Lubomirskiej



9 września 2012 r. końskowolscy parafianie uczestniczyli w pogrzebie księżnej Zofii z Opalińskich Lubomirskiej oraz innych osób, szczątki których zostały znalezione podczas prac remontowych w kryptach kościoła. O oprawę muzyczną mszy zadbali członkowie Orkiestry Dętej Gminy Końskowola pod dyrekcją mjr. Mariana Stankiewicza, a do uroczystości włączyli się również członkowie OSP z Chrzążowa i Chrzążówka. Z tej okazji do parafii pw. Znalezienia Krzyża Świętego oraz



Marmurowy sarkofag

św. Andrzeja Apostoła przybył ks. prałat Tadeusz Pajurek, który odprawił eucharystię. Wśród przybyłych z tej okazji gości była dr Małgorzata Krupa z toruńskiego uniwersytetu, która prowadziła badania w ramach projektu „Konserwacja i remont Fary w Końskowoli – zabytku o istotnym znaczeniu dla historii Regionu Lubelskiego” realizowanego w partnerstwie Parafii Rzymskokatolickiej w Końskowoli i Stowarzyszenia TODK „Fara Końskowska”.

Zofia z Opalińskich Lubomirska była dziedziczką dóbr końskowolskich i tradycji rodu Tęczyńskich. Urodziła się w 1643 r., a zmarła licząc zaledwie 32 lata. W zeszłym roku rozpoczęto prace archeologiczne nad szczątkami księżnej. Naukowcy zbadali szaty zmarłej – co było możliwe dzięki temu, że suknia, spódnica i płócienna koszula wykonane zostały z najwyższej klasy jedwabiu i zachowały się niemal w całości. Suknia była ozdobiona pasami naszytej złotej koronki klockowej. Za życia Zofia Lubomirska była skromną i pobożną kobietą, ale cierpiała z powodu choroby kręgosłupa. Zamiast biżuterii na szyi zmarłej znajdowały się dwa szkaplerze.

Po 337 latach, które minęły od śmierci księżnej, jej szczątki ponownie zostały złożone do marmurowego sarkofagu w jednej z krypt kościoła. W przypadku pozostałych osób, szczątki ciała złożono na końskowolskim cmentarzu parafialnym. Zmarłym ponownie oddano należną cześć.

Agnieszka Brzozowska



Uroczystości kościelne związane z ponownym pochówkiem Z. Lubomirskiej

Europejskie Dni Dziedzictwa 2012 w Gołębiu

W Gołębiu w dniach 8-9 września 2012 r. pod hasłem „Tajemnice codzienności” odbyła się IV edycja Europejskich Dni Dziedzictwa 2012. Organizatorami tej imprezy byli: Szkoła Podstawowa im. Stefana Czarnieckiego w Gołębiu, Publiczne Gimnazjum w Gołębiu, Gminny Ośrodek Kultury w Gołębiu oraz Parafia Rzymskokatolicka w Gołębiu.

8 września po południu dokonano otwarcia wystawy w GOK-u pt.: „Zabawki naszych babć dziś niepotrzebne – kiedyś niezbędne”, a następnie rozpoczął się wieczór autorski Zofii Kurpiel z Borowej oraz recital Agaty Wolskiej. Wieczorem boisko szkolne wypełniły piosenki biesiadne przy ognisku. Chóralne śpiewy przy akompaniamencie duetu akordeonów, na których przygrywali dyrektor GOK-u w Gołębiu Zbigniew Barankiewicz oraz nauczyciel muzyki w gołębskich szkołach Grzegorz Kowalczyk długo rozbrzmiewały po okolicy.

9 września obfitował w liczne atrakcje. W południe, w kościele parafialnym w Gołębiu odbyła się uroczysta msza dożynkowa, którą celebrował ks. dr Krzysztof Mikołajczuk. Miejsowości z obrębu parafii (Gołąb, Borowa, Skoki oraz Matygi) przygotowały przepiękne wieńce dożynkowe oraz kosz pełen owoców i warzyw z Wólki Gołębskiej. Były one wyrazem podziękowania Panu Bogu za zebrane w tym roku plony. Po południu na boisku szkolnym dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gołębiu Danuta Smaga dokonała uroczystego otwarcia IV edycji Europejskich Dni Dziedzictwa 2012. Wśród zaproszonych byli: poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Sadurska, wójt gminy Puławy Krzysztof Brzeziński, zastępca wójta gminy Puławy Paweł Kamola, Sekretarz gminy Puławy Teresa Woszczyk, Przewodnicząca Rady Gminy Puławy Dorota Osiak, radni oraz sołtysi z terenu gminy Puławy, dyrektorzy placówek oświatowych i mieszkańcy Gołębia. Poseł na Sejm RP Włodzimierz Karpiński przesłał list z wyrazami uznania i życzeniami dla organizatorów i uczestników EDD w Gołębiu, podkreślając zaangażowanie i ogromny wkład w organizację na szczeblu lokalnym tak wielkiego, międzynarodowego przedsięwzięcia.

Po południu przy taktach poloneza wykonanego przez uczniów klasy I SP w Gołębiu rozpoczęto występy artystyczne, a konferansjerkę z humorem poprowadził Marek Makuch. Wszystkich zgromadzonych poruszyła Ala Warda z kl. III, śpiewając „Małgoškę”, natomiast burzę oklasków wywołały udane występy zespołu APLAUZ pt. „Wielka narada domowego stada” i „Radości codzienności czyli troski naszej wioski”. Kolejne punkty programu były równie zachwycające. Był to między innymi recital wokalny-muzyczny Julii Filipek i Mateusza Bąkały, śpiew Weroniki Kursy i Ady Capały, instrumentalny program na klawirze Aleksandry Capały, występ zespołu wokalnego „Mamamija”, „Seniorek”, Kabaretu młodzieżowego z GOK-u, pokaz mody w wykonaniu uczniów z PG w Gołębiu, recital Nataszy Ivy Cieloch oraz „Babczek z Gołębia”. Na koniec wszystkich występów uczennice klas III gimnazjum zaprezentowały krótki, ale bardzo ciekawy pokaz mody takich stylów, jak: hipisi, emo, reggae, punki, hip-hop, metal i kujonki.




Występ dzieci podczas obchodów Europejskich Dni Dziedzictwa 2012

Występom towarzyszyły wystawy zaprezentowane w budynku szkoły: ekspozycja medali i pucharów biegaczki Danuty Woszczek oraz pucharów uczniowskich obu szkół, zbiory hobbystów z Gołębia: modele statków i okrętów Czesława Luzara, stare radioodbiorniki Tomasza Kozaka, „Tajemnice damskiej torebki” czyli kolekcja torebek nauczycielek z SP i PG w Gołębiu oraz regionalna kawiarenka. Na boisku szkolnym zorganizowane zostały stoiska: z grillem, watą cukrową, ORIFLAME, a na jednym z nich Katarzyna Wojnar wykonywała makijaże i manicure. Uroczystości przeciągnęły się aż do wieczora. Dochód z imprezy został przeznaczony na zakup sztandaru dla Publicznego Gimnazjum w Gołębiu.

*Elżbieta Bąkała, nauczyciel SP w Gołębiu
ks. Paweł Ciosmak, nauczyciel PG w Gołębiu*

Kultura i historia regionu

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy w Puławach wspiera praktykę rolniczą

 Dożynki powiatu puławskiego 2012 r. odbywały się na terenie Zespołu parkowo-pałacowego założonego przez rodzinę książąt Czartoryskich. Obiekt ten jest siedzibą Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowego Instytutu Badawczego. Instytut jest jednym ze spadkobierców 150 lat tradycji nauk rolniczych w Puławach. Powstał on w 1950 r., a w 2005 r. uzyskał status Państwowego Instytutu Badawczego.

Na łamach Kwartalnika przedstawiamy Państwu działalność IUNG-PIB w zakresie kreowania postępu w rolnictwie i wspierania innowacyjności tego działu gospodarki narodowej. Dorobek i dokonania Instytutu upoważniają do pewnej generalizacji opinii.

W okresie 62 lat swojej działalności Instytut odegrał znaczącą rolę w kreowaniu postępu technologicznego w produkcji roślinnej w Polsce. Opracowane w oparciu o doświadczenia polowe prowadzone w IUNG-PIB technologie produkcji zbóż i roślin pastewnych są dostosowane do specyfiki regionów i różnych grup gospodarstw rolniczych. Instytut szczyci się też szeregiem dokonań i osiągnięć w dziedzinie badań nad kształtowaniem środowiska rolniczego czy szerzej przyrodniczego. Łączy działalność poznawczą z utylitarną. IUNG-PIB legitymuje się całym szeregiem wyników badań podstawowych z zakresu biochemii, mikrobiologii rolniczej, żywienia roślin i mechanizmów wzrostu i rozwoju roślin.

Działalność IUNG-u jest wyraźnie ukierunkowana na problemy rozwoju zrównoważonego i wspieranie decyzji praktyki gospodarczej oraz władz administracyjnych i samorządowych. Aktualnie podejmowane działania nawiązują do dorobku nauki z przeszłości, np. w zakresie gleboznawstwa, ale w sposób twórczy z niego korzystają. Warto podkreślić, że działalność IUNG-u w zakresie kształtowania środowiska nawiązuje do wcześniejszych badań i prac gleboznawczo-kartograficznych i podstaw gleboznawstwa stworzonych w Puławskim Ośrodku Nauk Rolniczych. Efektem tych prac było rozpoznanie i ocena przyrodniczych warunków produkcji rolniczej, które są obecnie wykorzystywane w praktyce. Wyrażona w punktach ocena przestrzeni rolniczej, a wykonana dla jednostek administracyjnych wszystkich szczebli (z dokładnością do gmin), ma ważne znaczenie praktyczne. Jest ona szeroko wykorzystywana w pracach analitycznych oraz w planowaniu strategicznym. Była ona również jednym z kryteriów wyodrębniania obszarów o niekorzystnych warunkach przyrodniczych (ONW). Na podkreślenie zasługuje fakt, że w trakcie negocjacji zasięgów obszarów o niekorzystnych warunkach gospodarowania z Komisją Europejską Instytut odegrał istotną rolę dostarczając wyniki analiz przestrzennych charakteryzujących potencjał produkcyjny przestrzeni rolniczej. Bez bazy danych i tych analiz uzyskanie zgody na wyznaczenie ONW na poziomie (około 50% obszaru kraju) nie byłoby możliwe. Prace nad wydzieleniem ONW zostały uhonorowane nagrodą Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi i są dalej kontynuowane. Badania IUNG-PIB umożliwiły także waloryzację warunków środo-



Siedziba Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w Puławach

wiskowych dla potrzeb rolnictwa ekologicznego i wskazanie obszarów szczególnie sprzyjających dla rozwoju tego systemu gospodarowania.

Od 1994 r. Instytut prowadzi badania dotyczące rolnictwa ekologicznego. Ich zakres obejmuje: doskonalenie agrotechniki, ocenę oddziaływania na środowisko przyrodnicze, ocenę jakości ziemiopłodów oraz organizację i ekonomikę gospodarstw ekologicznych.

W posiadaniu IUNG-PIB znajdują się unikalne, stale wzbogacane zasoby informacji o przestrzeni rolniczej Polski, które mogą być i są wykorzystane do wspierania decyzji w zakresie kształtowania środowiska. Zastosowanie danych glebowych w postaci numerycznej, analiza struktury użytkowania gruntów rolnych, aktualizowana na podstawie zdjęć satelitarnych numerycznego modelu terenu i danych agroklimatycznych umożliwiają wyznaczanie obszarów o określonych warunkach glebowo-przyrodniczych, predysponowanych do spełniania różnych funkcji. Analizy takie służą wydzieleniu obszarów problemowych, terenów najcenniejszych z punktu widzenia produkcji roślinnej, obszarów wymagających zmian użytkowania gruntów i funkcji związanych z wdrażaniem różnych działań PROW. Mogą one być też przydatne w planowaniu strategicznym.

Ważne znaczenie z naukowego i praktycznego punktu widzenia miały wieloletnie badania monitoringowe nad występowaniem metali ciężkich i siarki w glebach. Umożliwiły one opracowanie granicznych zawartości tych pierwiastków w glebach, odpowiadających różnym stopniom ich zanieczyszczenia. Badania te pozwoliły również na podważenie i zweryfikowanie pojawiających się niekiedy opinii i ocen zdecydowanie niekorzystnych dla naszego kraju. Reprezentatywne badania wykazały m.in., że tylko około 0,4% gleb użytków rolnych jest silnie lub bardzo silnie zanieczyszczonych metalami ciężkimi, a 4% siarką. Tak mała powierzchnia gleb zanieczyszczonych pierwiastkami toksycznymi nie ma więc praktycznie istotnego znaczenia jako czynnik ograniczający rolnicze wykorzystanie gleb w odniesieniu do całej Polski. Zagrożenie to należy jednak brać pod uwagę na obszarach o dużej koncentracji przemysłu hutniczego i wydobywczego.

Zagrożenia dla gleb wiążą się ze stosowaniem w rolnictwie w celach nawozowych osadów ściekowych i komunalnych. Badania podjęte w odpowiedzi na zapotrzebowanie społeczne doprowadziły do opracowania zaleceń ich bezpiecznej utylizacji.

Biorąc pod uwagę ochronę środowiska przyrodniczego, zwłaszcza gleby i wody, przeprowadzono szereg analiz nad oceną zachowania się herbicydów. Badania, które są nadal prowadzone, koncentrują się na opracowaniu metod oznaczania pozostałości herbicydów w glebie i wodzie, ocenie skażenia gleb i wód herbicydami oraz określeniu tempa przemieszczania się substancji czynnych herbicydów do wód gruntowych i powierzchniowych. Wyniki przeprowadzonych w tym zakresie badań mają duże znaczenie praktyczne. Są wykorzystywane do opracowania integrowanych metod walki z chwastami, a także w działaniach na rzecz ochrony środowiska przyrodniczego. IUNG-PIB analizuje także zmiany w strukturze użytkowania przestrzeni rolniczej. Rozwiąza-

niem perspektywicznym pozwalającym na wykorzystanie zwolnionych z tradycyjnej produkcji rolnej gruntów może być też pozyskiwanie biomasy na cele energetyczne.

W ostatnich latach podjęto badania nad oceną możliwości pozyskiwania biomasy i wykorzystaniem tradycyjnych ziemiopłodów na cele energetyczne. Założono doświadczenia, które dają podstawy do oceny produktywności szerokiej gamy roślin energetycznych w różnych warunkach siedliskowych. Ten nowy kierunek badań jest aktualnie w centrum zainteresowania zespołu interdyscyplinarnego współpracującego z sektorem energetycznym.

Z punktu widzenia kształtowania środowiska rolniczego ważną rolę odegrały prace nad rozpoznaniem stanu agroklimatycznego gleb kraju oraz opracowanie zasad i technik nawożenia respektujących aspekty ekologiczne. Ocenę odczynu gleb, zawartości w nich materii organicznej oraz ich zasobności w przyswajalne dla roślin formy fosforu, potasu i magnezu przeprowadzono we współpracy z Krajową Stacją Chemiczno-Rolniczą. Uzyskane wyniki pozwoliły na diagnozę stanu aktualnego i wskazanie pojawiających się zagrożeń dla potencjału rolniczej przestrzeni produkcyjnej, związanych z ekstensyfikacją nawożenia, zakwaszeniem gleb. Stały się one podstawą do formułowania szeregu opinii o gospodarce nawozowej, a także, obok wyników doświadczeń nawozowych, przesłankami doskonalenia kolejnych wersji systemów doradztwa nawozowego. Określono i skwantyfikowano szereg zależności między dawkami nawozów a plonami oraz niektórymi ich parametrami jakościowymi.

Warto zaznaczyć, że ostatnie wersje doradztwa nawozowego (NAW-3, NAW-SALD, a także system MACROBIL) pozwalają na sporządzenie bilansów składników pokarmowych jako wskaźnika stopnia zrównoważonego gospodarowania oraz umożliwiają ocenę zagrożeń dla środowiska przyrodniczego. Należy również podkreślić, że IUNG-PIB jest jednostką prawnie upoważnioną do opiniowania przydatności rolniczej nawozów i substancji użyźniających glebę. Prowadzone oceny dają możliwość eliminowania z rynku nawozów działających nieefektywnie lub zagrażających środowisku.

Jednym z czynników kształtujących środowisko przyrodnicze są systemy gospodarowania. W prowadzonych w Instytucie badaniach z tego zakresu oceniano w sposób wielostronny różne systemy gospodarowania: ekologiczny, integrowany i konwencjonalny. Badano również wpływ tych systemów na plonowanie roślin, porażenie przez choroby i szkodniki, a także na właściwości gleby oraz efektywność produkcji. Znaczącym efektem tego nurtu działalności IUNG-PIB było, między innymi upowszechnienie wielu rozwiązań proekologicznych w praktyce rolniczej. Praktyce rolniczej zaoferowano szereg efektywnych ekonomicznie i przyjaznych dla środowiska, a także bezpiecznych dla zdrowia ludzi i zwierząt technologii z zakresu produkcji roślinnej.

Z punktu widzenia bezpieczeństwa żywnościowego za niezwykle cenne, a zarazem perspektywiczne, należy uznać badania biochemiczne (fitochemiczne) dotyczące oceny możliwości wykorzystania substancji specyficznych roślin w przemyśle spożywczym, paszowym, farmaceutycznym oraz w ochronie roślin i eliminowania związków syntetycznych.



Poletka doświadczalne w RZD-IUNG Puławy „Kępa”

Istotne znaczenie praktyczne miały też działania dotyczące produkcji sadzonek wolnych od wirusów i wiroida utajonego oraz restrukturyzacja odmianowa chmielu na plantacjach produkcyjnych. Prace te były realizowane na zlecenie i finansowane przez Browary Grupy Żywiec S.A. Projekt ten był dużym przedsięwzięciem naukowym, ale i organizacyjnym. Znalazł on bezpośrednie zastosowanie w praktyce rolniczej. Wymiana starych, zainfekowanych patogenami i szkodnikami roślin oraz wprowadzenie zdrowych sadzonek do uprawy polowej przynosi wymierne korzyści ekonomiczne w postaci lepszego plonowania i wyższej zawartości alfa kwasów mających wpływ na jakość i cenę surowca chmielu. Realizowany program wpłynął też na wzrost świadomości plantatorów i podniesienie kultury rolnej.

Wyniki badań agrometeorologicznych Instytutu umożliwiły skwantyfikowanie wpływu warunków pogodowych na wzrost i plonowanie roślin. Stały się one podstawą wielu opracowań rejonizacyjnych oraz prognostycznych. Znalazły też swoje odzwierciedlenie w atlasie agrometeorologicznym. Szeroko są one wykorzystywane do prognozowania (monitoringu) skutków suszy ocenianych na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. W monitoringu suszy obok wartości klimatycznego bilansu wodnego dla poszczególnych gatunków lub grup roślin uwzględniono również specyfikę poszczególnych gleb (ich przepuszczalność, pojemność wodną itp.). Szereg działań o znaczeniu praktycznym wiąże się również z szerokim zakresem współpracy IUNG-PIB z placówkami zagranicznymi. W 2012 r. realizowano prace w 10 projektach Unii Europejskiej. Aktualnie IUNG-PIB realizuje program wieloletni na lata 2011-2015 pod tytułem „Wspieranie działań w zakresie kształtowania środowiska rolniczego i zrównoważonego rozwoju produkcji rolniczej w Polsce”. Instytut jest też koordynatorem programu wieloletniego (2011-2015) pt. „Ulepszanie krajowych źródeł białka roślinnego, ich produkcji, systemu obrotu i wykorzystania w paszach”.

Pracownicy IUNG-PIB uczestniczą również w realizacji (lata 2008-2013) programu wieloletniego Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Radzikowie, realizując 3 zadania dotyczące gromadzenia, ochrony, oceny i utrzymywania w stanie żywym oraz udostępniania dla potrzeb gospodarki narodowej zasobów genowych roślin użytkowych i ich potomków.

Istotną formą działalności IUNG-PIB jest realizacja projektów badawczych krajowych i zagranicznych. Ważną sferą działalności IUNG-PIB jest współpraca naukowa z zagranicą realizowana w następujących formach:

- projekty z 5, 6 i 7 Programu Ramowego Unii Europejskiej;
- międzynarodowe projekty badawcze i adaptacyjne;
- umowy międzyrządowe;
- umowy dwustronne z partnerami zagranicznymi;
- przynależność do organizacji międzynarodowych;
- organizacja konferencji i sympozjów międzynarodowych;
- wymiana osobowa z zagranicą (udział w konferencjach, kongresach, sympozjach, seminariach, szkoleniach, naradach itp.).

Na podkreślenie zasługuje fakt funkcjonowania w Instytucie Centrum Doskonałości UE „PROLAND”, realizującego w latach 2003-2006 projekt pt. „Ochrona jakości gleby i wody oraz zrównoważony rozwój obszarów wiejskich”. Odnotować również należy uzyskanie dużego projektu zagranicznego „PROFICIENCY” na wzmocnienie doskonałości IUNG-PIB w zakresie „Organizacja produkcji żywności i pasz oraz ich bezpieczeństwo i jakość w warunkach globalnych zmian klimatycznych” (realizacja w latach 2009-2013). Projekt ten pozwala na szeroką popularyzację działalności Instytutu oraz na rozwój współpracy naukowej z zagranicą.

Działalność Instytutu jest wyraźnie ukierunkowana na problemy rozwoju zrównoważonego rolnictwa i na wspieranie decyzji praktyki gospodarczej oraz władz administracyjnych i samorządowych. Misją IUNG-PIB jest wspieranie decyzji na różnych poziomach zarządzania (kraj, region, gmina, gospodarstwo). Transfer wyników badań do praktyki gospodarczej ma charakter wielokierunkowy, gdyż dotyczy zarówno gospodarstw, jak i jednostek administracyjnych władz samorządowych oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Problemem podstawowym jest natomiast poprawa efektywności transferu wyników badań IUNG-u do gospodarki.

Formy transferu to: publikacje, ekspertyzy (opinie), programy rozwoju, Internet, doświadczalnictwo. Napotykane bariery to: duża liczba i rozproszenie odbiorców (rolników); zróżnicowanie chłonności grup gospodarstw na postęp; konkurencja ze strony innych instytutów, uczelni oraz firm; sytuacja ekonomiczna polskiego rolnictwa; system parametrycznej oceny instytutów badawczych (placówek naukowych), a także złożoność i wieloaspektowość problemów rozwoju obszarów wiejskich.

Ważną formą działalności Instytutu jest wspieranie innowacyjności polskiego rolnictwa czy też szerzej ujętego agrobiznesu. Jest to niewątpliwie obszar wymagający wsparcia i stałego doskonalenia, zwłaszcza w warunkach konkurencji rynkowej. Z wyników badań IUNG-PIB korzystają także mieszkańcy obszarów wiejskich powiatu puławskiego.

Przedstawiona skrótowo analiza działalności IUNG-PIB w Puławach wskazuje, że nauka dostrzega problemy praktyki rolniczej i skutecznie wspiera ich rozwiązywanie.

*prof. dr hab. Stanisław Krasowicz i prof. dr hab. Wiesław Oleszek,
Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa
– Państwowy Instytut Badawczy w Puławach*

Świat na wyciągnięcie ręki – festyn na zakończenie lata w Bibliotece Publicznej w Kazimierzu Dolnym

Festyn kończący wakacje to cykliczna impreza organizowana przez Kazimierski Ośrodek Kultury Promocji i Turystyki – Bibliotekę Publiczną w Kazimierzu Dolnym w ostatnim tygodniu sierpnia. Każdego roku, poprzez zabawę, jego uczestnicy odwiedzają inny zakątek świata. Gościli oni już w: Indiach, Japonii, Australii, Egipcie i Meksyku. Tym razem mogli oni poczuć, dotknąć i posłuchać o Afryce. Pożegnanie tegorocznych wakacji odbyło się pod hasłem „Dotknięcie Afryki”. W związku z tym 29 sierpnia 2012 r. plac przed kazimierską biblioteką zamienił się w „Czarny Łądek”. W egzotykę tego kontynentu wprowadzili nas o. Bonifacy Kotrys i Maks Skrzeczkowski. W ramach imprezy dzieci mogły obejrzyć wystawę fotografii o. Bonifacego: „Pory roku i ludzie w Togo”. Franciszkanin, który spędził 23 lata na misjach w Afryce opowiedział dzieciom m.in. o tym, czym się różni pora sucha od deszczowej, co jedzą ludzie w Togo i jak spędzają wolny czas. Maks Skrzeczkowski w formie krótkiej pogadanki przybliżył dzieciom afrykańską kulturę, przyrodę i obyczaje. Słowa uzupełnione były pokazem pamiątek, które prowadzący przywiózł prosto z Afryki. Każdy mógł zobaczyć i dotknąć skóry węża oraz butelki z jadowitym wężem w środku. Poczuc w swoich rękach prawdziwy, pustynny piach i zagrać na oryginalnym afrykańskim bębnie. Uczestnicy mieli okazję wysłuchać afrykańskiej bajki i uczestniczyć w zabawach plastycznych (kolorowanie symboli afrykańskich) i ruchowych („kolorowe światła”, „wąż boa”). Organizatorzy nie zapomnieli także o specjalnych atrakcjach. Dzieci wykonywały dla siebie bransoletki z Czarnego Łądu, odwiedziły afrykański salon fryzjerski i malowały twarze niczym prawdziwi wojownicy. Nie mogło zabraknąć także afrykańskiej muzyki i tańców przy dźwiękach bębnów. Emocje ochładzała oryginalna afrykańska herbata. W festynie uczestniczyło wraz z rodzicami około sześćdziesięcioro dzieci. Uśmiechy na ich twarzach świadczyły, że imprezę można zaliczyć do udanych i zacząć planować do jakiego kraju Biblioteka Publiczna uda się w przyszłym roku. Festyn odbył



Gra na bębenkach w wykonaniu Kamila Mielczarskiego

się dzięki pomocy i zaangażowaniu wolontariuszy. Za pomoc w zorganizowaniu festynu biblioteka pragnie podziękować o. Bonifacemu Kotrysowi i Maksowi Skrzeczkowskiemu oraz młodzieży z Ośrodka Socjoterapii „Powrót z U” w Cholewiance – Kamilowi Mielczarskiemu oraz Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Rady Miasta Kazimierz Dolny.

Anna Piłat, kierownik Biblioteki Publicznej w Kazimierzu Dolnym

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Puławach szuka odpowiedzi na pytanie: „W co się bawić?”



Powiatowa Biblioteka Publiczna w Puławach mocno zaznaczyła swoją obecność na lokalnym rynku wydawniczym. W tym roku nie może zabraknąć kolejnej publikacji, która opisuje regionalne tradycje.

W listopadzie ukaże się już piąta książka PBP w Puławach pt. „O zabawach, zabawkach i nie tylko – spotkanie z tradycją”. Już sam tytuł sugeruje obszar tematyczny najnowszego wydawnictwa. Postęp cywilizacyjny bardzo szybko wypiera dawne formy spędzania wolnego czasu. Dziś już nikt nie pamięta swoich pierwszych zabaw. Wraz z rozwojem zmienia się także przemysł dla dzieci. Kolorowe zabawki kuszą z telewizyjnych reklam. Zapominamy o tym, że kiedyś do dobrej zabawy wystarczyło to, co było akurat pod ręką: kapsle, patyczki lub kawałek szkielek. W tej sytuacji bardzo ważne jest utrwalenie dawnych zabaw i zabawek, materiałów, które dominowały w ich tworzeniu, a przede wszystkim ocalenie od zapomnienia kreatywności, oryginalności i niepowtarzalności zabaw naszych babć i dziadków. Oni z niczego potrafili wyczarować cudowne przedmioty.

Do projektu przystąpiło pięć gmin z powiatu puławskiego: Gmina Baranów – „Zespół Śpiewaczy Śniadowianki”; Gmina Kazimierz Dolny – „Klub Twórców Ludowych”; Gmina Puławy – „Towarzystwo Przyjaciół Góry Puławskiej”; Gmina Wąwolnica – „Zespół Śpiewaczy Senior”; Miasto Puławy – „Klub Twórców Ludowych”.



Okładka książki „W co się bawić?”

Pięć odpowiedzi na pytania: „W co się bawić?”, „Czym się bawić?”, a na zakończenie miniporadnik: „Jak to zrobić?”. To kolejna książka z serii „Spotkanie z tradycją”. Publikacja powstanie na podstawie rozmów z mieszkańcami powiatu puławskiego. A głównym celem tego przedsięwzięcia jest pokazanie, jak kiedyś bawiono się, jakie były najciekawsze zabawy, co mogło być zabawką i jak niewiele wystarczyło, by czas dzieciństwa był wspaniałym wspomnieniem nawet po kilkudziesięciu latach. Książka wzbogacona będzie o ilustracje autorstwa Jolanty Wawer oraz wiersze Zbigniewa Kozaka. Zapraszamy więc do lektury i czerpania inspiracji, a także do tego, by spróbować chociaż na jedną chwilę obudzić drzemiące w nas dziecko oraz na nowo odkryć, ile uroku kryje się wokół nas i jak wiele możemy stworzyć, mając do dyspozycji tak niewiele. Wszystkich chętnych, którzy chcą otrzymać egzemplarz najnowszej publikacji zapraszamy pod koniec 2012 r. do siedziby Powiatowej Biblioteki Publicznej na ul. 6 Sierpnia 5 w Puławach

Katarzyna Adamowska, instruktor PBP w Puławach

Harcerski Zespół Pieśni i Tańca „GRZEŚ” w Stanach Zjednoczonych

W dniach od 14 lipca do 9 sierpnia 2012 r. Zespół Pieśni i Tańca „Grześ” koncertował i zwiedzał USA. Nasza trasa rozpoczęła się w Nowym Jorku. Przez trzy dni zwiedzaliśmy miasto, które zrobiło na nas ogromne wrażenie.

18 lipca, płynąc wieczorem statkiem podziwialiśmy Wodospad Niagara. 20 lipca byliśmy już w Chicago, gdzie mieszkaliśmy u rodzin członków polonijnego zespołu folklorystycznego „Wawel”, z którymi wspólnie zwiedzaliśmy piękną, zieloną metropolię. Po 33-godzinnej podróży 24 lipca pociągiem dotarliśmy do Salt Lake City. Tu przywitani nas organizatorzy Idaho International Dance Music Festival 2012. Po dwóch godzinach jazdy autokarem dotarliśmy do Burley, gdzie zostaliśmy zakwaterowani u rodzin mormońskich. Następnego dnia poznaliśmy uczestników festiwalu, którzy pochodzili z Chin, Japonii, Rosji, Francji, Indonezji oraz USA. 26 lipca odbył się koncert inauguracyjny festiwalu, w którym wzięły udział wszystkie zespoły. W tym dniu odbyły się także spotkania w grupach z młodzieżą amerykańską, na których prezentowaliśmy naszą ojczyznę, region, a także miasto Puławy. 28 lipca pożegnaliśmy gościnne Burley i udaliśmy się do



Występ zespołu „Grześ” w Stanach Zjednoczonych



Muzycy z zespołu „Grześ”

Rexburga. Tam także zamieszkaliśmy u rodzin mormońskich. Koncert inauguracyjny odbył się wieczorem na stadionie. W ciągu kolejnych dni koncertowaliśmy w galeriach, domach spokojnej starości, bankach i szkołach okolicznych miejscowości. Popołudniami organizowane były parady uliczne i koncerty w parkach. Rodziny, u których mieszkaliśmy, pokazywały nam miejscowe atrakcje, tj. np. wodospady, jaskinie, pustynie, wodne parki rozrywki, rezerваты przyrody i parki narodowe. 5 sierpnia pożegnaliśmy się z organizatorami festiwalu i pojechaliśmy autokarem do Wielkiego Kanionu, gdzie następnego dnia mogliśmy podziwiać wschód słońca, a także uroki krajobrazu Gór Skalistych. Następnie udaliśmy się w drogę powrotną do Salt Lake City. Stamtąd po 36 godzinnej podróży pociągiem dojechaliśmy na lotnisko w Chicago, skąd 9 sierpnia zadowoleni i pełni wrażeń wróciliśmy do kraju.

Ta wyprawa na długo pozostanie w naszej pamięci. Przemierzając jedenaście stanów i pokonując trasę ok. 9 tysięcy kilometrów Ziemi Amerykańskiej, poznaliśmy serdecznych i miłych ludzi, odwiedziliśmy naszych przyjaciół w USA i zwiedziliśmy wiele ciekawych miejsc.

Małgorzata Bis, HZPiT „Grześ”

II Festiwal Orkiestr Dętych w Puławach

W dniach 14-16 września 2012 r. w Puławach i Nałęczowie odbywał się II Festiwal Orkiestr Dętych, na który przybyło 10 zespołów z Polski (Orkiestra Reprezentacyjna Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa, Powiatowa Młodzieżowa Orkiestra Dęta „VOX CORDIUM” z Przysuchy, Młodzieżowa Orkiestra Dęta ze Zwolenia, Gminna Orkiestra Dęta z Końskowoli, Miejska Orkiestra „Moderato” z Warki, Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Dzierzgowia, Gminna Orkiestra Dęta przy OSP Czajków, Gminna Orkiestra Dęta z Wilczyna) i Ukrainy (Orkiestra Dęta „Fanfares of Lviv” ze Lwowa, Bravo Maestro z Bojarki).

Organizatorami tego przedsięwzięcia byli: Starosta Puławski, Prezydent Miasta Puławy, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Promyk”, RCKU w Puławach, POK „Dom



Występ jednej z orkiestr dętych

Chemika” w Puławach, MOSiR w Puławach i Nałęczowski Ośrodek Kultury. Patronat medialny nad imprezą sprawował Tygodnik „NASZ REGION”.

W sobotę 15 września na dziedzińcu Pałacu Czartoryskich w Puławach, na placu miejskim przy Urzędzie Miasta oraz w Galerii Zielonej odbyły się koncerty plenerowe. Finał sobotnich występów miał miejsce w „Marinie” na Bulwarze Nadwiślańskim, gdzie po zakończeniu programu uczestnicy, do późnych godzin wieczornych, w nieformalny i niebanalny sposób prezentowali swoje umiejętności.

Publiczność aktywnie uczestniczyła we wszystkich występach. Tego dnia orkiestry gościły również w Nałęczowie. W niedzielę 16 września orkiestry uświetniły swoimi występami niedzielne nabożeństwa w puławskich kościołach. Kulminacja festiwalu miała miejsce na puławskim stadionie MOSiR, orkiestry zaprezentowały wspólny przemarsz, pokazy musztry paradej oraz wykonały utwór Happy Marching. Następnie publiczność przez prawie sześć godzin mogła słuchać perfekcyjnie wykonanych przez poszczególne orkiestry utworów. Poziom reprezentowany przez muzyków był wysoki. Dodatkowo rzesze nowych fanów zdobyły pokazy musztry paradej nagradzane owacjami na stojąco. Najwięcej emocji wzbudził występ orkiestry ze Lwowa. Pomysłowość oraz kunszt zaprezentowanego programu zapadnie na długi czas w pamięci całej widowni.



Pokaz musztry paradej

Mieszkańcom Puław i okolic oraz turystom dziękujemy za wspaniałe przyjęcie przybyłych na festiwal orkiestr. Atmosfera tegorocznej imprezy sprawiła, że wszystkie zespoły zadeklarowały chęć udziału w kolejnej edycji, co dla Puławian i naszego regionu jest największą nagrodą.

Przedsięwzięcie to było sfinansowane przez: Urząd Miasta Puławy, Powiat Puławski, Zarząd Województwa Lubelskiego, Zakłady Azotowe „Puławy” S.A., Nałęczowski Ośrodek Kultury, Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Promyk”, Nałęczów Zdrój Sp. z o.o. i Galerię Zieloną. Organizatorów wspierali także: K.T. media, Biuro Podatkowe, STEMP-GRAF Puławy i Foto-Video KAMELEON.

*Magdalena Wróbel,
Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Młodzieży „Promyk”*

Listopad miesiącem pamięci

Listopadowe święta zmuszają nas do refleksji nad istotą ludzkiego życia, naszą kruchością i nieuchronnością praw natury. Dziś niewiele z nas wie, jakie jest pochodzenie uroczystości Wszystkich Świętych. Ze wszystkimi uroczystościami związane były określone obrzędy, utrwalone przez tradycję, pielęgnowana i przekazywana z pokolenia na pokolenie i ulegająca na przestrzeni stuleci ciągłym przemianom.

Uroczystość Wszystkich Świętych, czyli 1 listopada, powstała z myślą o ogromnej rzeszy anonimowych męczenników, których nie wspominano ani prywatnie, ani w kanonie mszy świętej. Po raz pierwszy zainteresował się nimi kościół w Antiochii w IV w., poświęcając im pierwszą niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego. Do czasów obecnych w kościele greckim w tym czasie odprawia się nabożeństwo za Wszystkich Świętych. Badaczka polskiej tradycji Hanna Szymanderska twierdzi, że u podstaw dzisiejszej uroczystości leży konsekracja Panteonu rzymskiego, który został w 607 r. przekształcony przez papieża Bonifacego IV w kościół i poświęcony Najświętszej Marii Pannie oraz wszystkim męczennikom. Papież Grzegorz IV w 835 r. przeniósł obchody tego święta na dzień 1 listopada i nakazał jego święcenie wszystkim chrześcijanom.

Chrześcijański obrzęd Zaduszek, czyli 2 listopada, powstał w 988 r. z inicjatywy opata Odilona z Cluny. Święto ostatecznie zatwierdził w 999 r. papież Sylwester II. W Polsce obchody Zaduszek przyjęto między XIV a XV w. Kult zmarłych znany był wszystkim kulturom, a jego ślady sięgały epoki paleolitu. Bardzo długo kontynuowano więc pogańskie, przedchrześcijańskie formy obrzędowości. W Polsce jeszcze w XIX w. rzucono na mogiły świeże gałązki drzew jako symbol dorzucania drewna podczas palenia zwłok. Jednym z głównych elementów zaduszkowych obrzędów było „karmienie dusz”. Obrzęd ten wiązał się z przekonaniem, że w określone dni zmarli odwiedzają domy krewnych, błaskają się po lasach i polach, a w Dzień Zaduszny przychodzą do własnych grobów. Wieczorem 31 października zostawiano uchylone drzwi wejściowe, aby dusze zmarłych mogły w swoje święto odwiedzić dawne mieszkania. Był to znak gościnności, pamięci i życzliwości.



Tradycja zapalania na grobach zniczy

W zwyczaju było również nawoływanie zmarłych po imieniu. Wierzono, że dusze doświadczają głodu i pragnienia, potrzebują wypoczynku i bliskości krewnych. Obowiązkiem żywych było zaspokojenie tych pragnień, gdyż obrażone czy rozgniewane mogły straszyć, wyrządzać szkody, sprowadzać nieszczęście czy przedwczesną śmierć. Po zapadnięciu zmroku przez dwa kolejne dni: 1 i 2 listopada, zabronione było klepanie masła, deptanie kapusty, maglowanie, przędzenie i tkanie, cięcie sieczki, wylwanie pomyj i spluwanie, aby nie rozgnieść, nie skałeczyc i nie znievažyc odwiedzajacej dom duszy. W dni poświęcone zmarłym istniał zakaz przędzenia, aby „duszyczkom nie zaproszyły się oczy”. Zabronione było też rozpalanie w piecu, bo podobno było to ulubione miejsce duchów (stąd właśnie chleby „dla zmarłych” pieczono parę dni wcześniej). Natomiast jeśli kogoś natchnęło, żeby zmywać po nocy, nie mógł sobie pozwolić na przyjemność wylania pomyj na grządki sąsiada, bo niechący mógłby oblać zabłąkaną duszę, a wtedy mogło się nieźle żywemu oberwać. Na Pomorzu w nocy z 1 na 2 listopada ustawiano na zewnętrznych parapetach domów ulubione potrawy dla zmarłych, a na grobach urządzano uczty. Znanym przykładem jest starosłowińska Rudnica – obrzęd polegający na składaniu na grobach jadła i napojów oraz Dziady opisane przez Mickiewicza. Obrzędy te wynikały z przekonania, że dusza uczestniczy w tym, co dzieje się nad grobem. Uważano, że z 1 na 2 listopada utrzymuje szczególny kontakt ze światem żywych.

Drugim ważnym zwyczajem przypadającym na listopadowe święta było „palenie ogni”. Dawniej płomienie rozpalano na rozstajnych drogach, miały one służyć wędrującym duszom do oświetlenia drogi i ogrzania się. Około XV-XVI w. zwyczaj rozpalania ogni przeniesiono w pobliże grobów. Zdarzało się, że ogniska rozpalano też na samych grobach. Chrust na te ogniska składano w ciągu całego roku (ten, kto przechodził, kładł obok grobu gałązkę i w ten sposób tworzył się stos do spalenia w noc zaduszną). Wierzono, że ogień palony na grobach ma moc oczyszczającą. Wspomnieniem tego zwyczaju jest dziś zapalanie zniczy na grobach. Wiele jest pradawnych zwyczajów, których dziś się już nie praktykuje, np. na Lubelszczyźnie na Zaduszki pieczono specjalne „zadusze bułki” lub małe chlebki zwane powałami z odcisniętym pośrodku krzy-

żykiem. Z każdego domu zanoszono na cmentarz tyle zaduszych bułek, ile bliskich leżało na cmentarzu. Zdarzało się też, że oprócz krzyża pieczywo zdobiono charakterystycznymi, ulubionymi przez zmarłego wzorami. Dla dusz bezimiennych pieczono, tzw. bułki puste, które po poświęceniu rozdawano żebrakom, którzy musieli w zamian odprawiać za dusze pacierze. W Polsce zwyczaj pieczenia zaduszkowego pieczywa dawno zanikł, ale np. w Hiszpanii do dzisiejszego dnia piecze się słodkie kulki ze zmielonych migdałów. Święto to ulegało w ciągu stuleci różnym przemianom, ale zawsze pozostało świadectwem pamięci o tych, którzy odeszli. Warto zachować w pamięci znaczenie symboli, którymi się dziś posługujemy. Pamiętajmy, aby zapalenie świeczki nie było tylko pustym przyzwyczajeniem.

Barbara Legieć

73. rocznica bombardowania Markuszowa



9 września w Markuszowie odbyły się uroczystości upamiętniające pierwsze ofiary niemieckich nalotów na tę miejscowość. Niemieccy piloci przeprowadzili dwa naloty na Markuszów, w sobotę 9 i niedzielę 10 września. Sobotni nalot Junkersów Ju-87 praktycznie doszczętnie zniszczył południową część miejscowości, a zamieszkałą w większości przez ludność żydowską. W niedzielę 10 września, w godzinach popołudniowych (po godz. 15.30), ponownie znad Kurowa nadleciały niemieckie sztukasy. Omijając Markuszów, skręciły na południe, zrobiły pętlę i przeleciały nad Zabłociem oraz Górami, a następnie zaatakowały Markuszów od strony Przybysławic. W centrum miejscowości rozpętało się piekło. Sztukasy z przerażającym wyciem syren zrzuciły bomby w centrum Markuszowa, zawracały i ostrzeliwały z broni maszynowej uciekającą ludność cywilną. Na lubelskiej szosie znajdowały się tłumy uciekinierów z zachodniej Polski, samoloty wielokrotnie zawracały i ostrzeliwały ludzi. Jedna z kobiet z poznańskiego jechała z dzieckiem własnym samochodem, widząc, co się dzieje, skręciła w Markuszowie w boczną uliczkę, przejechała zaledwie kilkaset metrów, gdy w pobliżu auta wybuchła bomba (w okolicach obecnego Ośrodka Zdrowia przy ul. Chopina), wszyscy w aucie zginęli na miejscu. Ludzie, którzy podczas nalotu znajdowali się w kościele parafialnym, na wniosek księdza Soszyńskiego pozostali w budynku. Niemieccy piloci oszczędzili kościół, ale znajdujący się w innej części Markuszowa kościół pw. św. Ducha został uszkodzony. Jedna z bomb poważnie naruszyła jego dach. Spaliła się zbombardowana przez Niemców synagoga, a większość zabudowań uległo zniszczeniu. Centrum miejscowości zostało całkowicie zrujnowane. Sobotni nalot spowodował olbrzymie straty wśród ludności żydowskiej Markuszowa. Niedzielny atak natomiast zebrał krwawe żniwo wśród Polaków. Oprócz ofiar wśród żołnierzy zdecydowaną większość stanowili cywile. Grupa osób, uciekając przed nalotem, szukała schronienia pod drzewem w okolicach ulicy Strażackiej, w pobliżu dzisiejszego Urzędu Gminy, jednak i tam dosięgły ich bomby.

Wszyscy zginęli. Bomby i kule nie wybierały. Ginęli zarówno dorośli, jaki i dzieci. Ofiary nalotu były tak zmasakrowane, że ciała można było zidentyfikować jedynie po pierścionkach czy fragmentach ubrań. Rozpoznawanie ofiar było utrudnione również ze względu na fakt, że część ciał należała do przypadkowych osób, które akurat przebywały w tym czasie w Markuszowie (uciekierzy, mieszkańcy okolicznych miejscowości). Nalot na Markuszów został zsynchronizowany z nalotem na Kurów. Obydwa miejscowości zostały praktycznie zrównane z ziemią. Przez całą noc w okolicznych wsiach było widać płonący Markuszów i Kurów. Ofiary bombardowania w Markuszowie zostały pochowane w zbiorowej mogile w pobliżu kościoła pw. św. Ducha. Osoby, które można było od razu zidentyfikować pochowano na cmentarzu parafialnym. W miarę upływu czasu, jak umierały osoby pamiętające tamte zdarzenia, zbiorowy, ziemny grób był coraz bardziej zapomniany. Jednak rokrocznie pierwszego listopada paliło się na nim kilka lampek. Mogiła była zawsze utrzymana w czystości i stał na niej krzyż. Dzięki inicjatywie ks. proboszcza Andrzeja Domańskiego i dyrektora Domu Kultury Sławomira Łowczaka, pamięć o pierwszych ofiarach II Wojny Światowej w Markuszowie została przywrócona do społecznej świadomości. W 73. rocznicę tragicznego zdarzenia odbyła się uroczysta msza św. w intencji ofiar bombardowania połączona z wyczytaniem nazwisk osób, których personalia udało się ustalić oraz za dusze wszystkich niezidentyfikowanych, którzy wówczas zginęli. Z tej okazji w Domu Kultury w Markuszowie otwarto wystawę przedstawiającą zachowane zdjęcia zbombardowanego Markuszowa. Fotografie zostały wykonane przez Niemców, którzy w połowie września wkroczyli od strony Lublina do zrujnowanego Markuszowa. Dzięki długotrwałym zabiegom i staraniom udało się pozyskać (na zagranicznych aukcjach internetowych, od dziennikarza Tomka Wiśniewskiego) unikalne fotografie dokumentujące tragiczne wypadki z września 1939 r. Na zdjęciach uchwycono takie zdarzenia, jak: wkroczenie niemieckich oddziałów do Markuszowa, wizytę niemieckiego dowódcy w markuszowskiej plebani, odpoczynek niemieckich żołnierzy pod kościołem parafialnym, pierwsze spotkanie niemieckich żołnierzy z markuszowskimi Żydami, spaloną synagogę czy wyjątkowo przejmujący las kominów pozostały po dawnym, pełnym życia miasteczku. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem. Wiele osób starszych pamiętających minione zdarzenia wspominało je ze łzami w oczach. Wystawę odwiedzały całe rodziny oraz młodzież szkolna uczestnicząca w żywej lekcji historii. Młodzi ludzie mogli wczuć się w tragizm wydarzeń sprzed 73 lat, słuchając podczas oglądania fotografii oryginalnego nagrania atakujących sztukasów, wybuchów bomb i strzałów karabinów maszynowych. W sposób bardzo obrazowy dotarł do ich świadomości prawdziwy obraz historii rodzinnej miejscowości. Mamy nadzieję, że pamięć o wydarzeniach z września 1939 r. nie zaginie. Mamy także nadzieję, że podobna tragedia nigdy nas więcej nie dotknie. Wystawa będzie czynna w sali widowiskowej GDK w Markuszowie codziennie w godz. 10.00-17.00 i potrwa do końca roku. Wstęp wolny.

Sławomir Łowczak, dyrektor GOK w Markuszowie

Józef Piłsudski w Puławach

Wojna polsko-bolszewicka 1919-1920 r. zadecydowała o kształcie wschodnich granic Rzeczypospolitej. Jej największa bitwa stoczona pod Warszawą została nazwana osiemnąstą, decydującą w dziejach świata. Odradzająca się Rzeczpospolita uratowała nie tylko swoją suwerenność, ale i całą Europę przed komunistyczną rewolucją.

Zgodnie z rozkazem Naczelnego Dowództwa WP nr 8358/III z 6 sierpnia 1920 r. główne uderzenie przeciwko nacierającej na Warszawę Armii Czerwonej miały wykonać jednostki wchodzące w skład Frontu Środkowego dowodzonego przez generała Edwarda Rydza-Śmigłego. Oddziały polskie miały zostać skoncentrowane nad Wieprzem, a następnie wykonać stamtąd manewr zaczepny, uderzając w kierunku północnym na skrzydło i tyły Armii Czerwonej.

Siły Frontu Środkowego tworzyły dwie armie: 4. Armia – składająca się z 1. Dywizji Piechoty Legionowej, 4. Brygady Kawalerii oraz oddziału jazdy mjr. Feliksa Jaworskiego, dowodzonej przez gen. Leonarda Skierskiego rozciągała się na linii Dęblin – Kock, tworząc lewe skrzydło frontu. Natomiast 3. Armia pod dowództwem gen. Zygmunta Zielińskiego podzielona była na dwie grupy i tworzyła prawe skrzydło.

Grupa gen. Edwarda Rydza-Śmigłego składająca się z 14. i 16. Dywizji Piechoty, 21. Dywizji Górskiej, 12. Brygady Piechoty i 32. Pułku Piechoty była grupą uderzeniową, zadaniem której było wspieranie działań 4. Armii. Pozostała część 3. Armii składająca się z 7. Dywizji Piechoty, 6. Ukraińskiej Dywizji, grupy jazdy gen. Stanisława Bułak-Bałachowicza, 2. Brygady Kawalerii oraz grupy dońskich kozaków stanowiła osłonę dla oddziałów koncentrujących się nad Wieprzem. Nad całością przygotowań sił polskich do kontruderzenia czuwał marszałek Józef Piłsudski.

Zanim przybył on na miejsce koncentracji oddziałów w pałacu Czartoryskich w Puławach zaczął instalować się sztab 4. Armii. Ciekawy opis tych dni oddający panującą wówczas atmosferę i opisujący przybycie sztabu pozostawił prof. Stanisław Goliński w rękopisie monografii parku puławskiego napisanej w 1924 r. „*Tymczasem 10 sierpnia 1920 r. trzeba*

było w Puławach zakwaterować sztab IV Armii w liczbie 150 oficerów – pisał Goliński. Na dziedzińcu pałacowym jak w ulu, a od ciągłego ruchu wozów, konnych sztafet, rowerów, motocykli, automobilów i ciężarowych aut podnosi się stale tuman kurzu, widny z daleka, jak słup prowadzący Izraela z Egiptu. Zdawałoby się, że pomiędzy generałów, pułkowników i innych oficerów,



Tablica pamiątkowa

ich służby, stenotypistki, żandarmów, kuchnie i wojsko, a także całe karawany ludności, z których niejednemu trzeba było dać schronienie, ani szpilki już nie wetkniesz.”

12 sierpnia 1920 r. Józef Piłsudski wyruszył z Warszawy do Puław, gdzie miał objąć osobiście dowództwo nad formowaną grupą uderzeniową.

Po drodze odwiedził jeszcze swoją przyszłą żonę Aleksandrę oraz córki Wandę i Jadwigę, które przebywały pod Tarnowem w miejscowości Bobowa. *„Gdy żegnał się z nami przed wyjazdem do Puław był zmęczony i posępny. Ciężar olbrzymiej odpowiedzialności za losy kraju przygniatał go i sprawiał mękę – wspominała Aleksandra Piłsudska. (...) Pożegnał się z dziećmi i ze mną tak jak gdyby szedł na śmierć. Niecierpliwiła go moja absolutna pewność, że bitwa skończy się naszym zwycięstwem, a jemu nic się nie stanie. Rezultat każdej wojny – powiedział do mnie mąż przed rozstaniem – jest niepewny, aż do jej zakończenia. Wszystko jest w ręku Boga”.*

Do Puław Piłsudski przybył 13 sierpnia 1920 r. nad ranem. Najpierw ukazały się tumany kurzu, a następnie samochody wiozące Marszałka i jego otoczenie, do którego należeli gen. Stachiewicz, płk Eugeniusz Piestrzyński oraz płk Prystor. Na kwaterę dla Naczelnego Wodza przeznaczono mieszkanie prof. Stanisława Golińskiego, które składało się z trzech pokoi i znajdowało się w lewym skrzydle pałacu Czartoryskich. Naprzeciw zajętego mieszkania znajdowała się biblioteka, gdzie odbywały się narady.

Kilka godzin później Piłsudski był już w Irenie, niewielkiej wsi w pobliżu twierdzy Dęblin, gdzie o godzinie 10.00 rozpoczęła się odprawa z gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym i gen. Leonardem Skierskim, w czasie której *„Marszałek raz jeszcze powtórzył plan operacji i niebezpieczeństwa w jego realizacji. Wiedział dobrze, jak wielki wpływ miał na żołnierzy przy bezpośrednim z nimi zetknięciu. Teraz w przededniu decydującej bitwy, chciał to wykorzystać i pobudzić moralnie wojsko do działań, od których zależał los Polski”.* Po zakończeniu odprawy Naczelnik Państwa rozpoczął inspekcję oddziałów.

Generał Maxime Weygand pisał w swoich wspomnieniach że: *„W ciągu trzech dni, które Marszałek Piłsudski spędził wśród wojsk 4. armii, zelektryzował je; przelał z własnej duszy w duszę walczących ufność i wolę pokonania wszystkich przeszkód. Nikt poza nim nie mógł tego dokonać. Pod żadnym innym dowódcą wojsko polskie nie dokonałoby z tym uniesieniem zażartym tej ofensywy, która miała doprowadzić je w ciągu kilku dni aż do niemieckiej granicy, przedzierając się z boku i rozwalając siły czterech armii sowieckich, które dopiero co miały się za zwycięzców”.*

W podobnym tonie spotkania Piłsudskiego z żołnierzami opisał historyk Waław Jędrzejewicz: *„Miał on, gdy chciał, magnetyczny wpływ na żołnierzy. Umiał mówić bezpośrednio, biła z niego wiara w zwycięstwo, której nigdy nie zatracił, potrafił znaleźć właściwy kontakt z żołnierzami”.*

14 sierpnia Józef Piłsudski poświęcił na *„wprowadzenie – jak się wyraził – w trans bojowy oddziałów”.* W tym celu od godziny ósmej do północy objeżdżał kolejne dywizje, rozmawiał z oficerami i dokonywał niezmiernie przegądu poszczególnych pułków. Zaczął od 57. Pułku Piechoty. *„Po wykonaniu przegrupowania oddziały 57. pp z 14. wielkopol-*



Stół sztabowy Józefa Piłsudskiego w Instytucie w Puławach

skiej dywizji przybyły do miejscowości Irena. W sobotę Naczelnny Wódz dokonał tam przeglądu oddziałów. Udekorował jednocześnie 6 oficerów i żołnierzy pułku Krzyżem Srebrnym Orderu „Virtuti Militari”. Kolejną jednostką, którą odwiedził w trakcie słynnego objazdu frontu, był 58. pp, który zajmował pozycje wyjściowe w Dęblinie. Także i tu przypiął najważniejszym krzyżem „Virtuti Militari”. Następnie udał się do Baranowa, gdzie rozlokowany był starogardzki pp ze składu 16. dywizji”.

Pierwsze wrażenia Piłsudskiego z inspekcji okazały się pozytywne: *„Po przybyciu do Puław jako do swojej kwatery, i rozejrzeniu się w sytuacji skonstatowałem od razu kilka rzeczy. Przede wszystkim, że stan moralny wszystkich dywizji, a było ich zebranych cztery, nie był tak zły, jak poprzednio przypuszczałem.”* Ale już mniej optymistycznie ocenił po przeglądzie 21. Dywizji Górskiej ekwipunek i umundurowanie żołnierzy pisząc: *„Takich dziadów, jak ich nazywałem, dotąd w ciągu całej wojny nie widziałem. W 21. dywizji prawie połowa ludzi defilowała przede mną w Firleju – boso”.*

Marszałek powrócił na swoją kwaterę do Puław o godzinie pierwszej w nocy i natychmiast po zapoznaniu się z nadesłanymi w ciągu dnia raportami z Modlina, Warszawy i Lwowa przystąpił do pracy nad rozkazem do ataku. Plany ofensywy opracowywano w sali kolumnowej biblioteki puławskiego Instytutu. Godzinę później do pałacu w Puławach przybył dowódca 2. Dywizji Piechoty Legionów płk Michał Żymierski wraz z Leonem Mitkiewiczem. Podczas rozmowy ze swoim sztabem *„Marszałek wyjawiał główne założenia akcji i kierunek uderzenia oraz związane z tym ryzyko. Zadaniem 2. Dywizji Legionów było przykrycie akcji Grupy Uderzeniowej z kierunku Zamość – Krasnystaw”.* Po kilku godzinach odpoczynku Piłsudski kontynuował inspekcję: *„We wsi Gołąb nad Wisłą, gdzie stanął 55. pp, dokonał kolejnych dekoracji krzyżem Virtuti Militari. Otrzymali je kpt. Korwin-Kossakowski, por. Rataj, ppor. Matyla, sierż. Eggebrecht, Nawrot i Nowak”.*

Po zakończeniu inspekcji koncentrujących się oddziałów, 15 sierpnia 1920 r. po południu Piłsudski napisał list do gen. Tadeusza Rozwadowskiego, w którym poinformował go o dokonanej inspekcji 4. Armii oraz o decyzjach, które podjął w sprawie ofensywy: *„Po dłuższym namyśle zdecydowałem za-*

cząc o świecie (...). Sam siedzę na karku 14. dywizji, którą liczę, że tegoż dnia awangardami dopędzę minimum do Garwolina a może do Piławy (...). W ogóle chcę 4. Armii i 1. Legionowej Dywizji nadać od początku taką szybkość i takie samo tempo, jakie kiedyś użyłem przy ukraińskiej ofensywie. Jeżeli mi się to uda, a wysiłku nie poskąpię i już wprowadzam całą armię w trans w tym kierunku, to obliczenia moje okażą się słusznymi”.

Tego samego dnia Wódz Naczelny wydał rozkaz operacyjny oddziałom Frontu Środkowego. Zgodnie z nim atak miał zacząć się 16 sierpnia o świcie. Piłsudski zwrócił uwagę w rozkazie na: „bezwzględna konieczność przeprowadzenia całej operacji w nakazanych rozmiarach. Względnie na zmęczenie ludzi i na straty nie może tutaj odgrywać roli (...). Wszystkie wojska rozumieć muszą, że bitwa ta rozstrzyga losy wojny i kraju i że dać może pożądaną rezultaty tylko przy najwyższym wysiłku sił i woli każdego poszczególnego żołnierza i oficera”.

Przy okazji swojego pobytu w Puławach Józef Piłsudski mimo licznych zajęć służbowych znalazł czas, aby zostać ojcem chrzestnym Józefa Minkiewicza, syna Stanisława i Stefanii. Małżeństwo Minkiewiczów miało piękną patriotyczną przeszłość. Stanisław Minkiewicz w momencie wybuchu I wojny światowej znajdował się w Dublinach. Wstąpił do V batalionu i walczył w szeregach I Brygady. Po odzyskaniu niepodległości zaangażował się w organizację Instytutu rolniczego w Puławach, w którym został kierownikiem Działu Entomologii. Jego żona Stefania Minkiewicz w 1914 r. nosiła pseudonim „Westa” i była członkiem Oddziału Wywiadowczego w 1. pp Legionów, a następnie w I Brygadzie. Oboje więc znali Piłsudskiego jeszcze z czasów służby w I Brygadzie.

Chrzest odbył się 15 sierpnia 1920 r. w godzinach wieczornych w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Puławach. W księgach parafialnych zachował się akt chrztu z oryginalnym podpisem Józefa Piłsudskiego.

Po uroczystości, aby być bliżej oddziałów koncentrujących się do ataku nad Wieprza, Piłsudski w godzinach wieczornych opuścił Puławę i przeniósł się do Dębina.

Wczesnym rankiem 16 sierpnia ruszyło polskie kontruderzenie na wojska sowieckie Grupy Mozyrskiej, staczając w kilku punktach krwawe, lecz zwycięskie boje między Wisłą a Bugiem. Po rozbiciu oddziałów sowieckich wchodzących w skład Grupy Mozyrskiej ofensywa polska weszła na tyły wojsk Tuchaczewskiego walczące na przedpolach Warszawy. Rozpoczął się gwałtowny pościg za nieprzyjacielem, aż do granicy Prus Wschodnich i nad Niemen. Do końca września osiągnięto linię Zbrucza i zajęto Baranowicze, Nowogródek oraz Litwę.

W październiku 1920 r. został podpisany rozejm przewidujący zawieszenie działań wojennych, a pięć miesięcy później 18 sierpnia 1921 r. w Rydze rząd polski podpisał z Rosją Radziecką traktat pokojowy kończący stan wojny między obydwojoma państwami.

Walki o granice odrodzonej Rzeczypospolitej pokazały, że społeczeństwo polskie odrzuciło hasła rewolucji bolszewickiej w imię walki o wolność i niepodległość. Armię polską zasilali tysiące ochotników ze wszystkich warstw społecznych. Decydujący głos w sprawach kształtu granic należał do zwycięskiej koalicji, ale istotny wpływ na ustalenie ostatecznych granic

wywarli sami Polacy w walkach zbrojnych. Wielu z nich bezimiennych, także z powiatu puławskiego, czeka na wydobyć z mroków zapomnienia.

Robert Och

150 lat nauk rolniczych w Puławach

Instytut Agronomiczny w Marymoncie (1816-1862)

Instytut Agronomiczny w Marymoncie utworzono w 1816 r., a jego inicjatorami byli Stanisław Staszic i Stanisław Potocki. Pierwszym dyrektorem został Jerzy Benjamin Flatt. Początkowo w Instytucie kształcono ekonomów i zarządców dóbr. Od 1822 r., po reorganizacji Instytutu prowadzono w nim dwa poziomy kształcenia: wyższy dla przyszłych ekonomów, zarządców dóbr i synów właścicieli ziemskich oraz elementarny dla przyszłych kwalifikowanych robotników, owczarzy i gorzelanych. W 1824 r. zniesiono w Instytucie klasę niższą, a przyłączono nowo otwartą Szkołę Weterynarii, w której uczono leczenia i kucia koni.

W wyniku upadku powstania listopadowego władze rosyjskie zamknęły wszystkie szkoły wyższe i zawodowe w Królestwie Polskim, w tym także Instytut Agronomiczny, który został przywrócony do życia dopiero w 1836 r.

W 1840 r. uczelnię ponownie zreorganizowano poprzez dodanie Wydziału Leśnego. Od tej pory Instytut przyjmował kandydatów wyłącznie po ukończeniu przynajmniej sześciu klas gimnazjum. Dyrektorem Instytutu w latach 1836-1853 był Michał Oczapowski, a jednym z jego uczniów – Adam Asnyk. Michał Oczapowski (1788-1853) jest powszechnie uznawany za prekursora rozwoju nowoczesnego rolnictwa na ziemiach polskich, a także jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej nauki rolniczej XIX w.

Od 1857 r. na studia do Instytutu Agronomicznego przyjmowano wyłącznie absolwentów gimnazjów i wyższych szkół realnych. W latach 1841-1861 istniał w nim Oddział Rolny oraz Leśny, a kształciła się młodzież ze sfer urzędniczych, środowisk szlacheckich oraz inteligencji miejskiej.

W 1861 r., w wyniku reorganizacji szkolnictwa Instytut w Marymoncie ostatecznie zamknięto. Jego zasoby i wyposażenie przeniesiono do nowo utworzonego Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Puławach, zwanych dawniej Nową Aleksandrią.

Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny (1862-1869)

W wyniku reformy szkolnictwa w Królestwie Polskim, przeprowadzonej przez Aleksandra Wielopolskiego, w 1862 r. do Puław przeniesiono z Marymontu Instytut Agronomiczny i tu, w pałacu, dawnej rezydencji książąt Czartoryskich utworzono uczelnię: Instytut Politechniczny i Rolniczo-Leśny.

Na oddziały politechniczne: Inżynierii Cywilnej, Mechaniczny i Górniczo-Chemiczny przyjęto łącznie 188 osób. Oddział Rolniczy liczył 105 słuchaczy, w tym 34 przybyłych z Marymontu. Spośród 50 zapisanych na Oddział Leśny na-



Studenci IGWiL w latach 80. XIX w.

ukę rozpoczętą w Marymoncie kontynuowało 15 studentów. Dane te wskazują, że istniała bezpośrednia ciągłość między uczelnią utworzoną w 1816 r. w Marymoncie a Instytutem w Puławach. Oddziały Rolniczy i Leśny zostały wyposażone w przywiezione z Marymontu laboratoria i pracownie: chemiczną, mineralogiczną, zoologiczną, botaniczną i leśną oraz bogatą bibliotekę. Uczelnia otrzymała obiekty rolnicze: Kępę (Mokradki), Końskowolę i Pożóg. Pracę w Instytucie w Puławach podjęli profesorowie z Marymontu, m.in.: Antoni Zieliński, Władysław Dudrewicz, Karol Martin, Teofil Cichocki i Otton Kubicki. Na studia przyjmowano osoby posiadające świadectwo dojrzałości. Miały one trwać 3 lata na kierunkach politechnicznych, 2 lata na rolniczym i leśnym i być uzupełniane jednoroczną praktyką.

W 1863 r., z chwilą wybuchu powstania styczniowego młodzież akademicka na wielkim wiecu zorganizowanym przed Świątynią Sybilli w nocy z 22 na 23 stycznia zaprzysięgła sobie „...braterstwo i walkę z caratem na śmierć i życie...”, a następnie wymaszerowała pod dowództwem Karola Świdzińskiego do partii Leona Frankowskiego w Kazimierzu. Zajęcia na uczelni zostały zawieszane. Mimo to w Instytucie prowadzono nadal różnorodne prace badawcze, m.in. uruchomiono usługową pracownię chemiczną analizującą jakość ziemiopłodów, gleb, nawozów, a także wód (w tym wód mineralnych z Nałęczowa i Buska). Pracownia ta jest traktowana jako pierwsza stacja chemiczno-rolnicza na ziemiach polskich.

Dyrektorami Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego byli: Dominik Okniński (1862-1863) i Antoni Zieliński (1863-1869).

Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa (1869-1893)

Po upadku powstania styczniowego władze carskie zaczęły sukcesywną rusyfikację Królestwa Polskiego. W Puławach Aleksander II ustawą z 8 czerwca 1869 r. powołał Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa. Była to uczelnia bez praw akademickich, z rosyjskim językiem wykładowym, do której dostęp mieli kandydaci z całego Imperium Rosyjskiego.

W początkowym okresie popowstańczej działalności Instytutu dominował żywioł polski. Wykładowcy w przeważającej części byli Polakami, ale dyrektorem został Rosjanin - Iwan Tiutczew.

W 1870 r. wśród 17 pracowników dydaktycznych 15 było Polakami (w tym wszyscy profesorowie). W 1880 r. było 12 Polaków wśród 20 pracowników dydaktycznych, a w 1892 r. wśród 18-osobowego personelu dydaktycznego było już tylko dwóch. Podobnie działo się w gronie studentów, gdzie w początkowym okresie dominowali słuchacze wyznania rzymskokatolickiego (Polacy). W 1878 r. stanowili oni około 80% ogólnej liczby studentów. W 1892 r. słuchacze wyznania rzymskokatolickiego stanowili już tylko 41%. Reszta to prawosławni i studenci innych wyznań. Proces nauczania w Instytucie stał na dość wysokim poziomie. Od początku korzystano z zaplecza dydaktycznego (gospodarstw, laboratoriów, pracowni, biblioteki) pozostałego po Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym. Zaplecze to stale rozbudowywano, np. utworzono klinikę weterynaryjną. Ponadto w 1871 r. założono wzorcowe obserwatorium meteorologiczne, które nieprzerwanie pracuje do dnia dzisiejszego. Nauka w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa trwała 3 lata i kończyła się uzyskaniem absolutorium. Dyplom, z prawem używania tytułu „agronoma” bądź „leśnika”, otrzymywano dopiero po odbyciu rocznej kontrolowanej praktyki, przedłożeniu pracy dyplomowej i złożeniu egzaminu teoretyczno-praktycznego. Absolwenci Instytutu otrzymywali pracę przeważnie w dobrach prywatnych. W 1890 r. rozpoczęto prace mające na celu zreformowanie studiów w Instytucie w Puławach. Zadanie to zrealizował znakomity przyrodnik, geolog i gleboznawca światowej sławy – Wasyl Dokuczajew.

Dyrektorami Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa byli wówczas: Iwan Tiutczew (1869-1876), Wasilij Dobrowolski (1876-1882), Aleksej Bażanow (1882-1883) i Paweł Ejmont (1883-1892).

Instytut Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa (1893-1914)

Zreformowany Instytut rozpoczął pracę naukową i dydaktyczną w 1893 r. Odtąd studia trwały cztery lata, a w okresie wakacyjnym po każdym roku studiów obowiązywała 6-tygodniowa praktyka. Instytut zgodnie z ustawą z 24 czerwca 1894 r. stał się uczelnią w pełni akademicką. Dyplom nadawał absolwentom „prawa stanu wyższego”. Absolwenci stawali się „osobistymi obywatelami honorowymi”. Na dwóch Oddziałach: Rolniczym i Leśnym istniały 22 katedry, którymi kierowało 11 profesorów i 11 adiunktów. Uczelnia posiadała dobrze wyposażone laboratorium chemiczne i fizyczne oraz 20 zakładów, m.in.: gleboznawstwa, mineralogii, botaniki, zoologii, geodezji, ogólnej uprawy roli i roślin, zootechniki, weterynarii, hodowli lasu. Biblioteka Instytutu liczyła 75 tys. tomów. Oprócz posiadanych uprzednio gospodarstw rolniczych Instytut w 1895 r. uzyskał leśnictwo Ruda.

W 1893 r. powstała w Puławach pierwsza w świecie samodzielna Katedra Gleboznawstwa. Przedmioty: chemia, fizyka, geologia, botanika, zoologia, gleboznawstwo, geodezja, budownictwo, ekonomia i prawoznawstwo były wspólne dla obu

oddziałów. Na Oddziale Rolniczym prowadzono wykłady z ogólnej i szczegółowej uprawy roślin, zootechniki, weterynarii, technologii rolniczej, maszynoznawstwa, ogrodnictwa i łąkarstwa. Na Oddziale Leśnictwa prowadzono wykłady z sadzenia i użytkowania lasu, urządzeń leśnych, dendrologii i łowiectwa. W Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Puławach kształcili się studenci z całego Imperium Rosyjskiego. W pierwszych latach XX w. było ich ok. 200, a przed pierwszą wojną światową liczba wzrosła do 525. Polacy stanowili jedynie 12-15% ogółu studentów.

W 1914 r., po wybuchu pierwszej wojny światowej uczelnia została przeniesiona do Charkowa (Ukraina). W Puławach majątek Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa przejęli Polacy, a jego zabezpieczenie powierzyli kustoszowi.

Dyrektorami Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa byli w tym okresie: Wasilij Dokuczajew (1892-1895), Aleksiej Potylicyn (1895-1899), Włodimir Bielajew (1901-1902), Piotr Budrin (1902-1905), Aleksandr Skworcow (1905-1907), Anton Sanockij (1907-1914).

Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego (1917-1921)

Od jesieni 1915 r. trwały dyskusje nad dalszym losem placówki puławskiej. Zwyciężyła idea powołania w Puławach rolniczego instytutu badawczego pod nazwą: Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego. Jego zadaniem miało być rozwiązywanie aktualnych zagadnień rolniczych poprzez zastosowanie zdobyczy nauki w warunkach i dla potrzeb polskiego rolnictwa, ogrodnictwa i leśnictwa.

Projekt organizacji Instytutu według sugestii Ignacego Kosińskiego i innych członków Centralnego Towarzystwa Rolniczego w Warszawie opracował Stefan Surzycki.

Rozporządzenie powołujące 26 maja 1917 r. w Puławach Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego podpisał Gubernator Lubelski generał Stanisław Szeptycki. Zatwierdzenie schematu organizacyjnego i statutu INGW-u nastąpiło 26 września 1917 r. Instytut posiadał 5 wydziałów obejmujących łącznie 19 działów. Wydział Produkcji Rolniczej składał się z Działów: Rolnictwa, Hodowli Roślin i Mechaniki Rolniczej. Wydział Produkcji Zwierzęcej posiadał Działy: Morfolo-



Laboratorium Działu Gleboznawczego

giczny, Biologiczno-Hodowlany (Genetyczny), Użytkowania i Żywienia Zwierząt (Fizjologiczny) oraz Higieny i Lecznictwa (Weterynaryjny). W skład Wydziału Leśnego wchodziły Działy: Hodowli Lasu, Odnawiania Lasu, Pomiaru Drzewostanów oraz Użytkowania Lasu (Wydział nie został uruchomiony). Wydział Ogrodniczy składał się z Działów: Ogrodniczego, Genetyczno-Hodowlanego oraz Użytkowania Produktów Ogrodniczych. W skład Wydziału Ogólnego wchodziły Działy: Gleboznawczy, Melioracyjny, Meteorologiczny, Ochrony Roślin i Ekonomiczny. Opiekę nad Placówką sprawowało Kuratorium. W Instytucie funkcjonowała Rada Naukowa, a sprawy administracyjno-gospodarcze powierzono Zarządowi Instytutu. W 1917 r. Instytut przejął folwarki: Końskowola, Mokradki z Górną Niwą Puławską, Sadłowice, Michałowkę oraz gospodarstwo leśne Ruda.

Dyrektorem Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego został profesor Leon Marchlewski, a prezesem Kuratorium profesor Stefan Surzycki.

Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego (1921-1950)

W 1920 r., po zwycięskiej wojnie z nawałą bolszewicką przyszedł czas na porządkowanie struktur organizacyjnych. Instytut ustawą z 28 października 1921 r. otrzymał nowy statut i nazwę: Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego. Statut tak określał rolę Instytutu: „Instytut ma za zadanie prowadzenie badań naukowych nad rozwojem gospodarstwa wiejskiego i gałęzi produkcji z nim związanych oraz pracę nad przystosowaniem zdobyczy naukowych do warunków przyrodzonych i ekonomicznych Państwa Polskiego”.

Władze Instytutu stanowiły: Rada Naukowa, dyrektor lub jego zastępca oraz kierownicy wydziałów, działów i poddziałów, którzy byli urzędnikami państwowymi. Instytut podlegał Ministerstwu Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Prezydent Rzeczypospolitej, na wniosek Ministerstwa oparty na uchwałę Rady Naukowej Instytutu, powoływał dyrektora Instytutu, kierowników wydziałów, działów i poddziałów. Kuratorium działające przy Instytucie było organem doradczym i opiniodawczym. W jego skład wchodził delegaci wyższych szkół rolniczych, centralnych organizacji rolniczych, Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, a także dyrektor i delegaci PINGW-u.

Podział Instytutu na wydziały, działy i poddziały nie uległ istotnym zmianom. Sukcesem było powołanie w 1926 r. Wydziału Ekonomiki Rolnej z siedzibą w Warszawie. Do klucza majątków włączono Pulki oraz Borowinę, w której w 1926 r. uruchomiono stację zootechniczną. 15 lipca 1927 r. włączono do Instytutu: Państwowy Instytut Naukowo-Badawczy w Bydgoszczy, Stację Botaniczno-Rolniczą we Lwowie, Krajowy Zakład Sadowniczy w Zaleszczykach i Morskie Laboratorium Rybackie na Helu. W organizacji PINGW-u istniały, obok wydziałów, samodzielne działy – 22 jednostki organizacyjne. W Puławach funkcjonowały Wydziały: Gleboznawczy, Rolniczy, Hodowli Roślin, Ogrodniczy, Ochrony Roślin, Hodowli Zwierząt, Żywienia (i Użytkowania) Zwierząt, Serologiczny oraz Działy: Hodowli i Genetyki Zbóż, Roślin Pastew-



Pracownicy PINGW w latach 20. XX w.

nych, Morfologii Doświadczalnej, a także Zakłady Hodowli Krzewów i Drzew Owocowych, Wikliny oraz Pszczelnictwa. W Bydgoszczy były Wydziały: Chemii Rolnej, Chorób Roślin, Zoohigieny i Działy: Melioracyjny, Mleczarski, Ekonomiki i Organizacji Rybactwa oraz Pracownia Rybacka. W Warszawie istniał zorganizowany przez prof. Franciszka Bujaka Wydział Ekonomiki Drobnych Gospodarstw Wiejskich, we Lwowie – Stacja (Doświadczalna) Botaniczno-Rolnicza i Dział Uprawy Łąk i Pastwisk Wydziału Rolniczego, a na Helu działało Morskie Laboratorium Rybackie. Zakład Ogrodniczy w Zaleszczykach podlegał PINGW do 1932 r.

Reorganizację PINGW-u, przeprowadzoną w latach 1934-1936 zatwierdziła uchwała Rady Ministrów z 15 maja 1937 r. nadająca Instytutowi nowy statut, znacznie różniący się od pierwowzorów. Zadaniem Instytutu było:

- naukowe rozwiązywanie zagadnień mających szczególne znaczenie dla akcji państwowej w zakresie rolnictwa;
- prowadzenie prac mających znaczenie dla potrzeb rolnictwa polskiego;
- udzielanie pomocy w dziedzinie naukowo-badawczej władzom samorządowym, społecznym organizacjom rolniczym, zakładom naukowym i doświadczalnym oraz osobom pracującym naukowo;
- prowadzenie prac i badań naukowych w zakresie gospodarstwa wiejskiego w celu wszechstronnego rozwoju wiedzy i nauki rolniczej.

Instytut podlegał Ministerstwu Rolnictwa i Reform Rolnych, z którym musiał uzgadniać 3-letnie programy prac i składać coroczne sprawozdania. Dyrektor Instytutu był powoływany przez Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych na 3 lata. Funkcje Rady Naukowej nie zmieniły się, natomiast Kuratorium przestało istnieć. Nowością były Rady Wydziałowe. Kierowników wydziałów i działów mianował Minister w oparciu o opinię Rady Naukowej. Wyodrębniono siedem Wydziałów: Gleboznawczy z 3 Działami – Gleb Mineralnych, Gleb Łąkowych i Błotnych, Hydrologii Gleb; Rolniczy z 6 Działami – Roślin Pastewnych i Przemysłowych, Roślin Zbożowych, Uprawy Łąk i Pastwisk, Chemii Roślinnej, Mikrobiologii Rolnej, Uprawy i Nawożenia oraz Zakładem Praktycznej Hodowli Roślin; Ogrodniczy mający Dział Warzywny,

Dział Sadowniczy i Zakład Hodowli Drzew, Krzewów i Wierzb Koszykarskiej; Chorób i Szkodników Roślin z 3 Działami – Chorób Roślin, Szkodników Roślin, Ochrony Roślin; Produkcji Zwierzęcej z 5 Działami – Biochemicznym, Biologii Hodowlanej, Żywienia Zwierząt, Hodowli Zwierząt, Rybactkim; Weterynaryjny z 4 Działami – Badawczo-Naukowym, Produkcji, Pasożytniczym, Rozpoznawczym; Ekonomiki Rolnej Drobnych Gospodarstw Wiejskich w Warszawie.

Do 1939 r. znacznie wzrosła liczba pracowników naukowych Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. Polepszyło się także wyposażenie pracowni i przybył majątek Osiny.

Okres okupacji Instytut przetrwał pod nazwą Landwirtschaftliche Forschungsanstalt des Generalgouvernements in Puławy. Struktura organizacyjna Zakładu Badawczego nawiązywała do istniejącej przed 1939 r. Kierownicze stanowiska w Instytucie były obsadzone przez Niemców, ale działalność naukową prowadzili w większości Polacy. W Puławach znalazło pracę i schronienie wielu pracowników nauki z zamkniętych uczelni rolniczych. W lipcu 1944 r. w związku ze zbliżającym się frontem Instytut został ewakuowany częściowo do Skierniewic. Ogromną ilość cennej aparatury, sprzętu i książek wywieziono do Niemiec.

Po zakończeniu wojny, na lata 1945-1950, przypadł okres dynamicznego rozwoju Instytutu. Powstały oddziały w Bydgoszczy, Poznaniu, Gorzowie Wielkopolskim, Wrocławiu, Krakowie i Warszawie oraz nowe stacje i zakłady doświadczalne. Wznowiono działalność doświadczalnictwa terenowego. W 1945 r. Wydział Weterynarii został przekształcony w Państwowy Instytut Weterynarii.

Dyrektorami Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego byli: Emil Godlewski (1921), Feliks Jaroszyński (1922-1925), Józef Sypniewski (1925), Tadeusz Mieczysławski (1926-1928), Stefan Kopeć (1928-1930), Tadeusz Mieczysławski (1931-1934), Stanisław Minkiewicz (1934-1935), Henryk Malarski (1935-1936) i Lucjan Kaznowski (1937-1950).

Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa (1950-2005)

W 1950 r. Państwowy Instytut Naukowy Gospodarstwa Wiejskiego został rozwiązany, a w oparciu o jego strukturę organizacyjną powołano szereg samodzielnych instytutów resortowych, w tym Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa z siedzibą w Puławach. W IUNG-u powstały nowe zakłady i pracownie oraz zakłady doświadczalne. W Puławach Zakłady: Gleboznawstwa, Gospodarki Wodnej, Mikrobiologii; we Wrocławiu: Uprawy Roli i Płodowianów, a potem Ekologii i Zwalczania Chwastów; w Poznaniu: Zakłady Roślin Pastewnych i Roślin Oleistych; w Warszawie: Żywienia i Nawożenia, Użytków Zielonych i Ziemiaka; w Skierniewicach Warzywnictwa oraz Oddziały w Bydgoszczy, Gorzowie, Krakowie, Poznaniu i Wrocławiu.

W latach 60. i 70. XX w. zgodnie z decyzją Ministra Rolnictwa IUNG przekazał do innych jednostek naukowych Oddziały w Skierniewicach, Bydgoszczy, Poznaniu, Gorzowie Wielkopolskim i Krakowie oraz Zakłady Doświadczalne

znajdujące się w Małyszynie i Przebędowie, a z IMUZ przejął pracownię prowadzącą badania związane z erozją gleb.

Po zmianach ustrojowych w latach 1989-1990 w III Rzeczypospolitej Polskiej nastąpiły zasadnicze przeobrażenia w strukturze i funkcjonowaniu Instytutu. Otrzymał on pełną samodzielność. Wprowadzono zasadę kadencyjności i wyboru dyrektora oraz Rady Naukowej. Dyrektor, korzystając z opinii Rady Naukowej i statut Instytutu, ustala jego organizację i program działalności statutowej. Restrukturyzacja Instytutu wymusiła znaczną redukcję w zatrudnieniu i ograniczenie działalności naukowej, zwłaszcza w zakresie doświadczeń polowego.

Po wielu zmianach i przekształceniach restrukturyzacyjnych Instytut prowadził działalność badawczą w zakładach naukowych w Puławach oraz we Wrocławiu. W 2005 r. Instytut na mocy rozporządzenia Rady Ministrów uzyskał status państwowego instytutu badawczego. Działalność Instytutu w latach 2005-2012 zaprezentowano na str. 24.

Dyrektorami Instytutu Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa w tym okresie byli: Anatol Listowski (1950-1968), Stanisław Nawrocki (1968-1991), Marian Król (1991-1995), Seweryn Kukuła (1995-2010), Wiesław Oleszek (od 2010).

dr Grażyna Hołubowicz-Kliza, pracownik IUNG-PIB w Puławach

Ogród puławski – inspiracje księżnej Izabeli

Datą przełomową stał się rok 1782, kiedy zmarł August Czartoryski, a dobra puławskie przeszły w testamencie na Adama Kazimierza i jego żonę Izabelę z Flemmingów Czartoryską. Księżna Izabela oraz jej małżonek stworzyli tu ośrodek stanowiący centrum życia towarzyskiego, literackiego i politycznego. Pierwsze prace, które zapoczątkowano w ogrodzie puławskim, kierowane były przez nadwornego ogrodnika Rychtera. Nowe tendencje zapoczątkowane przez księżną Izabelę miały swoje odzwierciedlenie w podróży, którą odbyła wraz z synem Adamem Jerzym po Anglii i Szkocji w celu dokończenia jego edukacji. Sama podróż stała się dla księżnej inspiracją do przyszłego przekształcania ogrodu puławskiego.

Doskonałym materiałem odzwierciedlającym przemyslenia księżnej jest dziennik, w którym spisała doznane wrażenia. Krajobrazy, które widziała podczas pobytu w wielu regionach kraju wpłynęły na gust i wrażliwość księżnej. Stały się one również drogowskazem w kreowaniu nowego stylu ogrodowego, pojawiającego się stopniowo w Polsce. Podczas pobytu Czartoryska zwiedziła szereg ogrodów i parków, m.in. posiadłość poety Williama Shenstone'a – The Leasowes, Stourhead – Henry Hoare'a, Castle Howard, ogród w Stow, park w Blenheim. Niezapomniane wrażenia wywarł na księżnej park w Dunkeld. Na kartach dziennika zanotowała: „Po obiedzie poszliśmy oglądać park najpiękniejszy ze wszystkich, jakie dotychczas widziałam. Leży on na wzgórzu pośród ostrych skał, przez które przedziera się Tay. Po przejściu rzeki można dostać się do pustelni. Mijając tę część parku dochodzi się do okrągłej Sali zbudowanej z ciosów kamienia, postawionej na skałach i otoczonej gęstym lasem. [...] Przekroczyliśmy rzekę i obesli-

śmy park dookoła z drugiej strony. Kraj ten dostarcza na każdym kroku najcudowniejszych obrazów”.

Opisując tę okolicę, księżna nie szczędziła także uwag dotyczących zagospodarowania krajobrazu parterami ogrodowymi i szpalerami. Raziło ją nieumiejętne według niej zagospodarowanie terenu. W opisie parku w Dunkeld próbuje także zanotować te spostrzeżenia, z którymi się nie zgadzała, a które znajdą swoje odzwierciedlenie w dalszych poczynaniach ogrodowych. „Gniewa mnie to, że pozwolono tam sobie na rozmaite głupstwka, takie jak szpalery z drzew oraz partery ogrodowe w gęście najbardziej marnym w porównaniu z arcydziełami samej natury. Jestem przekonana, że gdy ma się szczęście posiadać okolice tak wspaniałe jak te, nie trzeba się wtedy wysilać na pomysły i kłaść swoje utwory obok cudów stworzonych przez przyrodę, jeśli już pozwala sobie zasadzić kilka kwiatów, trzeba je umieścić pośród skał, ofiarowując je w hołdzie wdzięczności, ale nigdy nie profanować pięknego krajobrazu nieudolnymi dziełkami, które rażą nawet największych ignorantów”. Niewątpliwie swoje spostrzeżenia dotyczące angielskich krajobrazów starała się księżna wcielać w kształtowaniu ogrodu puławskiego, niemniej jednak to krajobrazy szkockie wywołały w księżnej najwięcej wrażeń. Przejeżdżając przez ten zakątek, stykała się z góralami i szkockim folklorem. Poznała także kult pieśni Osjana, sławiony przez tamtejszych górali, który odegrał dużą rolę w kształtowaniu gustów środowiska puławskiego. Ogrody i parki, które zwiedzała księżna były typowymi parkami krajobrazowymi zbliżonymi do natury. Podróż po Anglii i Szkocji dała także księżnej szansę na zapoznanie się z dziełami Milтона czy Pope'a. Te odegrały ogromną rolę w kształtowaniu jej własnego gustu.

Po powrocie do Puław księżna zobaczyła splądrowany pałac i zniszczony park. Wydarzenia te przyczyniły się także w dużej mierze do kształtowania nowego kierunku w dziedzinie ogrodnictwa, którym było zakładanie ogrodów na wzór angielski. W dzienniku zapisała: „...przyjechałam wczoraj dość późno do Puław, rzadko w życiu miałam tak smutny widok. Księżyc w pełni roztoczył swe światło. Wjehawszy w cztery rzędowe lipy serce mi się ścisnęło na wspomnienie kłesk i rabunków, którym Puławy podległy [...] moje drzewa rozłożyste, krzaki kwitnące, kwiaty wonne złagodziły gorzki widok rozgrabionego i w pół zburzonego domu.”

Krajem wstrząsnęła tragedia insurekcji kościuszkowskiej – dotknęła ona także samą Izabelę. Postanowiła uczynić ze swej rezydencji posiadłość wyróżniającą ją spośród innych rezydencji magnackich.

Pobyt w Anglii zaowocował sprowadzeniem do Puław nowego ogrodnika, który miał nadać parkowi charakter zbliżony do natury. W liście z Anglii do K. Dembowskiej napisała: „Chcę, aby nauczył nas sztuki zakładania ogrodów angielskich, pomnożył wszystkie moje rośliny, założył szkółki drzewek”. Zmiany, które dokonywały się w tym czasie w parku puławskim mają swoje odzwierciedlenie w wielu utworach literackich. Jednym z poetów, który je zauważa jest Franciszek Dionizy Kniaźnin. Na kartach sztuki „Trzy ogrody” napisanej dla teatru puławskiego zapisuje ten proces przemian. Autor „Matki Spartanki”, nadworny poeta i kronikarz scen z życia Czartoryskich, w większości utworów podkreśla przy-

wiązanie do chlebobawców. Często pojawia się w nich odwołanie do konkretnych osób związanych z rodziną Czartoryskich. W akcie II (scena 2) Książnin przypomina o poprzednich właścicielach Puław, Zofii i Augustie Czartoryskich. Czyni to wówczas, gdy Maryna w rozmowie z ogrodnikiem Janem narzeka na zmiany, które dokonuje nowo zatrudniony ogrodnik w parku księżnej Izabeli:

„Co wy robicie z tym sławnym ogrodem?
Wszak to z kretesem wy go wyrócili.
Ach, gdyby z grobu powstał
Świętej pamięci to państwo,
Co zakładali ten ogród [...]
Krajałoby się im serce
Na te topole, na te ich lipy
Pocięte, powywracane!...”

(a. II, sc. 2, w. 47-55)

Zofia Gołębiowska zauważa, że Książnin odniósł się tu do nowych założeń ogrodowych: „*Pióro nadwornego poety zarejestrowało (...) początki procesu przekształcania ogrodu puławskiego według stylu angielskiego*”.

Książnin wplata w wypowiedzi kobiety i ogrodnika puławskiego słowa, które rejestrują proces przemian zachodzących w tym czasie na dworze księżnej Izabeli. Nowy park powstały w Puławach zakładał rezygnację z barokowych sadzawek, szpalerów czy dywanowych parterów. Proces wielkich przeobrażeń ogrodu puławskiego komentują także słowa wypowiedziane przez Jana. Ogródnik puławski odwiedzający gospodarstwo wieśniaków stwierdza, że:

„Kiedy od pani sprowadzony Anglik
Kazał kopać, ryć i mieszać,
Ciął szpalery, rąbać lipy
Żał nam było i kosztu. [...]
Ale kiedy odsłoniły się drzewa
I jak z więzienia na swobodę wyszły, [...]
Gdy widok wszędzie wolny i rozliczny
Ukazał pyszne naokoło brzegi.”

(a. II, sc. 2, w.62-73)

Niewątpliwie nowo zatrudnionym ogrodnikiem był Jan Savage, który razem z chlebobawczynią udoskonalał park puławski przez całe swoje życie. Savage był wysoko ceniony przez społeczeństwo puławskie i samą księżną Izabelę Czartoryską. Może świadczyć o tym fakt, iż księżna w czasie podróży po Cieplicach zanotowała w swym „Dzienniku” wspomnienie o zmarłym przyjacielu, podkreślając wartość jego zasług: „*Przed przybyciem do Wrocławia nocowaliśmy w Świdnicy. Tam otrzymaliśmy listy dostarczone przez pocztę. Zmartwiły mnie niezmiernie, ponieważ dotyczyły śmierci Savage’a, jest to strata niepowetowana. Był to ogrodnik doskonały, jemu Puławy zawdzięczają swoje piękno. Ja straciłam w nim wiernego, gorliwego i delikatnego sługę, a raczej oddanego przyjaciela*”.

Sam zamiar przekształcania puławskiego ogrodu znalazł odzwierciedlenie w korespondencji, którą prowadziła księżna z Francuzem Jakubem Delillem. Jeszcze na długo przed wprowadzeniem zmian Izabela Czartoryska nakreśliła w listach obraz, a raczej wizję romantycznego ogrodu.

W liście do księdza Delille’a Czartoryska opisała pełny obraz puławskiego parku oraz rozmieszczenia w nim obiektów

małej architektury. Wynikiem współpracy Czartoryskiej z Delillem jest umieszczenie opisu Puław w jego dziele „*Les jardins*”. Księżna podkreślała w listach do księdza, iż „*główną pięknoscią*” Puław były drzewa posadzone w parku oraz warunki naturalne miejsca, w jakim znajdował się park: starorzecze Wisły, piękne lasy. Jednak najważniejszą istotą parku i założeń ogrodowych nowego typu były stare drzewa sadzone rękami poprzednich właścicieli. I to właśnie one odgrywały najważniejszą rolę w kształtowaniu gustów zarówno bywalców Puław, jak i samej Izabeli.

W liście pisze: „*Park jest urządzony świeżo na wzór angielski. Podstawą jego stare drzewa sadzone przez naszych przodków. Klomby są urozmaicone wszystkim, co może rosnąć w naszym klimacie. Gazony przepyszne. Tu dwie brzozy przepyszne z gałęziami spadającymi na ziemię. Pod ich cieniem pomnik z ciosów z napisem: Pomnik starych przyjacieli. Po bokach wyrzeźbione nazwiska osób, które od lat dwudziestu należą do naszego grona i zdobią nam życie [...] Dalej okrywa się piękny widok na oranżerię [...] Za oranżerią kończy się pierwsza część parku wąwozem, w głębi, którego jest droga publiczna, bardzo uczęszczana. [...] Nad wąwozem rzucono most kamienny, a ogród za pomocą tego, co Anglicy nazywają Deception, zdaje się nie mieć końca. Dalsza partia ogrodu jest przerywana urwiskami skał, wąwozami, łąkami i zarostami drzew – następnie lasek na pochyłości do wybrzeża Wisły, most kamienny w stylu gotyckim prowadzi ponad rzekę*”.

Realistyczna relacja przybliżyła podróżnikowi także opis Kępy, na której obok wiejskich chatek można było obejrzeć pasące się krowy rasy holenderskiej. Droga na Kępę wiodła przez mostek rzucony nad Łachą oraz aleję topolową. Opis parku sprowadza się także do pokazania w Dolnym Ogrodzie ciągu wyrobisk podziemnych, którymi były grotty. W największej komorze księżna urządziła kaplicę z ołtarzem, nad którym widniał napis „*O Boże w Tobie nadzieja*”. Ciąg tych podziemnych korytarzy został włączony przez księżną jako integralny element romantycznego parku.

„*Grotty te są dawne – pisze księżna, ale ja je rozszerzyłam i ozdobiłam. Jedną kąpie się w nurtach Wisły, inna ma kształt kaplicy. Wyrzeźbiłam w niej wiersz Racinea: L’Eternel Est son nom [...]*”. Wzdłuż nich księżna Izabela umieściła także szereg inskrypcji poświęconych bywalcom Puław. Przy wejściu do grot biegła piękna aleja, wzdłuż której płynęła Wisła – tam księżna wśród starych topoli umieściła kamień z napisem poświęcony „Przeszłości”. W zakończeniu opisu parku księżna opisuje pomnik poświęcony samemu autorowi Ogrodów „[...] *za laskiem kasztanowym i wodotryskami, gdzie piękny strumyk płynie po kamieniach ku Wiśle. Tam umieściłam wielki kamień poświęcony autorowi poematu o ogrodach. Topola go ocienia – strumyk go oblewa*”.

W parku obok licznych rzeźb pojawiły się także wyrzeźbione w kamieniach cytaty z dzieł Horacego, Wergiliusza czy Owidiusza. Malowniczy park Izabeli odznaczał się wyszukany gustem i smakiem. Sama zaś pieczołowicie doglądała każdej rośliny w parku – sadząc ją własnymi rękoma. Cały park obejmował okoliczne pola, łąki i lasy, zaś otwarcie perspektywy widokowej pozwoliło go powiększyć m.in. o Parchatkę i Górę Puławską, gdzie także urządzono ogród w stylu angielskim.

Sam układ parku opierał się głównie na rozmieszczeniu w różnych miejscach wielu budowli.

Grażyna Bartnik, przewodnik PTTK Puławy

(1) Baliński M. 1843. Lipiński T. Starożytna Polska, Warszawa. (2) Czartoryska I. 1968. Dylizanssem przez Śląsk. Dziennik podróży do Cieplic w 1816 r., Wrocław - Warszawa - Kraków. (3) Czartoryska I. List do K. Dembowskiej, Londyn 5 IV 1790, rkps. 1094. (4) Czartoryska I. Tour through England [w:] Z. Żygulski (jun.). Dzieje zbiorów puławskich (Świątynia Sybilli i Dom Gotycki), Kraków 1962. (5) Daleryac: Pamiętniki kawalera de Beaujeu. Gołębiowska Z. Izabeli i Adama Jerzego Czartoryskich do Wielkiej Brytanii (1789-1791), „Annales UMCS”, vol. XXXVIII/ XXXIX, 8. (6) Gołębiowska Z. W kręgu Czartoryskich. (7) Książnin F. D. Trzy gody [w:] Utwory dramatyczne, oprac. A. Jendrysik, Warszawa 1958. (8) Kseniak M. 1998. Rezydencja Książąt Czartoryskich w Puławach, Lublin. (9) Kwiatkowski M. 1962. Pałac Puławski w XVIII [w:] Puławy „Teki konserwatorska”, pod red. S. Lorenza, Warszawa. (10) Lepiarczyk J. Nieznany opis pałacu puławskiego z 1776 r. [w:] Puławy „Teki konserwatorska”. (11) Malinowska I. Przebudowa pałacu w Puławach przez architekta Jana Zygmunta Deybla, [w:] Puławy „Teki konserwatorska”. (12) Michała A., Chmura J. 1991. Rekonstrukcja zabytkowej groty w zespole pałacowo-parkowym w Puławach [w:] „Prace Komisji Górnictwo-Geodezyjnej”, Górnictwo. (13) Tanner F. 2006. Dziennik Franciszka Tannera, cyt. za E. Demidowicz-Kwiatkowska, Puławy w wybranych zagranicznych utworach F. Tannera, de Beaujeu i J. Delillea [w:] Rewaloryzacja zespołu pałacowo-ogrodowego z okresu działalności księżnej I. Czartoryskiej, „Ogród Puławski”, z. 5, FWHOP, IUNG-PIB, Puławy.

Historia Ziemi Puławskiej

Gołąb

Dawna nazwa miejscowości Gołąb brzmiała Gołąmbie, Gołębie lub Głambie i zapisywano ją jako Chalube, Golambie lub Holube. Nadali ją prawdopodobnie właściciele nazwani Gołębiami, Gołębiowskimi lub właściciel Gołąb. Możliwe jest, że pochodzi ona od dzikich gołębi, które żyły na wysepkach Wisły lub od miejsc głębokich (głambi).

Na terenie, gdzie znajduje się obecnie Gołąb odkryto ślady z okresu prasłowiańskiej kultury trzcinieckiej z 1500-1300 r. p.n.e. Przykładem osadnictwa późnolatynskiego i wpływów rzymskich z II i III w. n.e. jest cmentarzysko. Znaczne osadnictwo na tym terenie istniało już w X i XI w., a jego rozwój datuje się na okres X-XIV w.

Pierwsze pisane informacje o Gołębiu pochodzą z 1326 r. Wieś Gołąb należała do dóbr królewskich, które otrzymywali w dzierżawę tacy urzędnicy, jak: Jan Dantyszek, Jerzy Ossoliński, Aleksander Lubomirski i inni. Zapewne na przełomie XII i XIII w. Gołąb był wyróżniającym się ośrodkiem osadniczym leżącym na żyznych glebach w pobliżu przepraw przez Wisłę i Wieprz. Znaczenie tej miejscowości podniosło wybudowanie kościoła. Jego szybki rozwój jako ważnego ośrodka osadniczego i religijnego w XIII w. zahamowały wojny. Był to czas licznych zamieszek, najazdów Rusinów, Jaćwingów, Litwinów i Tatarów. Ponowny rozwój Gołębia nastąpił dopiero w XIV w.

Przez miejscowość wiódł ważny szlak handlowy z Mazowsza do Lublina i dalej na Ruś. Bardzo często przebywał w nim król Władysław Jagiełło ze swoim dworem. Od XVI w. królowie polscy, borykający się z problemami finansowymi, chętnie dzierżawili go różnym magnatom.

Gołąb wielokrotnie był świadkiem wielu ważnych wydarzeń historycznych. Podczas wojny szwedzko-polskiej, 18 lub 19 lutego 1656 r. doszło do bitwy między wojskami polskimi a szwedzkimi, którą dość wiernie opisał Henryk Sienkiewicz w powieści „Potop”. Przyniosła ona jednak duże zniszczenia miejscowości. 16 października 1672 r. szlachta uchwaliła akt konfederacji gołębskiej. Było to pospolite ruszenie zwołane przez Michała Korybuta Wiśniowieckiego, rzekomo dla odparcia Turków, które zawiązało się w konfederację pod wsią Gołąb w obronie króla, a przeciwko ugrupowaniu profrancuskiemu, na czele którego stali prymas Prażmowski i hetman Jan Sobieski, dążący do abdykacji króla. W tym czasie we wsi był drewniany dwór obwiedziony murem. Po jego prawej stronie była drewniana oficyna oraz kuchnia. Za dworem znajdował się folwark, a w nim kurniki, chlewy i stodoły. Istniał tam także mурowany kościół oraz stojące obok starożytne Loreto.

Na wysokim poziomie stała w Gołębiu również kultura, z ośrodkiem we dworze. W XVII w. założono tu orkiestrę parafialną złożoną z flecisty, puzonisty i dwóch skrzypków. W tym samym czasie powstała także biblioteka, która należała do największych w regionie (przetwała do końca XIX w.).

W 1792 r. w okolicy Gołębia przeprowadzono pierwsze manewry wojsk polskich. W 1794 r. wybuchło powstanie kościuszkowskie. Wówczas wieś wszystkie kosztowności parafii przeznaczyła na cele obronności kraju. Rok później upadła Rzeczpospolita, a dawne dobra królewskie znalazły się pod zarządem rządu Cesarstwa Austrii. W 1809 r. dobra te przejął rząd Księstwa Warszawskiego. Następnie Gołąb stał się dobrem rządowym Królestwa Polskiego i od tego czasu często był dzierżawiony prywatnym osobom. W 1840 r. włączono go do dóbr dęblińskich stanowiących donacje Iwana Paskiewicza w zaborze rosyjskim. 28 maja 1831 r. Gołąb ponownie był świadkiem walk podczas powstania listopadowego. Wówczas dwa szwadrony jazdy sandomierskiej rozbiły pod nim dwa szwadrony dragonów rosyjskich. W 1920 r. wieś ponownie stała się świadkiem wyprawy wojennej, skąd wyruszyła kontrofensywa przeciwko wojskom bolszewickim. Szybko nadeszła kolejna wojna. 2 września 1939 r. Niemcy zbombardowali lotnisko w Gołębiu, a kilkanaście osób cywilnych, które prały odzież w jeziorze, błędnie uznanych za spadochroniarzy, poniosło śmierć. W czasie okupacji na tych terenach działały partyzanckie oddziały BCh. W pobliżu miejscowości w nocy z 12 na 13 września 1943 r. żołnierze tych oddziałów wysadzili niemiecki pociąg z amunicją.

Domek loretański w Gołębiu został zbudowany ok. 1634 r. Jego budowniczym był wspierany finansowo przez Jerzego Ossolińskiego ks. Szymon Grzybowski (proboszcz w latach 1616-1636). Magnat ślubował wystawienie Domku Loretańskiego Matce Bożej. Grzybowskiemu przed śmiercią nie udało się dokończyć jedynie dekoracji domku, co zrealizował jego następca ks. Leżyński. Ossoliński dla Domku Loretańskiego przywiózł z Italii figurę Matki Bokiej ubieraną w dwie sukienki, które podarowała Izabela Ossolińska. Grzybowski podczas pielgrzymki odbytej z Jerzym Ossolińskim do Loreto zadbał o dokładne pomiary i opis Santa Casa. Domek wybudowany jest na planie prostokąta i ma dwie kondygnacje. Wnętrze oświetla owalny otwór w sklepieniu i małe okienko w ścia-



Domek Loretański w Gołębiewie

nie zachodniej symbolizujące to samo, przez które miał wejść anioł zwiastujący Marii poczęcie Chrystusa. W dolnej kondygnacji umieszczone są rzeźby proroków. Mur attyki zasłania dach pogrążony. W jego załamaniu znajduje się lukarna w kształcie prostokątnej, oszklonej wieżyczki, która doprowadza światło do wnętrza. Do części przeznaczony dla wiernych prowadzą dwa portale, trzeci do części sanktuarium, a czwarty do obejścia między murami. Portale ujęte są płaskorzeźbionymi postaciami 4 ewangelistów oraz św. Józefa, Jana Chrzciciela, Piotra i Pawła. Z dziesięciu figur zachowało się tylko sześć. Trzy przedstawiają Noego, Aarona i Izajasza i zdobią północną elewację domku, a rzeźby Ezechiela i Mojżesza – południową. Szóstego proroka w prawej niszy elewacji wschodniej nie zidentyfikowano. Koronę attyki zdobią maskarony.

Domek wewnętrzny podzielony jest drewnianą kratą na dwie części: wschodnią sanktuarijną z kominkiem przy ścianie wschodniej i drugą dla wiernych, gdzie przed kratą stoi murowana mensa ołtarzowa, a w tyle chór muzyczny. Dawniej na ścianach rozwieszono były obrazy, a na kracie znajdowały się liczne wota. Wartość artystyczną, historyczną, a także bogatą treść stanowią polichromie ścienne. Powstały one w XVII w. Polichromie wnętrza stanowią grupy przedstawiające Maryję w scenach z jej życia i w wezwaniach z litanii loretańskiej. Pod niszami znajdują się małe, prostokątne otwory oświetlające obejście między murami. Prace budowlane domku można wiązać z warsztatem murarsko-rzeźbiarskim działającym w regionie ok. XVII w. Członkiem tego warsztatu był mularz Piotr, o którym wiadomo z testamentu ks. Grzybowskiego, że wznosił kaplicę Loretańską w Gołębiewie i którego można identyfikować z architektem Piotrem Likkelem z Kazimierza Dolnego.

Kościół parafialny pw. św. św. Floriana i Katarzyny w Gołębiewie jest przykładem bardzo nietypowego na terenie Lubelszczyzny renesansu północnego. Wznosi się nieopodal wiślanej brzozy, z daleka od zwartej zabudowy mieszkalnej.

Pierwsze wzmianki o parafii pojawiają się w dokumentach źródłowych w 1325 r. Faktem jest, że w dokumentach z początku XV w. pojawia się dwóch proboszczów, co związane było z istnieniem podwójnego patronatu nad wsią – rycerskiego i królewskiego. W 1419 r. nastąpiło połączenie parafii. Warto

wspomnieć, że proboszczami parafii w Gołębiewie byli wybitni dostojnicy z kancelarii monarszej, m.in. późniejszy biskup Jan Dantyszek i Stanisław Hozjusz. Obecny kościół parafialny w Gołębiewie został wzniesiony w latach 1628-1638 przez proboszcza, Szymona Grzybowskiego i przy wsparciu Jerzego Ossolińskiego. Nazwisko architekta nie jest znane. Jest to budowla murowana z czerwonej cegły, nieotynkowana. Nawa główna jest prostokątna z półkolistą absydą. Od strony zachodniej posadowione są dwie wieże. Budowlę zdobi manierystyczny portal główny. Obramienia okien, górne części pilastrów i gzymsy ozdobione są płaskorzeźbami o motywach roślinnych. Nad portalem widnieje wmurowana łacińska tablica fundacyjna. Wejście do kościoła poprzedza przedsionek zlokalizowany w części międzywieżowej. Nad nim znajduje się prospekt organowy. Wnętrze świątyni jest duże i jasne. W ścianach znajdują się głębokie arkady, pomiędzy którymi są pary kolumn tworzących wraz z gzymsami rytm wnętrza.

Sklepienie kościoła jest kolebkowe, pokryte sztukaterią, a profilowane żebra układają się w rysunek. U nasady sklepienia znajdują się wielkie, owalne medaliony z płaskorzeźbionymi popiersiami apostołów. W występkach belkowania umieszczone są popiersia proroków. Nad belkowaniem poprzecznym, pod sklepieniem umieszczona jest drewniana balustrada dzieląca kościół na dwie części. Na jej wysokości znajduje się drugi rząd mniejszych okien rozmieszczonych zgodnie z wnękami części dolnej. Wyposażenie kościoła pochodzi z XVII w. (renesansowa ambona, chrzcielnica ufundowana przez proboszcza gołębskiego ks. Alberta Rochlewskiego sygnowana datą 1598, para ław kolatorskich oraz dwa konfesjonały pochodzące z 1639 r., a także manierystyczny, dwunastoramienny świecznik). Ołtarze główny i boczny pochodzą z przełomu XIX/XX w. i wykonane są w stylu neobarokowym. W ołtarzu głównym znajdują się obrazy Matki Boskiej Ukoronowanej wśród aniołów (Zwiastowanie NMP) i Najświętszego Serca Pana Jezusa. W ołtarzach bocznych umieszczone są: obraz św. Katarzyny i MB Częstochowskiej, MB Niepokalanie Poczętej i św. Floriana. Na chórze muzycznym znajdują się barokowe organy 12-głosowe sprzed 1650 r. i częściowo przebudowane w 1908 r. Na jednej z wież kościoła zawieszony jest dzwon.

dr Grażyna Hołubowicz-Kliza



Kościół w Gołębiewie

Ulice dawnych Puław

Aleja Królewska jest pozostałością pierwotnego, barokowego założenia pałacowo-ogrodowego. Stanowi ona także główną oś widokową kompozycji, którą zamyka bryła pałacu. Ciąg alei w prostej linii, czyli około 5 kilometrów, można wytyczyć od mostu gwardyackiego na rzece Kurówce. Usytuowanie jej dokładnie jest widoczne na zachowanym planie Ch.P. Aignera z 1775 r. „Plan General de Pullawy”.



Aleja wjazdowa prowadząca niegdyś do pałacu wysadzana była wysokopiennymi lipami. Obecnie jej ciąg został poważnie zaburzony przebudowanym skrzyżowaniem i podzielony na dwa odcinki ulic: aleję Królewską i aleję Żyrzyńską (al. Partyzantów).

Wojciech Kuba

Edukacja i sprawy społeczne

Edukacja a demografia w szkołach prowadzonych przez Powiat Puławski w roku szkolnym 2012/2013



Powiat Puławski prowadzi następujące szkoły i placówki oświatowe:

- I LO im. A. J. ks. Czartoryskiego w Puławach;
- Zespół Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach;
- Zespół Szkół nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Puławach;
- Zespół Szkół nr 3 im. Marii Dąbrowskiej w Puławach;
- Zespół Szkół Technicznych im. Marii Skłodowskiej-Curie w Puławach;
- Zespół Szkół nr 2 im. Stefana Żeromskiego w Nałęczowie;
- Zespół Szkół im. Jana Koszczyca-Witkiewicza w Kazimierzu Dolnym;
- Zespół Szkół im. Żołnierzy Armii Krajowej w Żyrzynie;
- Regionalne Centrum Kształcenia Ustawicznego w Puławach;
- Młodzieżowy Ośrodek Socjoterapii;
- bursy;
- szkoły dla dorosłych;
- Centrum Kształcenia Praktycznego w Puławach;
- Młodzieżowy Ośrodek Wychowawczy w Puławach;
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Marii Grzegorzewskiej w Puławach;
- Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. św. Franciszka z Asyżu w Kęble;
- Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach;
- Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Puławach;
- Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Puławach;
- Szkolne Schronisko Młodzieżowe w Kazimierzu Dolnym;
- Powiatowe Centrum Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli w Puławach.

Na podbudowie programowej szkoły gimnazjalnej poszczególne szkoły przyjęły na rok szkolny 2012/2013 do klas pierwszych następujące ilości uczniów:

- I LO w Puławach – 208;
- ZS nr 2 w Nałęczowie – 54;
- ZS nr 1 w Puławach – 111;
- ZS nr 2 w Puławach – 181;
- ZS nr 3 w Puławach – 128;
- ZST w Puławach – 322;
- ZS w Kazimierzu Dolnym – 62;
- ZS w Żyrzynie – 17.

Łącznie przyjęto 1083 uczniów. Porównując obecny nabór do roku szkolnego 2011/2012, odnotowano spadek przyjęć o 113 uczniów, a do roku szkolnego 2010/2011 o 326 uczniów.

W latach 80. XX w. w szkołach prowadzonych przez Powiat Puławski uczyło się ponad 10 tys. uczniów. Obecnie uczy się ich nieco ponad 3600 (w liczbie tej nie uwzględniono szkolnictwa specjalnego i kształcenia dorosłych).

Fakt ten stanowi poważne wyzwanie ekonomiczne, ponieważ wiele kosztów utrzymania szkół to koszty stałe, które nie zależą od liczby uczniów. Zmniejszenie wielkości szkół, mierzonej liczbą dzieci, oznacza wyższy koszt kształcenia przypadający na jednego ucznia.

Aby sprostać nowym wyzwaniom (zjawisko niżu demograficznego), samorządy będą zmuszone do opracowania nowej sieci szkół lub dofinansowywanie oświaty z własnych dochodów (kredytów), gdyż prognozy demograficzne wskazują, że przez najbliższe lata spadek młodzieży uczęszczającej do naszych szkół będzie utrzymywał się na poziomie ponad 100 uczniów rocznie.

Tomasz Jaremek,

kierownik Wydziału Edukacji, Starostwo Powiatowe w Puławach

Najważniejsze zmiany w edukacji w roku szkolnym 2012/2013 – kształcenie zawodowe



W województwie lubelskim nowy rok szkolny rozpoczął się dla 320 tys. uczniów. Największe zmiany będą dotyczyły uczniów I klas szkół ponadgimnazjalnych, IV klas szkół podstawowych oraz szkół zawodowych, którzy będą realizowali nową podstawę programową.

Kształcenie zawodowe

W Polsce ponad 50% gimnazjalistów wybiera szkoły kształcące w zawodach. Liczba ta z roku na rok zwiększa się, co świadczy o pragmatycznym podejściu do edukacji zarówno samych uczniów, jak i ich rodziców. Dotyczy to zwłaszcza szkół technicznych, które zapewniają zdobycie zawodu i możliwość kontynuowania edukacji na uczelniach, a szczególnie na kierunkach ścisłych. Zmiany w szkolnictwie zawodowym od 2012 r. jeszcze silniej wzmocnią motywację do wyboru tej drogi kształcenia, ponieważ tak zreformowane szkoły zawodowe znacznie lepiej przygotowują do przyszłego zawodu, a jednocześnie wyposażają w podstawowy kanon wiedzy ogólnej zarówno w technikum, jak i w przedłużonej do trzech lat nauce w zasadniczych szkołach zawodowych.

Najistotniejszy jest podział zawodów na kwalifikacje – jedna, dwie lub trzy, a ich liczba jest zależna od złożoności zawodu. Taki podział przybliży kształcenie zawodowe do potrzeb pracodawców, co ułatwi znalezienie pracy, ale także otworzy możliwość zdobywania kwalifikacji w nowych zawodach przez osoby już aktywne na rynku pracy. Osiągnięcie każdej z nich zostanie potwierdzone egzaminem, a w rezultacie złoży się na konkretne uprawnienia zawodowe. To także jest ważny aspekt nowego kształcenia zawodowego – zdobywanie uprawnień w swoim tempie i w zależności od potrzeb.

Takie zmiany spowodują większe zintegrowanie edukacji w szkołach zawodowych z rynkiem pracy, ponieważ placówki te znacznie szybciej będą mogły odpowiadać na jego potrzeby.

Od września 2012 r. obowiązuje także nowa klasyfikacja zawodów szkolnictwa zawodowego i nowa podstawa programowa kształcenia w nich (w zasadniczych szkołach zawodowych uczniowie będą mogli kształcić się w 72 zawodach, a w technikach – 92). W ZSZ szczególny akcent został położony na kształcenie praktyczne, na które w trakcie trzyletniej nauki przeznaczony jest 60% czasu. Będzie się ono odbywało u pracodawcy, w centrach kształcenia praktycznego lub w szkolnych warsztatach.

Od 1 września 2012 r. nastąpi także zmiana w systemie kształcenia w zawodzie osób dorosłych. Dzięki wyodrębnieniu w nich kwalifikacji, będą one mogły uzyskać lub uzupełnić kwalifikacje zawodowe w formach pozaszkolnych w bardziej elastycznym systemie kształcenia ustawicznego na kwalifikacyjnych kursach zawodowych. Program nauczania obejmie wymagania programowe w zakresie danej kwalifikacji, a jego ukończenie umożliwi przystąpienie do egzaminu potwierdzającego kwalifikacje. Zdobyte pełnego zawodu będzie możliwe po uzyskaniu wszystkich wyodrębnionych w danym zawodzie kwalifikacji i odpowiedniego poziomu wykształcenia.

Od 1 września 2012 r. doprecyzowane zostały warunki przyznawania dofinansowania. Zgodnie ze znowelizowanym art. 70b ust. 1 USO dofinansowanie kosztów kształcenia przysługiwać będzie pracodawcom, którzy zawarli z młodocianymi pracownikami umowę o pracę w celu przygotowania zawodowego, jeżeli:

1. Pracodawca lub osoba prowadząca zakład w imieniu pracodawcy albo osoba zatrudniona u pracodawcy posiada kwalifikacje wymagane do prowadzenia przygotowania zawodowego młodocianych określone w przepisach w sprawie przygotowania zawodowego młodocianych i ich wynagradzania.
2. Młodociany pracownik ukończył naukę zawodu lub przyuczenie do wykonywania określonej pracy i zdał egzamin zgodnie z przepisami, o których mowa w pkt 1.

Dofinansowanie kosztów kształcenia pracownika-ucznia uczęszczającego do dwuletniej zasadniczej szkoły zawodowej będzie przyznawane najdłużej do 31.12.2014 r. Okres przejściowy jest konieczny, bowiem uczniowie, którzy we wrześniu 2012 r. rozpoczną naukę w klasach II dwuletnich zasadniczych szkół zawodowych będą ją kontynuować na dotychczasowych zasadach. Dofinansowanie, będące częściową rekompensatą kosztów, które pracodawca ponosi w związku z zatrudnianiem i kształceniem młodocianego, to jeden z ważniejszych mechanizmów włączania pracodawców w proces edukacji młodych ludzi. Z tego względu rząd postanowił podnieść, choć nieznacznie, wysokość kwot dofinansowania.

Dofinansowanie dla pracodawców województwa lubelskiego kształcenia młodocianych w wysokości:

2008 – 6 565 256 zł dla 1004;
2009 – 7 388 124 zł dla 1016;
2010 – 8 460 474 zł dla 1265;
2011 – 8 768 877 zł dla 1331;
2012 – 8 634 753 dla 1277 (prognozy).

Zawody, w których najchętniej kształcili się uczniowie i słuchacze szkół ponadgimnazjalnych w województwie lubelskim

Zawód	Liczba uczniów i słuchaczy w roku szkolnym	
	2009/2010	2010/2011
Technik informatyk	5399	5947 (1)
Technik mechanik	4014	2971 (3)
Technik ekonomista	3151	2547 (4)
Mechanik pojazdów samochodowych	2502	2538 (5)
Technik administracji	2474	3111 (2)

Zawody, w których najchętniej kształcili się uczniowie i słuchacze szkół ponadgimnazjalnych w województwie lubelskim w roku szkolnym 2011/2012

Zawód	Liczba uczniów i słuchaczy
Technik informatyk	5585
Technik administracji	3077
Technik usług fryzjerskich	2803
Technik mechanik	2799
Technik budownictwa	2780
Technik ekonomista	2511
Mechanik pojazdów samochodowych	2341

Finansowanie przez państwo kształcenia zawodowego

Najważniejsze daty w kalendarzu szkolnym 2012/2013

Początek roku szkolnego	3 września 2012 r.
Zimowa przerwa świąteczna	23 grudnia 2012 r. – 1 stycznia 2013 r.
Ferie zimowe (w kraju od 14 stycznia do 24 lutego 2013 r.)	11-24 lutego 2013 r. województwa: lubelskie, łódzkie, podkarpackie, pomorskie, śląskie
Wiosenna przerwa świąteczna	28 marca – 2 kwietnia 2013 r.
Sprawdzian szóstoklasisty	4 kwietnia 2013 r.
Egzamin gimnazjalny	23, 24, 25 kwietnia 2013 r.
Matura	7-28 maja 2013 r.
Zakończenie roku szkolnego dla maturzystów	26 kwietnia 2013 r.
Zakończenie roku szkolnego	28 czerwca 2013 r.

Na podst. informacji Kuratorium Oświaty w Lublinie
(AM)

Pożegnania lata z ZS nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach



W okresie wakacyjnym – lipiec i sierpień 2012 r. rozpoczęła się ostatnia edycja realizowanego w Zespole Szkół nr 1 im. Stefanii Sempołowskiej w Puławach unijnego Projektu Szkoła Kluczowych Kompetencji Wakacyjnych Obozów Naukowych (WON).

Unijny Projekt SKK został rozpoczęty w roku szkolnym 2009/2010 i trwał nieprzerwanie przez trzy kolejne



Uczestniczki obozu naukowego

lata. Uczniowie oraz nauczyciele uczestniczyli w nim od samego początku. Dzięki ścisłej współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomii i Innowacji w Lublinie podjęto się oryginalnych, nowoczesnych i aktywizujących form pracy. Wszystkiemu przyświecała idea kreowania kompetencji kluczowych w obszarach: matematyki, języka obcego, przedsiębiorczości oraz technologii informacyjnej.

Tegorocznym miejscem pobytu dla 20 uczniów z ZS nr 1 był Lidzbark Welski k. Działdowa. To właśnie tam organizatorzy stworzyli uczestnikom wspaniałą okazję do doskonalenia umiejętności językowych (j. angielski) oraz wiedzy z zakresu przedsiębiorczości. Realizowano zarówno program merytoryczny, jak i rekreacyjno-sportowy.

Pierwszy obejmował przede wszystkim zajęcia umożliwiające motywowanie uczniów do nauki języków obcych, przedsiębiorczości i technologii informacyjnej poprzez ich aktywizację i organizację zajęć w sposób niekonwencjonalny. Drugi ukierunkowano na rekreację oraz poznanie regionów oraz kultury i obyczajów miejscowej ludności.

Zajęcia były prowadzone przez wykwalifikowanych trenerów. Dominowały w nich metody aktywizujące, wykorzystujące m.in. różnorodne uzdolnienia uczniów i warunki lokalne, a także wprowadzające elementy rywalizacji między grupami.

Stworzono również okoliczności do przyjaznej rywalizacji. Uczniowie z naszej szkoły wraz z nauczycielem języka angielskiego zajęli III miejsce w siatkówce plażowej.

Zawierano przyjaźnie i nietuzinkowo spędzano czas (wieczory karaoke, ognisko z pieczeniem kiełbasek, dyskoteka). Wycieczki krajoznawcze po atrakcyjnych Mazurach, zwiedzanie zamku w Malborku, opalanie się na pięknej plaży nad jeziorem to tylko nieliczne z wielu aktywnych form wypoczynku. Przedsięwzięcie zostało sfinansowane ze środków Unii Europejskiej. Szkoda, że Wakacyjny Obóz Naukowy stanowił zamknięcie działań w Szkole Kluczowych Kompetencji.

Zapraszamy do obejrzenia zdjęć na szkolną stronę internetową www.zs1.pulawy.pl.

Lidia Nogowska, nauczyciel ZS nr 1 w Puławach

Młoda krew ratuje życie!



Z radością i dumą informujemy, że uczniowie Zespołu Szkół nr 2 w Puławach w roku szkolnym 2011/2012 oddali największą ilość krwi w etapie okręgowym IX edycji Turnieju pod hasłem „Młoda krew ratuje życie”. W ubiegłorocznej akcji wzięło udział 90 uczniów naszej szkoły, którzy łącznie oddali 121,5 l krwi. Młodzież świadoma wielkiej wagi przedsięwzięcia chętnie uczestniczy w tej akcji. Uczniowie są dumni, że mogą pomagać innym i przyczynić się do ratowania ludzkiego życia. Opiekę nad tym przedsięwzięciem sprawuje Agnieszka Matysiak.

Honorowe krwiodawstwo, w celu propagowania pozytywnych postaw wśród młodzieży, stanowi jedną z inicjatyw podejmowanych przez społeczność naszej szkoły. Dużą popularnością cieszyło się szkolenie z zakresu udzielania pierwszej pomocy, a także liczne, szkolne akcje: „Ruch to zdrowie” czy „Bezpieczne wakacje”. Uczniowie świadomi, jak ważne jest zdrowie oraz życie ludzkie aktywnie włączają się w podejmowane działania.

Agnieszka Brzozowska

Young People in European Forests (YPEF) – Młodzież w lasach Europy



Młodzież w lasach Europy to konkurs, którego II edycja odbyła się w kwietniu 2012 r. Jego celem jest promocja wiedzy o europejskiej przyrodzie i leśnictwie, a przede wszystkim o lasach Europy. Organizacja konkursu jest oparta na współpracy organizacji pozarządowych zajmujących się edukacją leśną szkół oraz instytucji odpowiedzialnych za gospodarkę leśną w krajach uczestniczących w nim. W Polsce organizuje go Towarzystwo Przyjaciół Lasu i Państwowe Gospodarstwo Leśne Lasy Państwowe.

Tematyka konkursu obejmuje wiedzę z dziedziny przyrody, geografii, ochrony przyrody i nauk leśnych, dotyczących lasów Europy. Jego uczestnikami mogą być uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, którzy biorą udział w konkursie w zespołach 2- i 3-osobowych. Minimum jeden uczeń z zespołu musi umieć posługiwać się językiem angielskim.

W bieżącym roku szkolnym I Liceum Ogólnokształcące im. A. J. ks. Czartoryskiego zostało wybrane przez Krajową Komisję Konkursową szkołą YPEF, co oznacza, że miało zaszczyt organizować krajowe eliminacje drugiej edycji tego konkursu.

Uczestniczyła w nich młodzież I LO i innych szkół: ZSZ nr 1, ZSO nr 2, ZSO nr 1, ZST z Puław oraz ZSO z Dębina. W sumie w konkursie wzięły udział 34 zespoły, czyli około 100 uczestników. W skład szkolnej komisji konkursowej weszli nauczyciele przygotowujący uczniów do konkursu, przedstawiciel Towarzystwa Przyjaciół Lasu i Nadleśnictwa Puławy, który przywiózł ze sobą zalakowaną kopertę z pytaniami. Na-

stępnie, po zakodowaniu prac, rozpoczęły się zmagania konkursowe, a uczniowie zmierzali się z 50 pytaniami dotyczącymi lasów Europy.

Jedną z drużyn I LO w składzie Wioleta Jaworska, Damian Karbowniczek i Magdalena Nowicka z klasy 2d zajęła 6. miejsce na 140 w województwie lubelskim i 80. na 2315 w Polsce. Ten sukces zachęcił młodzież do dalszego pogłębiania wiedzy leśnej. Niektórzy z uczniów już dziś zadeklarowali chęć udziału w kolejnej edycji tego konkursu. Wszystkim uczestnikom gratulujemy, życzymy dalszych sukcesów i zachęcamy do poznawania europejskiej przyrody.

Katarzyna Kwiatek-Farion, nauczyciel I LO w Puławach

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Puławach

Byliśmy, jesteśmy i będziemy potrzebni coraz bardziej!



Wyjątkowość działań terapeutycznych Poradni polega na tym, że każdy kto do nas trafia i podejmuje trud pracy nad sobą chciałby w efekcie tego trudu poczuć się bardziej kompetentny, sympatyczny czy atrakcyjny. Dla większości z nas nie są to wygórowane cele, ale czasami okoliczności losu powodują, że te cele stają się wyzwaniem, z którym trudno poradzić sobie samemu. Właśnie w takich sytuacjach potrzebujemy spotkania z drugim człowiekiem.

Taka placówka jak nasza nie rości sobie pretensji do bycia powszechnie znaną i uznaną – z nagłościami i działaniami o wymiarze spektakularnym. Ponieważ, jeżeli nawet mamy do czynienia z niżym demograficznym, który dokucza innym placówkom, to statystycznie zwiększa się liczba dzieci z zaburzeniami i one przyjdą do naszej placówki.

Wiele spotkań i pomocy psychologicznej czy pedagogicznej jest realizowanych w „cichości” gabinetu, gdzie rozwiązane są trudności, kryzysy, dylematy, o których wiadomo jedno: nie mają ujrzeć światła dziennego.

Zacisze gabinetu psychologicznego jest miejscem, w którym mogą być wypracowane wspólnie wartości, takie jak zdolność do odczuwania satysfakcji, wytrwałość w podejmowaniu działań i kontynuowaniu ich pomimo trudności, zdolność do inicjatywy, odporność emocjonalna (zwłaszcza ta umiejętność wymaga treningu, gdyż nie jest nam dana odgórnie).

Zawsze życzymy sobie, aby wymienione wartości trwale wpisywały się w życie osób trafiających pod naszą opiekę.

Wyjątkowa, jedyna w swoim rodzaju placówka w mieście i powiecie wymaga nietuzinkowego dyrektora: umiejącego bardziej ufać niż kontrolować, dobrze znającego potencjał i ograniczenia swoich pracowników, stawiającego na niekonwencjonalne rozwiązania, mającego zapał, którym nieraz będzie musiał pokonać frustrację.

Dr Dariusz Perszko – nowy dyrektor poradni, zaprawiony w bojach pomocy psychologicznej od wielu lat, od momentu uzyskania doktoratu z psychologii odczuwa większą wolność w odnajdywaniu rzeczy ważnych. Rozwija odkryte w ostatnich

latach pasje: ogród i filozofię nowożytną. Pochodzi z pogranicza: kultur, religii i narodów. Całe życie jest w mniejszości – nawet w tym, że bardziej go ciągnie na wschód niż na zachód.

Małgorzata Kozłowska
Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Puławach

Ścieżka przyrodnicza na terenie zabytkowego Zespołu pałacowo-parkowego w Kęble



Na terenie parku obok Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Kęble powstaje ścieżka przyrodnicza „Spacerkiem po parku dworskim w Kęble”. Zadanie współfinansowane jest przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz Powiat Puławski. Sam park to przede wszystkim miejsce nauki i wypoczynku młodzieży niepełnosprawnej przebywającej w ośrodku szkolno-wychowawczym mającym swą siedzibę w murach zabytkowego pałacu. Kębło, ze względu na kult Matki Boskiej Kębelskiej, to miejsce odwiedzane przez wielu turystów oraz biegnący przez wieś szlak rowerowy, a także park z jego walorami przyrodniczymi, który będzie teraz stanowił dodatkową atrakcję i doskonałe miejsce edukacji przyrodniczo-ekologicznej. Sam park liczy 580 drzew. Wśród nich, ze względu na swój sędziwy wiek i szlachetny wygląd, znajdują się dwa cenne pomniki przyrody – dęby szypułkowe. Park jest luźno porośnięty starodrzewiem, a miejscami zarośnięty z powalonymi pniami oraz zapoczątkowaną przez bobra budową żeremia przy naturalnie powstałym z wód źródłanych stawie. Spotkać tu można kilka chronionych gatunków roślin, takich jak: bluszcz pospolity, konwalia majowa, barwinek pospolity, przylaszczki, przebiśniegi, pierwiosnki i zawilce.

Trasa będzie miała kształt pętli o długości ok. 1 km, na której umieszczone zostaną elementy informacyjno-edukacyjne o tematyce przyrodniczej i historycznej tak, żeby pokazać walory parku. Wzdłuż ścieżki spacerowej, w części bocznej parku powstanie altana ze stolikiem i ławkami do za-



Ścieżka przyrodnicza w Kęble

jęć dydaktycznych na łonie natury. Ponadto w parku zostaną rozmieszczone terenowe gry i zabawy dydaktyczne. Zaplanowano również powieszenie karmników z budką lęgową, które mogą stać się miejscem bytowania wielu gatunków ptaków, co w efekcie będzie sprzyjało poszerzaniu wiedzy i prowadzeniu obserwacji przyrodniczych. Znajdujące się w parku ciekawe gatunki roślin zostaną oznaczone tabliczkami z opisem. Przy trasie, w celu podniesienia wartości rekreacyjnej i dydaktycznej, na ostatnim przystanku zmodernizowane zostanie istniejące już miejsce wypoczynkowe z paleniskiem. W tym miejscu odbiorcy ścieżki będą mieli czas na podsumowanie zdobytych wiadomości. Pierwsze inauguracyjne zajęcia edukacyjne w terenie odbędą się już w listopadzie. Dyrekcja SOSW w Kęble ma nadzieję, że nowo przygotowana ścieżka okaże się interesująca, a przedstawione informacje pozwolą lepiej zrozumieć przyrodę i naszą rolę.

Małgorzata Jarosz-Barwińska, SOSW w Kęble

Wakacyjny wypoczynek wychowanków SOSW



Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Dajmy im szansę” działające przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym w Puławach w dniach 9-20 lipca 2012 r. zorganizowało półkolonie, w których wzięło udział 27 uczniów.

Przez 10 dni pod opieką czterech nauczycieli uczniowie uczestniczyli w zajęciach rozwijających wiedzę i umiejętności ze szczególnym uwzględnieniem technologii informacyjno-komunikacyjnej. Wspólnie wypoczywali, bawili się, a także uczyli. Na zorganizowanych wycieczkach uczniowie poznawali zabytki i walory przyrodnicze regionu puławskiego.

Półkolonie rozpoczęły się od wycieczki do Kazimierza Dolnego i rejsu statkiem po Wiśle. Podczas rejsu dzieci podziwiały piękne widoki i zamek w Janowcu. Uczestnicy wyprawy próbowali swoich sił jako początkujący fotografowie i kamerzyści. Z wypiekami na twarzy zesłaliśmy ze statku, aby rozpocząć spacer po kazimierskim Rynku. Ponieważ dzień był upalny i słoneczny, wszyscy udaliśmy się na najlepsze lody w Kazimierzu.

„W zdrowym ciele, zdrowy duch”, dlatego następnego dnia z przyjemnością dzieci wzięły udział w podchodach. Wszyscy uczestnicy zostali podzieleni na dwie grupy. Jedna grupa zostawiała znaki, a druga ją goniła, wykonując po kolei wiele zadań – wyzwania. Jednym z nich była wizyta w bibliotece, w której spędziliśmy mnóstwo czasu, odkrywając jej księgozbiór i tajemnice. Dzień zakończyliśmy spacerem po nadwiślańskim bulwarze. Celem drugiej wycieczki był Janowiec. Dzieci zwiedziły ruiny zamku, dworek szlachecki i spichlerz. Niczym średniowieczni rycerze przechadzaliśmy się po kruzgankach i murach zamkowych, odkrywając jak wyglądało życie w dawnych czasach. Kolejnego dnia wspaniałą lekcją przyrody była wycieczka do lasu, podczas której dzieci rozpoznawały drzewa i krzewy. Podróżnicy nauczyli się także odczytywać tablice edukacyjne. W kinie Sybilla obejrzelśmy



Uczestnicy letnich półkolonii

film „Epoka lodowcowa 4” wyświetlany w systemie 3D.

Pierwszy tydzień półkolonii zakończył się wycieczką do Nałęczowa. Dzieci spacerowały po parku, podziwiałały łabędzie i korzystały ze specyficznego klimatu. Wiele przyjemności sprawiła im wizyta w pijalni czekolady, a zwłaszcza duży wybór smaków i niezapomniany zapach.

W drugim tygodniu ponownie dzieci pojechały na wycieczkę do Kazimierza Dolnego. Wówczas miały okazję spróbować doskonałych zapiekaneek. Ponieważ tego dnia pogoda nie dopisała, w strugach deszczu pobiegliśmy wszyscy na przystań, z której po raz drugi wypłynęliśmy statkiem w rejs po Wiśle. Pomimo silnego deszczu, wycieczka była bardzo udana. Tak jak na żadnej kolonii, także u nas nie mogło zabraknąć ogniska. W związku z tym wspólnie piekliśmy kielbaski, rozmawiając oraz opowiadając ciekawe historie, a także bawiąc się przy płonącym ognisku. Kolejnym celem naszej wspólnej wędrówki była stacja meteorologiczna IUNG-PIB w Puławach. Dzieci obejrzały w niej przyrządy do pomiaru temperatury i opadów, uczyły się ich obsługi, a także poznawały różne rodzaje chmur. Jak wytrawni meteorolodzy rozpoznawali stopień zachmurzenia, odczytywali kierunek wiatru i uczyli się przewidywania pogody. To była bardzo ciekawa lekcja. Tego dnia doszło ostatecznie do długo oczekiwanego spotkania z posłem Włodzimierzem Karpińskim. W restauracji Sybilla, przy stole pełnym słodczy i owoców, rozmawialiśmy w prawdziwie rodzinnej atmosferze. Włodzimierz Karpiński opowiedział dzieciom o pracy posłów w Sejmie. Na zakończenie wizyty zrobiliśmy sobie wspólne pamiątkowe zdjęcie, a poseł Ziemi Puławskiej zaprosił nas do Warszawy na zwiedzanie Sejmu. Ze względu na to, że był to ostatni dzień półkolonii udaliśmy się na uroczysty obiad do Tawerny Greckiej, gdzie podsumowaliśmy wspólnie spędzony czas. Rozmawialiśmy o tym, co najdłużej zostanie w naszej pamięci i wspominaliśmy odbyte wędrówki. Żał było się rozstawać, gdyż wszyscy bardzo zaprzyjaźnili się ze sobą. Pozostaje czekać na zdjęcia i przyszłe wakacje, i kolejne półkolonie.

Półkolonie odbyły się dzięki wsparciu finansowemu Zakładów Azotowych „Puławy” S.A.

*Kamila Liszewska-Polak i Magda Sosik,
Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Dajmy im szansę”*

Jubileusz 50-lecia Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach



5 października 2012 r. obchodziliśmy Jubileusz 50-lecia funkcjonowania Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach.

W tym dniu gościliśmy w naszym Ośrodku dyrektorów MOW z całej Polski, przedstawicieli instytucji, placówek kulturalno-oświatowych i zakładów pracy z terenu powiatu i regionu lubelskiego. Na uroczystościach byli obecni: senator RP Stanisław Gogacz, przedstawiciel Marszałka Województwa Lubelskiego Elżbieta Seredyn, przedstawiciel Wojewody Lubelskiego Miachał Sadura, Lubelski Kurator Oświaty Krzysztof Babisz, Starosta Puławski Witold Popiołek, Wicestarosta Puławski Paweł Nakoneczny, Prezydent Miasta Puławy Janusz Grobel, kierownik Wydziału Edukacji Starostwa Powiatowego w Puławach Tomasz Jaremek, członek Rady Powiatu Puławskiego Marian Gawrylak, przedstawiciel Ośrodka Rozwoju Edukacji w Warszawie Jolanta Czajka, rektor Wyższej Szkoły Nauk Społecznych „Pedagogium” w Warszawie prof. dr hab. Marek Konopczyński, z Zakładu Pedagogiki Resocjalizacyjnej UMCS-u prof. nadzw. Zdzisław Bartkowiak, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Resocjalizacji – dyrektor MOW w Kuźni Raciborskiej Julian Zieliński, wiceprezes OSPR-u Krystyna Cichowska, prezes Zarządu Zakładów Azotowych Puławy S.A. Paweł Jarczewski, wiceprezes Zarządu Zakładów Azotowych Puławy S.A. Marian Rybak, prezes Zarządu PROZAP-u sp. z o.o. Marek Zatorski, prezes Zarządu KOLZAP-u sp. z o.o. Andrzej Rusek, dyrektor pełnomocnik Zarządu Zakładów Azotowych Puławy do spraw projektów integracyjnych Wojciech Szmyła, prezes Oddziału Powiatowego ZNP Lucjan Tomaszewski, przewodniczący NSZZ Solidarność Ziemi Puławskiej Pracowników Oświaty Dariusz Tuszyński, prezes Sądu Rejonowego w Puławach przewodnicząca Wydziału Rodzinnego i Nieletnich Danuta Wolska, komendant Powiatowej Policji w Puławach nadk. Kazimierz Kula, nadleśniczy Nadleśnictwa w Puławach Ryszard Płecha,



Starosta Puławski Witold Popiołek wręcza sztandar dla szkoły



Starostowie Powiatu W. Popiołek i P. Nakoneczny wręczają odznaczenia

dyrektor Fontanckiej Ogólnokształcącej Szkoły Socjalnej Rehabilitacji w Odessie Wiaczesław Baranow. Nasze zaproszenie przyjęli także emeryci, rodzice i przedstawiciele regionalnych mediów.

Uroczystości rocznicowe rozpoczęły się mszą świętą odprawioną w intencji żyjących i zmarłych pracowników ośrodka, wychowanków i ich rodzin na terenie Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach przez księży: dyrektora Caritas Archidiecezji Lubelskiej Wiesława Kosickiego Jana Pietruszkę, proboszcza Aleksandra Zenia i Andrzeja Okaja. Konferansjerami byli wychowawcy: Anna Nikodemka i Robert Pluta, którzy z dużą swobodą i profesjonalizmem poprowadzili uroczystość. Starosta Puławski Witold Popiołek na ręce dyrektora MOW-u w Puławach przekazał poświęcony sztandar, który następnie przejął poczet sztandarowy. Chorążym pocztu był Kamil Zięba, a przybocznymi Kamil Korolczuk i Mateusz Jastrzębski. Przedstawiciele grup wychowawczych wraz z wychowawcami Jolantą Zeprzałką i Łukaszem Wąsikiem złożyli przysięgę na nowo nadany Sztandar Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach. Uroczystość uświetnił występ muzyczny w wykonaniu Marty Sosik i Kasi Filip.

Jubileusz 50-lecia stał się także okazją do złożenia podziękowań wszystkim nauczycielom za ich pracę. Wyróżniający się pracownicy zostali nagrodzeni Nagrodą Dyrektora MOW-u w Puławach. Jacek Górczyński otrzymał Nagrodę Lubelskiego Kuratora Oświaty w Lublinie, a Małgorzata Warchoł, Grażyna Jasiakiewicz, Anna Nikodemka, Marek Kawalec i Robert Pluta otrzymali Nagrody Starosty Puławskiego.

Jubileusz zakończył krótki program artystyczny w wykonaniu wychowanków: Mateusza Dydykała, Kamila Ciołka, Jakuba Kapicy i Piotra Galasa przygotowany przez byłego pracownika ośrodka Władysława Langiera. Po części artystycznej goście zwiedzili placówkę i spotkali się z byłymi pracownikami i wychowankami ośrodka.

*Małgorzata Cywka,
pedagog, MOW w Puławach*

Puławski KoMPaS JP2 na Szlaku Papieskim



Wszystko zaczęło się w Krakowie podczas Ogólnopolskiego Spotkania Fundacji Szlaki Papieskie u kardynała Stanisława Dziwisza (24 marca 2012 r.). To właśnie tam miała miejsce inauguracja działalności nowej grupy młodzieżowej przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Marii Grzegorzewskiej w Puławach. KoMPaS JP2 (Koło Miłośników Papieskich Szlaków) to wspólna inicjatywa osób, którym zapadła głęboko w serce nie tylko chęć poznania miejsc związanych z papieżem Janem Pawłem II, jego życia, posługi i twórczości, ale także duchowe przeżycia oraz obcowanie z przyrodą. Nie chcieliśmy żyć jedynie okolicznościowo od wyjazdu do wyjazdu, dlatego na licznych spotkaniach zgłębialiśmy tajniki przesłania Jana Pawła II oraz poznawaliśmy różne historie z jego życia.

Co miesiąc wybieraliśmy się na wycieczki piesze po okolicach Puław. Podczas obchodów X Jubileuszowego Rajdu Papieskiego byliśmy w Beskidzie Wyspowym. Naszą kilkudniową wędrowkę rozpoczęliśmy w Rabce Zdrój – w miejscu, gdzie przed laty w czerwcu 1953 r. Karol Wojtyła rozpoczął wraz z młodzieżą swoją turystyczną przygodę. Po całodziennym marszu dotarliśmy do Szczebła i Lubogoszczy, po drodze ucząc się nabierać dystansu do siebie i sytuacji wprawiających nas w zakłopotanie. Kolejnego dnia szlak powiódł nas do Wadowic i Kalwarii Zebrzydowskiej, gdzie spacerowaliśmy papieskimi drózkami, odwiedziliśmy rodzinne muzeum Karola Wojtyły i spróbowaliśmy wadowickich kremówek. Ostatni dzień wyprawy był dla nas pełen wrażeń i przeżyć nie tylko dlatego, że dotarliśmy na limanowską metę rajdu, ale dlatego, że nasza przygoda dobiegła końca. Po mszy świętej na zakończenie rajdu uczestniczyliśmy w zabawie przy ognisku. Dla nas jednak kulminacyjnym momentem było rozstrzygnięcie konkursów, w których jako drużyna KoMPaS JP2 z Puław otrzymaliśmy wiele wyróżnień i dyplomów w różnych kategoriach. Miłym zaskoczeniem było dla nas również publiczne wyróżnienie naszej obecności przez przedstawicieli Fundacji Szlaki Papieskie i towarzyszy wypraw Karola Wojtyły – prof. Jerzego Riegera i jego małżonkę, prezes Urszulę Własiuk i jej męża, poznanych na wcześniejszym spotkaniu w Krakowie.



Uczestnicy rajdu na szlaku papieskim

Pod koniec lipca wybraliśmy się na szczególnie bliską papieżowi ziemię mazurską i suwalską do Diecezji Ełckiej, której – jak mówił – wiele zawdzięczał. I dla nas stała się ona znana i bliska, a także bardzo gościnna. Nasz pięciodniowy pobyt wyznaczony został pięcioma etapami Szlaku Papieskiego Tajemnice Światła z Ełku do Wigier przez Rajgród, Studzieniczną, Mikaszówkę, Sejny i Wigry. Trasę tę pokonywaliśmy szkolnym busem, rowerami, pieszo i na łódkach. Każdy dzień niósł za sobą inny etap trasy, rozważań różańcowych, opiekunów duchowych i przewodników. Pobyt na Wigrach, wspólny śpiew przy ognisku, trud drogi, więzi, duchowe przeżycia – to piękne bogactwo, które stało się naszym udziałem przez kilka wakacyjnych dni. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku pokonamy ten szlak, płynąc kajakiem trasą Kajakowego Szlaku Papieskiego – Tajemnice Zawierzenia z Wigier do Studzienicznej.

Po tak spędzonych wakacjach wróciliśmy bardziej wyciszeni i otwarci na otaczający nas świat, przyrodę, ludzi, siebie i Boga. Taka propozycja stylu życia staje się coraz bardziej nam bliska. Wiemy, że taką drogą chcemy dalej podążać, a naszym marzeniem jest jej kontynuacja na wielu innych papieskich szlakach w Polsce.

*Antonia Kowalczyk, katecheta SOSW
fot. Justyna Szczęśniak*

Razem możemy więcej



Powiat Puławski zakończył trzecią rekrutację uczniów do projektu pn. „Razem możemy więcej. Rozwój oferty szkół zawodowych w Powiecie Puławskim, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Działania 9.2 Podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa zawodowego Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Projekt realizowany jest wspólnie z Centrum Kształcenia Praktycznego w Puławach.

Celem projektu jest stworzenie i wdrożenie nowoczesnej, dostosowanej do potrzeb lokalnego i regionalnego rynku pracy oferty szkolnictwa zawodowego w Powiecie Puławskim poprzez wdrożenie we współpracy ze szkołami i pracodawcami innowacyjnej formy nauczania służącej podnoszeniu wiedzy i kwalifikacji zawodowych uczniów, zwiększających ich zdolność do zatrudnienia.

Zgodnie z założeniami tym razem zrekrutowanych zostało 40 uczniów ze szkół, dla których Powiat Puławski jest organem prowadzącym: Zespół Szkół nr 2 w Puławach (Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum), Zespół Szkół Technicznych (Technikum), Zespół Szkół w Żyrzynie (Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum), Zespół Szkół w Kazimierzu Dolnym (Zasadnicza Szkoła Zawodowa i Technikum).

Uczniowie zakwalifikowani do projektu wezmą udział w zajęciach doradztwa zawodowego grupowego i indywidualnego oraz w jednym z wybranych bloków zajęć zawodowych:

- nowoczesna obróbka metali z wykorzystaniem maszyn sterowanych numerycznie;

- nowoczesne technologie w budownictwie;
- programowanie w elektronice z wykorzystaniem nowoczesnych technologii;
- projektowanie i wykonywanie sieci hydraulicznych z wykorzystaniem energii odnawialnej oraz orientacją materiałową;
- projektowanie i wykonywanie konstrukcji metalowych z orientacją materiałową.

Wszystkie zajęcia zawodowe odbywają się w Centrum Kształcenia Praktycznego w Puławach, które jest placówką oświatową prowadzoną przez Powiat Puławski i powołaną do realizacji praktycznej nauki zawodu. Po zakończeniu zajęć uczniowie będą mieli możliwość odbycia praktyk zawodowych u lokalnych pracodawców.

Oferta projektu cieszy się dużym zainteresowaniem wśród uczniów. W projekcie przewidziano jeszcze jedną rekrutację, która zostanie przeprowadzona w styczniu 2013 r. Dotychczas w projekcie udział wzięło 64 uczniów. Ogółem projektem objętych zostanie 128 uczniów. Szczegółowe informacje na temat kolejnej rekrutacji dostępne będą na stronie internetowej Powiatu Puławskiego, Centrum Kształcenia Praktycznego oraz szkół biorących udział w tym projekcie.

Agnieszka Łojek-Mokrzycka, Starostwo Powiatowe w Puławach



Projekt współfinansowany przez UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Postaw na mądrość – poznaj swoje prawa

Kolejny okres realizacji projektu „Poznaj swoje prawa – bezpłatne poradnictwo prawne i obywatelskie dla mieszkańców powiatu puławskiego i ryckiego”, realizowanego przez Lubelski Ośrodek Samopomocy w partnerstwie z Powiatem Puławskim oraz Powiatem Ryckim został podsumowany seminariami: 11 października w Puławach i 18 listopada w Rykach.

Seminaria odbyły się pod nazwą „Postaw na mądrość – poznaj swoje prawa”. Ich celem było upowszechnianie idei bezpłatnego poradnictwa prawnego i obywatelskiego oraz promocja współpracy sektora publicznego z pozarządowym. Wśród zaproszonych gości byli mieszkańcy, przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, mediów oraz organizacji pozarządowych z terenu powiatów puławskiego i ryckiego.

Seminaria służyły wymianie poglądów i opinii na temat pracy działających w ramach projektu Punktów Porad Prawnych i Obywatelskich, jak również współpracy jednostek samorządu terytorialnego z organizacjami pozarządowymi. Szczegółowe informacje o projekcie są dostępne na stronie projektu www.poznajprawa.pl

Przeprowadzono quiz z nagrodami, który dotyczył wiedzy prawnej. Doradcy świadczący porady przedstawili efekty działania oraz najciekawsze przypadki z praktyki Punktów Porad Prawnych i Obywatelskich. W programie spotkań znalazły się

panele dyskusyjne nt. wypracowania rozwiązań dotyczących lepszego funkcjonowania Punktów Porad Prawnych i Obywatelskich, w których udzielono dotychczas ponad 5000 porad.

W ramach projektu zaplanowano również poradnictwo grupowe, które w tym roku odbędzie się w Stężycy i Nałęczowie. Grupowa forma doradztwa oprócz przekazania wiedzy merytorycznej umożliwi nawiązanie kontaktów w celu realizacji wspólnych inicjatyw, a także wymianę doświadczeń pomiędzy jej uczestnikami. Zagadnienia tegorocznego bezpłatnego poradnictwa grupowego, na które serdecznie zapraszamy, obejmują następujące tematy:

- Jak i gdzie pozyskać dotację na założenie bądź rozwój gospodarstwa rolnego?; Studia za granicą: gdzie i na jakich kierunkach można studiować?; Jak się dostać?; Jakie dokumenty zgromadzić?; Jak uzyskać stypendium?; Jaki wybrać kierunek zgodnie z potrzebami rynku pracy? (Stężycza 5, 12, 19 listopada 2012 r.);
- Jak pozyskiwać środki na działalność w dziedzinie kultury i sportu – aspekty prawne i finansowe związane z zasadami finansowania kultury i sportu przez jednostki samorządu terytorialnego i innych grantodawców; Jak założyć i prowadzić spółdzielnię socjalną i pozyskać środki na działalność organizacji pozarządowej. (Stężycza 26 listopada i 3, 10 grudnia 2012 r.);
- Czym jest wolontariat?; Dlaczego warto być wolontariuszem?; Jakie są prawa i obowiązki wolontariusza?; Kształtowanie kompetencji obywatelskich (Nałęczów 8, 15, 22 listopada 2012 r.);
- Kształtowanie kompetencji obywatelskich; Demokracja a media – czy media to czwarta władza w państwie? (Nałęczów 29 listopada i 6, 13 grudnia 2012 r.).

Zespół projektu

Projekt współfinansowany przez UE w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Bio-Relax srebrnym medalistą



Puławski Zakład Fizjoterapii i Masażu Bio-Relax Jolanta Potapska został srebrnym laureatem ogólnopolskiego konkursu dla pracodawców wrażliwych społecznie „Lodołamacze 2012”.

Konkurs jest organizowany przez Polską Organizację Pracodawców Osób Niepełnosprawnych pod Honorowym Patronatem Anny Komorowskiej. Zakład Fizjoterapii Bio-Relax, jako jedyny z Lubelszczyzny, w regionalnym etapie podkarpacko-lubelskim zajął drugie miejsce w kategorii otwarty rynek pracy i otrzymał srebrny medal.

„Lodołamacze” to ludzie, firmy, instytucje, które angażują się w rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych. Tworząc coraz lepsze warunki pracy i prowadząc dojrzałą politykę personalną, stają się symbolem etyki w biznesie i otwarcia na potrzeby osób niepełnosprawnych. Jednocześnie po-



Laureaci konkursu „Lodołamacze”

kazują, że człowiek niepełnosprawny może być doskonałym pracownikiem zaangażowanym w budowanie sukcesu firmy.

Konkurs organizowany jest corocznie od 2006 r. W tym roku odbyła się VII edycja konkursu, którego celem jest promowanie i nagradzanie firm, instytucji i osób prywatnych wybitnie angażujących się w rozwiązywanie problemów osób niepełnosprawnych, tworzących nowe i coraz lepszej jakości miejsca pracy, a także dostrzegających sens i konieczność aktywizacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych.

Gratulacje i wyrazy uznania dla firmy przekazali m.in. Marszałek Województwa Krzysztof Hetman oraz Starosta Puławski Witold Popiołek.

Redakcja

Wizyty studyjne w ramach Projektu



„EUROszansa dla Lubelszczyzny – budowanie konsensusu społecznego na rzecz zrównoważonego rozwoju subregionu w krajobrazie kulturowym trójkąta turystycznego: Nałęczów – Puławy – Kazimierz Dolny”.



Delegaci na spotkaniu ze Szwajcarami



Sery szwajcarskie

W dniach 22-28 września odbył się II wyjazd studyjny do Szwajcarii. Celem wizyty było skorzystanie z doświadczeń szwajcarskich w zakresie organizacji EURO 2008, marketingu regionalnego i promocji, a także uzyskanie pomocy w formie konsultacji podczas realizacji pozostałych działań projektu EUROszansa. Dziewięcioosobowa grupa z terenu powiatu puławskiego (przedstawiciele Partnerów Projektu i władz samorządowych) gościła w Zurychu.

W czasie wizyty zwiedzano m.in.: Letzigrund Station (wielofunkcyjny kompleks sportowo-kulturowy w Zurychu), Shopville-Center i Info Centrum Zurich Tourism. Uczestnicy zapoznali się z produktami regionalnymi Naturli Distribution Center, który skupia lokalnych producentów serów. Odbyło się też spotkanie z przedstawicielami regionów i subregionów turystycznych: Zurich Oberland, Schaffhausenland i Appenzell. Delegaci odwiedzili również przedsiębiorstwo turystyczne Swiss Trails, które zajmuje się kompleksową turystyką rowerową w Szwajcarii i w innych krajach europejskich, a także wzorcowe gospodarstwo agroturystyczne Swiss Holiday Farms nad Jeziorem Bodeńskim. Podczas podróży studyjnej uczestnicy zapoznali się ze szwajcarską infrastrukturą turystyczną.

We wrześniu odbyła się również jednodniowa wizyta studyjna dla uczestników II edycji szkoleń, czyli dla osób chcących założyć działalność gospodarczą w zakresie turystyki.



Uczestnicy warsztatów w Horodyszczu

W jej trakcie kursanci zawitali do słowiańskiego grodu „Cholina – Horodyszcze” w Wólce Bieleckiej. Tam zapoznali się z historią tego przedsięwzięcia, poznali infrastrukturę grodu, uczestniczyli z właścicielem w dyskusji na temat jego doświadczeń jako przedsiębiorcy oraz w degustacji słowiańskich potraw. Zwiedzali oni również stoiska interaktywne (nauka pisania gęsim piórem, lakowanie pieczęcią, stanowisko z uzbrojeniem). Wizytę zakończyła nauka tańców dawnych oraz pokaz tańca z ogniem.

Kolejnym punktem szkolenia wyjazdowego było zwiedzenie gospodarstwa agroturystycznego „Cyganówka” w Wólce Cycowskiej – ośrodka jeździeckiego „Stajnia Lansada”, gdzie odbyło się spotkanie z właścicielką, która bardzo chętnie podzieliła się swoim doświadczeniem i uwagami dotyczącymi prowadzenia działalności w zakresie jeździectwa, hipoterapii oraz organizowania wycieczek konnych. Uczestnicy szkolenia z chęcią skorzystali z możliwości jazdy konnej.

*Małgorzata Lachtara,
Biuro Projektu, Starostwo Powiatowe w Puławach*

Okiem specjalisty

Pora na porządki



6 sierpnia 2012 r. doszło do podpisania umowy pomiędzy inwestorem (Zakład Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Puławach) a wykonawcą (konsorcjum firm: Mostostal Puławy S.A. i Ekosystem S.A. Zielona Góra) na wykonanie przebudowy Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych. Kryje się za tym realizacja jednej z największych puławskich inwestycji bieżącego i przyszłego roku, której wartość sięgnie kwoty 47 mln zł.

O tym, że cywilizacja rozwija się w ogromnym tempie świadczą nie tylko zdobycze techniki informatycznej, motoryzacyjnej, medycznej czy budowlanej. Postęp to także ogromne skrócenie czasu między nowatorskim pomysłem a jego powszechnym zastosowaniem. Patrząc z perspektywy czasu, radio potrzebowało na upowszechnienie około 60 lat, natomiast dzisiejsze nowinki techniczne osiągalne są dla społeczeństwa nawet po kilkunastu miesiącach. Przystajemy potrzebować produktów przestarzałych, trudnych do naprawienia, energochłonnych czy zanieczyszczających środowisko. Ilość dostarczanych na rynek i kupowanych przez nas opakowań, żywności, chemii gospodarczej czy tekstyliów przyrasta proporcjonalnie szybciej niż liczba ludności na świecie.

I co się z tym wiąże? Wiadomo, powstają odpady!

O problemie odpadów można napisać książkę grubości encyklopedii, ale istotą tego artykułu jest zwrócenie uwagi

na to, co dzieje się z nimi (ubocznym efektem naszego życia) w naszym kraju czy regionie i co przypuszczalnie stanie się z nimi w przyszłości. Opracowaniem źródłowym dla tego typu rozważań jest Plan Gospodarki Odpadami Województwa Lubelskiego (WPGO) wprowadzony uchwałą nr XXIV/396/2012 Sejmiku Województwa Lubelskiego z 30 lipca 2012 r., korespondujący z Krajowym planem gospodarki odpadami 2014. Jest to kolejna aktualizacja WPGO wynikająca z przepisów ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach i jej nowelizacji z 1 lipca 2011 r.

Plan Gospodarki Odpadami dotyczy odpadów wytwarzanych i przywożonych na teren województwa lubelskiego i zawiera istotny zasób syntetycznych i analitycznych informacji o tym, ile i jakich odpadów wytwarzamy w naszym województwie, a także, co się z nimi dzieje (właściwie, co powinno się dziać).

Z obliczeń autorów WPGO wynika, że w ciągu roku w naszym województwie wytwarzanych jest 542,3 tys. t odpadów komunalnych, a statystyczny mieszkaniec województwa lubelskiego wytwarza ich rocznie 252 kg (2010 r.). Obszar województwa został podzielony na 9 regionów gospodarki odpadami komunalnymi. Region nr 8 – Puławy obejmuje swoim zasięgiem wszystkie gminy powiatu puławskiego (z wyjątkiem gm. Nałęczów) i ryckiego, a dodatkowo także z powiatu lubartowskiego (gm. Abramów, Firlej i Michów) i z powiatu opolskiego (gm. Karczmiska i Wilków). Liczba mieszkańców tego terenu, a dokładniej liczba ludności wytwarzającej odpady, wynosi 189 783 osób.

Ilość wytworzonych odpadów szacowana jest w 2012 r. na 47,5 tys. t, a przeciętna ich ilość przypadająca na 1 mieszkańca jest zbliżona do średniej w województwie i wynosi 250 kg rocznie. Do obsługi takiej liczby mieszkańców w zakresie unieszkodliwiania odpadów komunalnych w każdym regionie powinna funkcjonować regionalna instalacja do przetwarzania odpadów komunalnych (RIPOK).

Składowanie odpadów odbieranych w latach 70., 80. i 90. XX w. przez ZUK Sp. z o.o. w Puławach odbywało się na składowisku w Trzciankach (gm. Janowiec). Po wyczerpaniu pojemności składowiska przeprowadzono rekultywację techniczną, tj. ukształtowanie bryły wysypiska, nawiezenie



Zakład Utylizacji Odpadów Komunalnych w Puławach

i zagęszczenie gleby urodzajnej oraz zasianie trawy. Wykonano także pizometry (odwierty w glebie pozwalające na sprawdzenie stanu wód podziemnych). Obecnie planowana jest rekultywacja biologiczna polegająca na posadzeniu drzew i krzewów. System składowania odpadów w minionym okresie w znacząco mniejszym stopniu niż dzisiaj oparty był na selektywnej zbiórce odpadów oraz odzyskiwaniu surowców wtórnych z dostarczanych na składowisko odpadów zmieszanych. Efektem tego było bardzo szybkie zapelnienie się składowiska i konieczność utworzenia nowego.

Na kolejne miejsce gromadzenia odpadów wybrano teren przy ul. Dęblińskiej w Puławach. Koncepcja nowego składowiska oparta została o składowanie wyłącznie balastu, tj. odpadów, które zostały oczyszczone z elementów stanowiących surowce wtórne (szkło, papier, tektura, metale, tworzywa sztuczne) i składników organicznych (biofrakcji) poddawanych procesowi kompostowania. Budowę i eksploatacją oddanego do użytku w 2001 r. Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych zajmowało się Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Puławach, a w 2007 r. obiekt został przekazany ZUK-owi Sp. z o.o.

Stopniowe zapelnianie się niecki istniejącego składowiska (planowanej do zapelnienia w 2014 r.) zrodziło potrzebę urządzenia nowego miejsca składowego wraz z modernizacją i rozbudową istniejącej instalacji służącej odzyskiwaniu i zagospodarowaniu odpadów. Nawet ostrożne szacunki wartości takiego zadania wskazywały, że jest on niemożliwy do zrealizowania dla budżetu gminy Miasto Puławy. Poszukiwanie źródeł finansowania skłoniło władze miejskie oraz kierownictwo ZUK-u Sp. z o.o. do ubiegania się o dotacje unijne. W 2010 r. złożony został do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubelskiego wniosek o dofinansowanie projektu w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013. Otrzymanie dofinansowania wiązało się z całym szeregiem działań przygotowawczych, tj. opracowaniem analiz, studiów, decyzji, opinii, prognoz itd.

Efektom tego wysiłku było podpisanie 5 października 2011 r. umowy pomiędzy Urzędem Marszałkowskim Województwa Lubelskiego a Zakładem Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Puławach umowy o dofinansowanie projektu pn. „Rozbudowa i modernizacja Zintegrowanego Systemu Gospodarki Odpadami dla Miasta Puławy i Gmin Ościennych poprzez rozbudowę i modernizację Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Puławach – poprawa infrastruktury zbierania i odzysku odpadów”.

Zgodnie z zapisami umowy wartość całego projektu wynosi w zaokrągleniu 47,5 mln zł, a wysokość dofinansowania ze środków europejskich 28,9 mln zł. Biorąc pod uwagę ostatnio realizowane w Puławach inwestycje, trzeba przyznać, że ta robi ogromne wrażenie. Dodatkowym źródłem finansowania tego zadania są (w zaokrągleniu):

- pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej – 7,6 mln zł;
- środki z programu wieloletniego Urzędu Miasta w Puławach – 4,1 mln zł;
- kredyt bankowy – 5,0 mln zł;
- środki własne – 1,8 mln zł.

Zgromadzenie takich środków pozwoliło na rozpoczęcie przygotowań do realizacji projektu. Po wykonaniu programu funkcjonalno-użytkowego oraz studium wykonalności projektu opracowano dokumenty niezbędne do ogłoszenia postępowania na wyłonienie wykonawcy inwestycji w formule „zaprojektuj i wybuduj”. Po przeprowadzonym postępowaniu przetargowym wybrano ofertę konsorcjum firm: Mostostal Puławy S.A. i Ekosystem S.A. z Zielonej Góry. 6 lipca 2012 r. doszło do podpisania umowy pomiędzy Inwestorem – ZUK Sp. z o.o. a zwycięzcami przetargu. Zgodnie z harmonogramem prac zadanie powinno być ukończone do 30 listopada 2013 r. Zasadniczymi elementami rozpoczynającego się zadania są:

- modernizacja i rozbudowa linii sortowniczej;
- budowa segmentu obróbki frakcji energetycznej (paliwo RDF);
- modernizacja i rozbudowa segmentu przygotowania biofrakcji;
- budowa segmentu kompostowania w bioreaktorach zamkniętych;
- wybudowanie nowej niecki kwatery składowiska odpadów na powierzchni 1,94 ha i pojemności ok. 177 tys. m³ ukształtowanej w formie „wału wdmowego”.

Rozbudowa i modernizacja ZUK ma na celu, oprócz przygotowania nowego składowiska rozbudowę instalacji służących jak najefektywniejszej selekcji i sortowaniu odpadów. W dobie zasypywania środowiska odpadami nie jest już żadnym rozwiązaniem typowe składowanie wszystkiego, co wyrzucamy do śmietników, a sami zbieracze złomu i makulatury nie uchronią środowiska, choć starają się być skuteczni z powodów, mówiąc eufemistycznie, ekonomicznych. Nie wymaga udowodnienia fakt, że znacząco większą efektywność odzyskiwania surowców wtórnych uzyskuje się dzięki selektywnej zbiórce odpadów, niż odzyskiwania ich ze strumienia zmieszanych odpadów komunalnych. Dlatego idea realizowanego projektu oraz wysiłki służb odpowiedzialnych za odbiór odpadów zacierają w kierunku zapewnienia mieszkańcom „Regionu Puławy” jak najszerszego dostępu do tego sposobu przekazywania odpadów. Oczywiście zarówno cele programu, jak i możliwości techniczne zapewnione przez odbiorcę odpadów ułatwią, ale nie zastąpią najistotniejszego elementu tej filozofii, czyli tego, co powinno następować w naszych głowach – świadomości.

Uważam, że selektywna zbiórka odpadów to nie tylko pojemniki na osiedlach i specjalne boksy na składowisku. Jest to pewien poziom uświadomienia społeczeństwa, w którym wstępne segregowanie śmieci nie jest pojedynczym aktem awangardy osiedlowej.

Rezultat jakiego należy się spodziewać po wykonaniu projektu to:

- zwiększenie mocy przerobowej przyjmowanych przez ZUOK odpadów do 45 tys. t/rok;
- ilość odpadów poddanych segregacji – 114,29 t/dobę;
- ilość odpadów poddanych składowaniu w kompostowni – 34,62 ton/dobę;

- ilość odpadów objętych selektywną zbiórką – 29715,20 t/rok;
- zwiększenie liczby etatów – 4.

W ramach tego samego projektu, ale w oddzielnym postępowaniu zostaną wyłonieni dostawcy sprzętu ruchomego, tj. 3 samochodów wysokiego zgniotu do odbioru odpadów, kompaktor (ugniatacz odpadów na składowisku), przesiewacza do kompostu, 4 ładowarek, ciągnika, rozdrabniacza do gałęzi, kontenerów i pojemników na odpady oraz szeregu innych maszyn i urządzeń niezbędnych do zrealizowania procesu odbioru, transportu, segregacji, odzysku i składowania odpadów.

Ponadto projekt obejmuje likwidację dzikich wysypisk śmieci zlokalizowanych na terenie Miasta Puławy o powierzchni 8,76 ha. O tym, że takich samowolnych wysypisk w okolicy Puław jest wiele (Maćkowy Dół, Piasecznica, ul. Ceglana, ul. Dęblińska itd.) nikogo, kto lubi kontakt z przyrodą i spaceruje po podmiejskich lasach, nie trzeba przekonywać.

Wysiłki naszego ustawodawcy, wydającego się dostrzegać negatywne skutki niekontrolowanego pozbywania się różnego rodzaju odpadów komunalnych, zaowocowały zmianą ustawy z 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. 1996, nr 132 poz. 622 z późn. zm.). Jedną z istotniejszych zmian jest przeniesienie obowiązku odbioru odpadów komunalnych wytwarzanych przez mieszkańców z osób fizycznych (spółdzielni, wspólnot mieszkaniowych) na gminy w zamian za pobieraną miesięcznie opłatę (podatek śmieciowy). Sposób ustalenia wysokości takiej opłaty będzie uzależniony od liczby mieszkańców danej nieruchomości lub ilości zużytej wody czy powierzchni lokalu mieszkalnego. Uchwałą rady gminy zostanie przyjęty jeden ze sposobów obliczania opłaty i stawka za pojemnik.

Czy będzie to rozwiązanie bardziej skuteczne od dotychczasowego, czas pokaże. Jeśli zlikwidowane w ramach opisanego wyżej projektu dzikie wysypiska nie powstaną na nowo, będzie można mówić o sukcesie. Ale jeśli nadal będą pojawiały się, to pozostanie tylko gorzka satysfakcja monetarystów, że kolejny raz sięgnięto po najmniej efektywny sposób wydawania pieniędzy, wspierając słuszną ideę (wg teorii Milтона Friedmana „cudze pieniądze dla kogoś”).

Robert Stolar, specjalista ds. rozwoju, ZUK Sp. z o.o. w Puławach



„Rozbudowa i modernizacja Zintegrowanego Systemu Gospodarki Odpadami dla Miasta Puławy i Gmin Ościennych poprzez rozbudowę i modernizację Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych w Puławach – poprawa infrastruktury zbierania i odzysku odpadów”.



Kolonia rozrodcza nocka dużego w sieci Natura 2000

Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000 to zespół obszarów chronionych na terenie Unii Europejskiej. Celem wyznaczenia tych obszarów jest ochrona cennych pod względem przyrodniczym, a także zagrożonych składników różnorodności biologicznej. Składa się ona z dwóch typów obszarów ochrony specjalnej:

- ptaków (OSOP) – wyznaczone na podstawie Dyrektywy Ptasiej dla ochrony dzikich ptaków;
- siedlisk (SOOS) – wyznaczone na podstawie Dyrektywy Siedliskowej dla ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory.

Polska w ramach procesu integracji z Unią Europejską została zobowiązana do wyznaczenia na swoim terytorium obszarów Natura 2000 do dnia akcesji do UE. Ministerstwo Środowiska w 2004 r. w wyniku uzgodnień międzyresortowych oraz konsultacji społecznych opracowało listę obszarów specjalnej ochrony ptaków oraz listę proponowanych obszarów o znaczeniu wspólnotowym (OZW), wymagających objęcia ich ochroną w formie specjalnych obszarów ochrony siedlisk.

Na opracowanych listach w powiecie puławskim znalazły się:

- PLH 0600015 – Płaskowyż Nałęczowski;
- PLH 0600045 – Przełom Wisły w Małopolsce;
- PLH 0600051 – Dolny Wieprz;
- PLH 0600055 – Puławy;
- PLB 140004 – Dolina Środkowej Wisły;
- PLB 140006 – Małopolski Przełom Wisły.

Specjalny obszar ochrony siedlisk Natura 2000 Puławy PLH0600055 obejmuje największą na Lubelszczyźnie kolonię rozrodczą nocka dużego (*Myotis myotis*). Ssak ten, na podstawie rozporządzenia Ministra Środowiska z 28 września 2004 r. w sprawie dziko występujących zwierząt objętych ochroną (Dz.U. Nr 220, poz. 2237), jest objęty ścisłą ochroną gatunkową. Zgodnie z tym rozporządzeniem zabrania się m.in. niszczenia siedlisk, ostoi oraz zimowisk i innych schronień zwierząt objętych ochroną gatunkową. Celem ochrony



Kolonia nocka dużego

jest zapewnienie warunków bytowania kolonii zajmującej strych budynku Wielofunkcyjnej Placówki Opiekuńczo-Wychowawczej w Puławach przy al. Partyzantów 28. Liczebność puławskiej kolonii maksymalnie osiągała 350 samic. Ochroną objęto również tereny leśne położone w północnej i wschodniej części Puław stanowiące żerowisko nocka dużego.

Na terenie Polski rozmnaża się on prawie wyłącznie na strychach, rzadziej w jaskiniach i podziemiach. Od przełomu kwietnia i maja samice tworzą duże kolonie rozrodcze. W maju bądź czerwcu samica rodzi jedno, rzadziej dwa młode, które zdolność do lotu osiągają po 24 dniach, a samodzielność po 40 dniach.

Nocek duży to nietoperz z rodziny mroczkowatych. Długość jego ciała wynosi 6,5-8,0 cm, ogona 4,5-6,0 cm, rozpiętość jego skrzydeł dochodzi do 40 cm, a waga 20-40 g. Przewodzi on aktywny tryb życia dopiero po zmierzchu i przy dobrej pogodzie. Lata wolno, zwykle na wysokości 5,0-8,0 m. Zamieszkuje jasne obrzeża lasów, parki, zagospodarowane tereny uprawne i łąki.

Nocek poluje wyłącznie na duże chrząszcze, najczęściej z rodziny biegaczowatych. Żerowiska od kryjówek dziennych oddalone są nawet o 25 km i obejmują przeważnie lasy oraz ich obrzeża. Do lokalizacji ofiar używa słuchu. Pokarm zbiera najczęściej z powierzchni ziemi. Odbywa krótkodystansowe lub średniodystansowe wędrówki, przeważnie w granicach 50-200 kilometrów. Zimuje w jaskiniach, sztolniach oraz większych i cieplejszych fortyfikacjach. Wybiera miejsca o wysokiej wilgotności i temperaturze w zakresie 7-12°C. Jego hibernacja trwa od przełomu września i października do kwietnia.

Mając na względzie ochronę kolonii rozrodczej nocka, Powiat Puławski jako inwestor podjął się zadania inwestycyjnego pod nazwą: „Ochrona największej na Lubelszczyźnie kolonii rozrodczej nocka dużego (*Myotis myotis*)”. W budżecie na 2012 r. i przy współdziałaniu Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, na to zadanie zabezpieczono kwotę 7 tys. zł. W ramach zadania będzie wykonany szczelny właz strychowy, zamykany na klucz, zostaną wywiezione wieloletnie pokłady odchodów zwierzęcych, sprawiających uciążliwość zapachową i epidemiologiczną dla użytkowników budynku, a strop strychu pokryje szczelna folia.

Zamykany, szczelny właz uniemożliwi wchodzenie na strych osobom postronnym, co w efekcie wyeliminuje płoszenie i niepokojenie osobników kolonii. Działanie takie powinno przyczynić się do zwiększenia sukcesu rozrodczego kolonii.

Zaplanowane prace ograniczą przedostawanie się odarów do wnętrza budynku, co poprawi komfort życia wychowanków ośrodka. Usunięcie ich i wyłożenie stropu folią jest konieczne dla ochrony stropu, a także ograniczenia rozwoju drobnoustrojów, mogących zagrażać zdrowiu ludzi.

Bronisław Kowal, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, Starostwo Powiatowe w Puławach

Znani i nieznani

Żołnierz Józefa Piłsudskiego



Stanisław Minkiewicz urodził się 15 lutego 1877 r. w Chełmie. Był dyrektorem PINGW-u w latach 1934-1935, a także cenionym zarówno w Polsce, jak i za granicą zoologiem i entomologiem. W 1899 r. za udział w strajku szkolnym i w 1908 r. za wykłady w kółkach robotniczych był aresztowany przez władze carskie i w 1908 r. wydalony do Galicji, gdzie do 1918 r. (z przerwą na służbę w Legionach Pol-

skich) był asystentem w Akademii Rolniczej w Dublinach.

Przed I wojną światową prowadził badania nad mikrofauną jezior tatrzańskich i począwszy od 1909 r. opublikował szereg prac naukowych z tej dziedziny, np. „Fauna zimowa trzech jezior tatrzańskich”, „Skorupiaki jezior tatrzańskich”. Ogłosił też pierwsze dokładniejsze zestawienie fauny jeziornej Tatr pt. „Przegląd fauny jezior tatrzańskich”, a wspólnie z Ludomirem Sawickim, już wcześniej, opublikował „Tymczasowe sprawozdanie z badań jezior tatrzańskich”.

Stanisław Minkiewicz w momencie wybuchu I wojny światowej wstąpił do V batalionu i walczył w szeregach I Brygady. Jego żona Stefania Minkiewicz w 1914 r. nosiła pseudonim „Westa” i była członkinią Oddziału Wywiadowczego w 1. pp Legionów, a następnie w I Brygadzie. Oboje znali więc Józefa Piłsudskiego jeszcze z czasów służby w I Brygadzie.

W latach 1918-1939 Stanisław Minkiewicz jako jeden z jego współorganizatorów pracował w Państwowym Instytucie Naukowym Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach. W Instytucie zajmował się prawie wyłącznie entomologią stosowaną (zwalczanie szkodników roślin uprawnych), ale zajmował się też popularyzacją tej wiedzy i ochroną przyrody. W pierwszych latach pracy był kierownikiem Działu Entomologii. Stanisław Minkiewicz był także współorganizatorem służby ochrony roślin w Polsce. Brał udział w wydaniu czasopisma „Rocznik Ochrony Roślin”, którego zadaniem było informowanie pracowników naukowych i służby terenowej o stanie zdrowotności roślin uprawnych oraz podawanie wyników badań naukowych. W czasie badań nad agrofagami wraz zespołem rozpoczął rejestrację szkodników i chwastów, poradnictwo oraz szkolenie służb terenowych ochrony roślin.

Podczas wojny bolszewicko-polskiej od 12 sierpnia 1920 r. gościł w PINGW-ie marszałek Józef Piłsudski, który podczas decydujących o losach wojny dniach zainstalował w pałacu swój sztab. Wówczas, 15 sierpnia 1920 r., kilkanaście godzin przed atakiem polskich wojsk, w kościele parafialnym pw. Wniebowzięcia NMP, odbyła się skromna uroczystość. Proboszcz ks. Józef Tuz ochrzcił półtorarocznego Józefa Ste-

fana Minkiewicza, którego ojcem chrzestnym, na prośbę Stefanii i Stanisława Minkiewiczów, został marszałek Józef Piłsudski.

W 1876 r. wywiezione do Paryża zbiory księżnej Izabeli powróciły do kraju i weszły w skład powstającego w Krakowie Muzeum Czartoryskich. Opustoszałe pawilony muzealne w Puławach przez lata były zamknięte. W 1935 r. Stanisław Minkiewicz wraz z żoną Stefanią i gronem działaczy społecznych wystąpił z propozycją ponownego zorganizowania w Puławach muzeum. W trzy lata później nastąpiło oficjalne otwarcie muzeum, które działało pod patronatem miejscowego oddziału Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego. Rozwój placówki przerwała II wojna światowa, a zebrane muzealia przepadły. 2 lutego 1944 r. pracę naukową i społeczną Stanisława Minkiewicza na rzecz Puław przerwała jego śmierć. Został on pochowany w Puławach na cmentarzu przy ulicy Piaskowej.



Grobowiec rodziny Minkiewiczów przy ul. Piaskowej w Puławach

15 sierpnia 1930 r. na pamiątkę pobytu Józefa Piłsudskiego w Puławach i wydania rozkazu ofensywy znad Wieprza odsłonięto wmurowaną w zewnętrzną ścianę prawego skrzydła pałacu pamiątkową tablicę. Spod niej 13 września 1936 r. pobrano ziemię, którą w ozdobnej urnie przewieziono na Kopiec Józefa Piłsudskiego do Krakowa. Niósł ją Józef Stefan Minkiewicz. Tablica przetrwała do 1940 r., kiedy to na polecenie generalnego gubernatora Hansa Franka wizytującego Instytut 26 lipca 1940 r. została zdemontowana. Początkowo była ukrywana pod schodami Biblioteki, a od 1944 r. w Pałacu Marynki. W 1960 r. przeniesiono ją w nieznanne miejsce. Tablicy nie odnaleziono do dziś. 12 sierpnia 1990 r. odsłonięto nową, zrekonstruowaną tablicę, przypominającą nam o tych jakże ważnych dla Puław i ojczyzny wydarzeniach.

dr Grażyna Hołubowicz-Kliża

Forum młodych

W nowy rok szkolny z nowymi siłami



Letni czas odpoczynku szybko dobiegł końca i 3 września 2012 r. powróciliśmy do szkoły. Nowy rok szkolny rozpoczęło tradycyjne spotkanie z dyrekcją oraz gronem pedagogicznym Zespołu Szkół nr 2 w Puławach. Po powitaniu i przedstawieniu nowych



Uczniowie na rajdzie rowerowym po okolicy Puław

nauczycieli dyrektor Krzysztof Szabelski przypomniał nam o ubiegłorocznych sukcesach społeczności szkolnej i wyraził nadzieję na kolejne osiągnięcia. Szczególnym powodem do dumy jest dla nas tytuł „Bezpieczna szkoła”, który jednocześnie zobowiązuje do dalszych starań. Bardzo dobre wyniki w sporcie, liczny udział w konkursach i olimpiadach oraz godne pochwały osiągnięcia honorowych krwiodawców (pierwsze miejsce w powiecie) to miniony rok szkolny 2011/2012.

Pierwszy tydzień szkoły to, przede wszystkim wiele nowych twarzy. Gwar na korytarzach i niemałe zamieszanie związane z licznie przybyłymi pierwszoklasistami – stanowią sygnały, że rok szkolny rozpoczął się na dobre. W Zespole Szkół nr 2 w Puławach utworzono aż sześć oddziałów, z czego dwa stanowią nowość w naszej szkole. Profile technik-informatyk, powstały po raz pierwszy, i technik-geodeta, kierunku działający u nas od trzech lat, cieszyły się dużą popularnością. Wielu uczniów zainteresowały kierunki związane z mechaniką samochodową oraz budownictwem, z których słynie nasza szkoła. Duże grono młodszych kolegów wybrało również klasy zasadniczej szkoły zawodowej.

W okresie wakacyjnym nasza szkoła została odnowiona i doposażona w sprzęt audiowizualny. W miesiącach letnich, podczas korzystania z nowoczesnego i dostępnego dla wszystkich szkolnego boiska widzieliśmy prace remontowe na terenie placówki: układanie nowych chodników i wymianę ogrodzenia. Jako przyszli mechanicy samochodowi czekamy na obiecane przez dyrektora Krzysztofa Szabelskiego kolejne modernizacje. Do celów dydaktycznych planowane jest utworzenie nowoczesnego warsztatu samochodowego. W najbliższej przyszłości powstaną również aula oraz dodatkowe sale.

Jak przystało na połowę września – próby rozpoczął już szkolny zespół muzyczny, geodeci wyruszyli w teren dokonywać pomiarów, mechanicy poznają tajniki budowy aut, a budowlancy szkołą się w zakresie materiałów i konstrukcji budowlanych. Nauczyciele zachęcają nas do udziału w akcjach i konkursach, a my myślimy o zorganizowaniu wycieczki, aby poczuć jeszcze choć trochę wakacji – dopóki pogoda dopisuje. W naszej szkole dużą popularnością cieszą się rajdy piesze oraz rowerowe, a największą atrakcją dla „samochodziarzy” niezmiennie stanowi wyjazd na targi motoryzacyj-

ne. Mimo że od tegorocznej wystawy minęło kilka miesięcy, pozostały wspomnienia i marzenia, aby ponownie zasiąść w takim aucie.

Mamy nadzieję, że rok szkolny 2012/2013 przyniesie nam wiele zapału do nauki, co zaowocuje dobrymi wynikami, a czas dzielący nas od kolejnych wakacji minie bardzo szybko.

*Bartek Andrejek, Grzegorz Grela,
uczniowie klasy III dt ZS nr 2 w Puławach*

Uczniowie ZS nr 1 w Puławach na III Europejskim Kongresie Dyrektorów Szkół Zawodowych



20 września 2012 r. zespół w składzie: Natalia Jankowska, Dominika Jędrych, Kamil Włodarczyk reprezentował Powiat Puławski na pokazie potraw regionalnych zorganizowanym w ramach Kongresu Dyrektorów Szkół Zawodowych, który odbył się w Lublinie. Na tę właśnie część przygotowaliśmy stoisko kulinarne. Jednym z tematów kongresu była jakość żywności, dlatego zaproponowaliśmy potrawy zdrowe (paszteciki ze szpinakiem i paluszki z ziołami). Było również coś dla zdrowego ducha, czyli pyszne kruche rogaliki i ciasteczka. Nasza obecność była związana z obsługą gości na kongresie. Udzielaliśmy także informacji dotyczących serwowanych potraw.

Udział w tej imprezie był dla nas uczniów Zespołu Szkół nr 1 w Puławach nowym, bardzo ciekawym doświadczeniem. Zachwycił nas przede wszystkim wystrój sali i przyjazna atmosfera. Ponieważ jesteśmy uczniami technikum gastronomicznego z zainteresowaniem oglądaliśmy stoiska przygotowane przez inne szkoły. Myślę że udział w tego typu pokazach może wiele nauczyć. Po raz pierwszy uczestniczyliśmy w takiej imprezie, ale na pewno chętnie pojedziemy jeszcze raz, jeśli zaistnieje taka możliwość. Zapraszamy również do fotorelacji na stronie internetowej szkoły www.zs1.pulawy.pl

*Natalia Jankowska uczennica klasy 2 ct Technikum nr 1
w ZS nr 1 w Puławach*



Uczniowie ZS nr 1 na pokazie potraw regionalnych

Kwartalnik dzieciom

Jak myszki polne w Sielcach żniwowały

Tak już zwykle w polu bywa,
kiedy dojrzeją złote kłosa
wtedy pora żniwa.
O tym szare myszki polne,
co pod miedzą
norki swoje mają.

W żniwa bowiem, ziarenka zboża,
na zimę do spiżarni zbierają.
W norkach także mają kuchnie i pokoje,
każda myszka ma łóżeczko swoje
i fotelik z miękkiej trawy
stoją krzesła, stoły, ławy,
dywaniki z mchu utkane,
w oknach kwiaty,
taki myszek dom bogaty.

Aż tu nagle –
zamieszanie w miedzy z rana.
Pędzi od podwórza
myszka zadyszana –
„Smok czerwony! Smok!” – woła
„Ooooo! Tam gdzie stodoła!
Jedzie w pole smok olbrzymi
warczy, sapie, dymi
jedzie wolno tam,
gdzie złota niwa
żniwa! Żniwa!”

Myszki wesoło pędzą w nory,
uprzatają spiżarnie i komory,
szykują koszyki
na tegoroczne zbiory.

A tymczasem smok wielki, czerwony
kosi zboże roztrzęsiony,
pcha wszystko do olbrzymiego brzucha,
kosi w jedną, kosi w drugą stronę.



I tak sapie i pożera
póki pole nie skoszone
gdy brzuszysko pełne ziarna, takie duże,
jedzie wtedy na podwórze.

Gdy łan zboża jest już wykoszony
Z koszykami biegną,
myszki z każdej strony.
Każda zbiera do koszyka,
z nim prędziutko do swojej norki zmyka
I uwija się tak w pocie czoła.
Żadna myszka nie próżnuje,
znosi ziarno ile zdoła
pośpiech to nie byle jaki
pełne muszą być spiżarnie i komory,
nim się zlecą wszystkie ptaki.

Ptaki głodomory co obsiadą gwarnie rżysko
I wydziobią do cna wszystko.
„Uff!” – westchnęły myszki zadyszane
„Zakończone nasze żniwowanie!”
A że ziarenka pysznie smakują,
niechaj i ptaki spróbują.
Bo ziarenek się nie marnuje –
taka zasada w polu panuje.

Zbigniew Kozak 2007

Utwór pochodzi ze zbioru „Opowiadał mi pradziadek. Mity, legendy, wydarzenia niezwykle ziemi końskowolskiej i okolic”, Gminny Ośrodek Kultury – Biblioteka Publiczna w Końskowoli, 2001

Tworzę i ja

Podczas Dożynek Powiatowych, które odbyły się 26 sierpnia 2012 r. w pięknej scenerii parku książąt Czartoryskich w Puławach, przygotowano także atrakcje dla najmłodszych mieszkańców Ziemi Puławskiej.

Wśród nich znalazły się warsztaty plastyczne pt. „Tworzę i ja”, adresowane do młodych artystów. Poprowadzili je instruktorzy Młodzieżowego Domu Kultury i Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika”.

Owoce tych zajęć są prace plastyczne nawiązujące do tematyki życia i pracy na wsi

Nagrodzeni w konkursie plastycznym „Tworzę i ja”

Kategoria dzieci w wieku 6-9 lat: 1. Alicja Reszczyńska z Końskowoli, 2. Honorata Goławska z Puław, 3. Marcin Sadurski z Końskowoli

Kategoria dzieci w wieku 10-12 lat: 1. Alicja Grzechnik z Baranowa, 2. Magdalena Głos z Łopatek, 3. Małgorzata Wiejak z Końskowoli

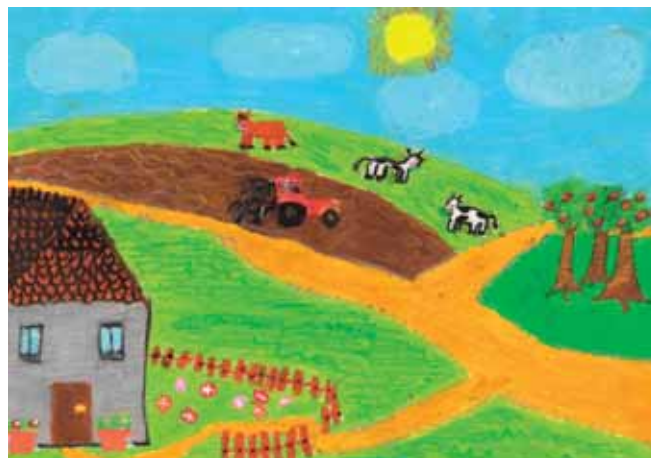
Wyróżnienia: 1. Emilia Borucka z Osin, 2. Justyna Lejmanowicz z Puław, 3. Katarzyna Próchniak z Końskowoli

(AM)

„Tworzę i ja” – Galeria nagrodzonych prac



Praca Alicji Reszczyńskiej



Praca Alicji Grzechnik



Praca Honoraty Goławskiej



Praca Magdaleny Głos



Praca Marcina Sadurskiego



Praca Małgorzaty Wiejak

Sport i turystyka

IV Mistrzostwa Polski Samorządowców w piłce nożnej – Zakopane 2012



W dniach 22-23 września 2012 r. w Zakopanem odbyły się IV Mistrzostwa Polski Pracowników Samorządowych w piłce nożnej. Tegoroczna edycja mistrzostw spotkała się z ogromnym zainteresowaniem ze strony samorządów. Do rywalizacji w zawodach zgłosiła się rekordowa liczba 37 zespołów. Nie zabrakło także przedstawicieli powiatu puławskiego.

W pierwszej fazie turnieju drużyny zostały podzielone na dziewięć grup (od A do I) – osiem grup po cztery zespoły i jedna grupa z pięcioma zespołami. Drużyna powiatu puławskiego znalazła się w grupie C wraz z drużynami samorządowców z Urzędu Miasta Zakopane, miasta Sierpc (jeden z faworytów turnieju) i powiatu poznańskiego.

W pierwszym meczu nasza drużyna zmierzyła się zaprzyjawnioną drużyną z Miasta Sierpc. Przegraliśmy 4:0.

Drugi mecz rozegraliśmy z drużyną z powiatu poznańskiego. Pomimo że większość zawodników z Poznania można określić mianem „chłop jak dąb”, walka od pierwszych minut była wyrównana. Pierwsza połowa minęła bezbramkowo. W drugiej połowie, po zamieszczeniu pod bramką przeciwnika nasza drużyna prowadziła 1:0. Taki wynik utrzymał się do końca meczu. Nie obyło się także bez przykrych niespodzianek. W wyniku zderzenia z przeciwnikiem kontuzji nabawił się nasz zawodnik i skręcona kostka wyeliminowała go z dalszej gry.

Trzeci mecz w grupie rozgrywaliśmy z „gospodarzami” – Urzędem Miasta Zakopane. Był to mecz o wyjście z grupy. Po pierwszej połowie przegrywaliśmy 2:0. Po rozmowie mobilizacyjnej w czasie przerwy w drugiej połowie doprowadziliśmy do remisu. Jednak kiedy piłka jest w grze wszystko może się zdarzyć. Urząd Miasta Zakopane strzelił naszej drużynie trzecią bramkę. Pod koniec drugiej połowy, przyciśnięci prze-



Skład drużyny Powiatu Puławskiego: od lewej stoją: Piotr Spytek, Roman Wydra, Mateusz Karaś, Rafał Wanicki, Piotr Gowin, Kamil Nastaj, Robert Piskała, Józef Zolech. Poniżej: Tomasz Szkoda, Adam Kruk, Sylwester Grzechnik, Michał Zych, Mariusz Próchniak (K).

ciwnicy, broniąc bramki, faulowali naszego zawodnika. Nagle padł ostatni strzał na bramkę zza pola karnego i piłka o milimetry minęła słupek bramki. Przegraliśmy 3:2.

Drugi dzień był udziałem w turnieju pocieszenia. Tu już było trochę lepiej i zajęliśmy drugie miejsce w grupie.

Mimo ogromnego zaangażowania i walki o zwycięstwo w każdym meczu mistrzostwa przebiegały w doskonałej sportowej atmosferze. Wiele zespołów przyjechało na mistrzostwa ze swoimi kibicami, wśród których dominowały głównie panie. Gorący doping niejednokrotnie bardzo pomógł zawodnikom podczas meczy.

Tomasz Szkoda, kierownik Drużyny Powiatu Puławskiego

Puchar przyjechał do Puław



Zespół „Azotów-Puławy” rywalizował w IX Międzynarodowym Memoriale Jerzego Klempela. Spośród 12 drużyn z Polski i zagranicy puławscy piłkarze ręczni okazali się najlepszymi.

Puławska drużyna najpierw wywalczyła drugie miejsce w grupie eliminacyjnej, pokonując kolejno: Dinamo Połtawy (mistrza Ukrainy), HCB OKD Karvinę (brązowego medalistę mistrzostw Czech) oraz dwa zespoły PGNiG z Super Ligi – Chrobrego Głogów i Czuwaj Przemyśl. Następnie w walce o miejsca 1-4 zwycięstwa nad Wybrzeżem Gdańsk i zespołem z Ukrainy Potovikiem Jużny pozwoliły „Azotom-Puławy” na ostateczny triumf.

„Azoty-Puławy”, zdobywając puchar upamiętniający jednego z najwybitniejszych graczy w historii polskiej piłki ręcznej Jerzego Klempela, okazały się najlepszą drużyną turnieju. Uhonorowano także najlepszego strzelca imprezy, którym został (z 31 bramkami na koncie) nowy skrzydłowy „Azotów Puławy” – Przemysław Krajewski.

Turniej, od strony sportowej, podsumował prezes Klubu Sportowego „Azoty-Puławy” Jerzy Witaszek: – „Na tym etapie nie oceniam zespołu ogólnie, lecz zawodników pozyskanych latem do klubu. Ubolewam, że ze względu na przeciążenie kolana nie mógł wystąpić Rafał Przybylski, a kontuzji naciągnięcia mięśni grzbietu doznał Mateusz Jankowski. Mimo wszystko pokazał, że to trafiony transfer. Podobnie jak Sebastian Sokołowski. Jestem pod wrażeniem jego gry, wprost zamurował bramkę w meczu z Chrobrym. Nieźle zaprezentował się też Rafał Grzybowski. Nie sposób nie wspomnieć o Przemku Krajewskim i Pawle Ćwiklińskim, którzy udowodnili, że „Azoty” w nowym sezonie będą bardzo mocne na skrzydłach. Uważam też, że objawieniem ligi może okazać się Krzysztof Tylutki, o ile będzie utrzymywał wypracowany styl.”

O organizacji zawodów w Dzierżonowie wypowiedział się z kolei wiceprezes KS „Azoty-Puławy” Grzegorz Piekarczyk: – „Turniej został przeprze-



wadzony w bardzo profesjonalny sposób. Wszystko było dopięte na ostatni guzik. Jestem pod wrażeniem pracy wykonanej przez organizatorów i cieszę się, że nasza drużyna wystąpiła w tak silnie obsadzonej imprezie”.

Oto jak podsumował turniej w Dzierżoniowie trener „Azotów” Marcin Kurowski: „Jak wiadomo, w Dzierżoniowie zagraliśmy bez obydwu leworęcznych rozgrywających – Michała Szyby i Rafała Przybylskiego. Z tego względu nasza gra w ataku pozostawiała wiele do życzenia. Musieliśmy szukać innych rozwiązań, żeby te braki zniwelować i na prawym rozegraniu musieli grać zawodnicy praworęczni. Przez to nie mogliśmy przećwiczyć kilku wariantów, nad którymi do tej pory pracowaliśmy. Ale z drugiej strony nie da się przecież wykluczyć, że podobny pech dopadnie nas w trakcie sezonu i wtedy też będziemy musieli dać sobie radę. W turnieju na przyzwoitym poziomie funkcjonowała defensywa, a co za tym idzie, niezłe wypadli bramkarze. Ich współpraca z obrońcami w niektórych meczach wyglądała już bardzo dobrze i drużyny przeciwne miały problemy ze zdobywaniem bramek. Cieszymy się, że turniej zakończyliśmy na pierwszym miejscu, ale nie było to najważniejsze. Chyba każdy zdawał sobie z tego sprawę. Wszystkim zespołom, które przyjechały do Dzierżoniowa zależało przede wszystkim na zgraniu i ćwiczeniu różnych wariantów gry. Jestem ponadto bardzo zadowolony z tego, że nasz zespół pokazał charakter. W każdym meczu walczyliśmy do końca. Pokazaliśmy, że łatwo się nie poddajemy”.

Tomasz Puszką, rzecznik prasowy KS „Azoty-Puławy”

Zawody strzeleckie w Puławach

22 września 2012 r. odbyła się kolejna, XII edycja Integrycyjnych Zawodów Strzeleckich Miast i Gmin Powiatu Puławskiego o „Puchar Przewodniczącego Rady Powiatu i Starosty Puławskiego”.

Organizatorzy, czyli Starostwo Powiatowe w Puławach oraz Klub Oficerów Rezerwy przy Starostwie podczas tegorocznych zawodów postanowili zacieśnić więzi koleżeńskie między zawodnikami reprezentującymi samorządy miejski i gminne, a także doskonalić umiejętności strzeleckie radnych



Uczestnicy strzelania z karabinu

i pracowników samorządowych miast i gmin powiatu puławskiego.

Zawody rozegrano w sześciu kategoriach klasyfikacyjnych:

- indywidualna i drużynowa zespołów samorządowych;
- indywidualna i drużynowa zespołów pozasamorządowych (w tym zespoły sponsorów);
- indywidualna w klasyfikacji kobiet ze wszystkich zespołów;
- pojedynkę strzelecki zespołów uczestniczących w zawodach.

Strzelanie wykonywano za pomocą pistoletu i karabinu wojskowego. Pojedynkę strzelecki przeprowadzono za pomocą karabinka kbks. Każdy z zawodników oddał po 13 strzałów z każdego rodzaju broni, przy czym do klasyfikacji uwzględniono po 10 najlepszych strzałów.

Zwycięzcami poszczególnych kategorii zostali:

Indywidualna klasyfikacja kobiet:

1. Magda Rojek – drużyna Z.P.H. „LEROY” Puławy (66 pkt);
2. Joanna Rzetelska – drużyna „Bar Belweder” (65 pkt);
3. Barbara Walencik – Gmina Kazimierz Dolny (64 pkt).

Indywidualna klasyfikacja zespołów samorządowych:

1. Andrzej Bujek – wójt gminy Żyrzyn (88 pkt);
2. Marek Muszyński – z-ca wójta gminy Kurów (87 pkt);
3. Paweł Kamola – z-ca wójta gminy Puławy (86 pkt);

Drużynowa klasyfikacja zespołów samorządowych:

1. Gmina Puławy (238 pkt);
2. Gmina Żyrzyn (200 pkt);
3. Gmina Końskowola (198 pkt).

Indywidualna klasyfikacja zespołów pozasamorządowych:

1. Stefan Szaruga – KOR-LOK Starostwo Puławy (87 pkt);
2. Jacek Rzetelski – drużyna „Bar Belweder” (84 pkt);
3. Stanisław Szajowski – KOR-LOK Starostwo Puławy (78 pkt).

Drużynowa klasyfikacja zespołów pozasamorządowych:

1. KOR-LOK Starostwo Puławy (242 pkt);
2. Drużyna Bar „Belweder” (202 pkt);
3. Drużyna Z.P.H. „LEROY” Puławy (112 pkt).

W pojedynku strzeleckim polegającym na zestrzeleniu (zamknięciu) biathlonowych tarcz strzelniczych w drużynie przeciwnika zwyciężyła drużyna gminy Żyrzyn. Zawodnicy i drużyny startujący w poszczególnych kategoriach, którzy zajęli trzy pierwsze miejsca, zostali uhonorowani okazałymi pucharami i dyplomami. Tradycyjnie zawody zakończył piknik zorganizowany w stylu wojskowym. Organizatorzy zawodów składają podziękowanie instytucjom i sponsorom wspierającym ten rodzaj rozgrywek (jednostki samorządu terytorialnego, Bar „Belweder” w Skrudkach, Zakłady Mięsne „Dobrosławów”, PPH „Reypol” w Janowcu i ZPH „LEROY” w Puławach).

Bronisław Kowal, sekretarz zawodów

JUBILEUSZ 50-LECIA MŁODZIEŻOWEGO OŚRODKA WYCHOWAWCZEGO W PUŁAWACH



DOŻYNKI POWIATOWE 2012
W ZESPOLE PAŁACOWO-OGRODOWYM W PUŁAWACH

